

Poradnik

LIPIEC
SIERPIEŃ

1996

7/8

BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- Postulowane zmiany w poziomach kształcenia bibliotekarzy
- Blżej potrzeb czytelnika
- Przystosowanie czytelnicze i informacyjne
- Edith Piaf — montaż słowno-muzyczny

Treść

Lucjan Biliński	1	POSTULOWANE ZMIANY W POZIOMACH KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY
Zofia Sokół	5	TRANSFORMACJA PRASY DZIECIĘCO-MŁODZIEŻOWEJ W LATACH 1990-1991
Marian Walczak	7	ZNACZENIE LITERATURY PIĘKNEJ W KSZTAŁTOWANIU POSTAW DEMOKRATYCZNYCH
Grażyna Bilska	13	BLIŻEJ POTRZEB CZYTELNIKA
Anna Radziejowska-Hilchen	16	POWRÓT DO RODZINNEGO CZYTANIA
Grażyna Lewandowicz		
Józef Szocki	18	KSIĄŻKA I CZASOPISMO W ŚRODOWISKU WIĘZIENNYM
Jolanta Przybylska	20	BIBLIOTEKA KSIĘCIA AUGUSTA W WOLFENBÜTTTEL
Izabela Nagórska	24	JAK NAS WIDZĄ PISARZE (11)
Stanisława Niedziela	26	BRONISŁAW MODŁA (1924-1996). Z żałobnej karty
Hanna Sokółowska	27	PRZYSPOSOBIENIE CZYTELNICZE I INFORMACYJNE W SZKOLE ŚREDNIEJ. Propozycja rozkładu materiału nauczania
Zdzisława Miernik	33	JAROSŁAW MAREK RYMKIEWICZ. Zestawienie bibliograficzne w wyborze
Agnieszka Śledź	37	EDITH PIAF — POCHWAŁA ŻYCIA I MIŁOŚCI. Montaż słowno-muzyczny
Teresa Wąs	40	„FERIE '96” W KRAINIE PRZYGODY I FANTAZJI.
Krystyna Liszewska	44	WYKORZYSTANIE TECHNIK KOMPUTEROWYCH — NOWE NOŚNIKI INFORMACJI
Zdzisława Głąb	46	POZNAJEMY BUDOWĘ KSIĄŻKI
Marian Skomro	48	MEDAL BIBLIOTHECA MAGNA PERENNISQUE DLA BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ PAN
Marian Skomro	49	DZIEŃ BIBLIOTEKARZA DLA CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW SBP W GDAŃSKU
Zofia Muszyńska	50	„PIGUŁKA” DLA BIBLIOTEKARZY SZKOLNYCH
Ewa Mahrburg	51	BIBLIOTEKARSKIE LEKTURY
	52	PUBLIKACJE NADESŁANE
Zdzisława Zoltek	53	JAK MY SAMI MOŻEMY CHRONIĆ NASZĄ PLANETĘ
Grażyna Łakomy	56	ANTOLOGIA JESIENI. Propozycja scenariusza wieczoru poezji
	61	INFORMACJE

WYDAWNICTWO
SBP



Dyrektor Wydawnictwa

Janusz Nowicki

00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7

tel. 27-52-96

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska,
SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Grochocka,
KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska,
Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska,
Miroslawa Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz.
REDAKTOR TECHNICZNY: Jadwiga Krężlewicz

Wydawca: Wydawnictwo SBP

Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A., urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju oraz Dział Promocji i Kolportażu SBP 02-103 Warszawa-Ochota, ul. S. K. Hankiewicza 1, tel. 22-43-45. Tam też można nabyć numery bieżące i zaległe.

Skład i lamowanie oraz druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8. Zam. 73/96

PORADNIK 7-8

(556-557)

BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

lipiec-sierpień 1996

Lucjan Biliński

Postulowane zmiany w poziomach kształcenia bibliotekarzy

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w r. 1995 biblioteki publiczne zatrudniały ogółem 17 894 pracowników, w tym 12 646 osób (czyli 70,7% ogółu zatrudnionych) pracowało w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wśród ogółu pracowników 2193 osoby (12,2%) posiadały wyższe wykształcenie bibliotekarskie, a 8697 (48,6%) — wykształcenie średnie bibliotekarskie. W grupie pracowników pełnozatrudnionych wykształcenie wyższe bibliotekarskie miały 2034 osoby (16,1%), a średnie bibliotekarskie 7185 (56,8%).

W porównaniu z rokiem 1994 nastąpił wzrost liczby pracowników z wykształceniem wyższym bibliotekarskim o 4,1% (w stosunku do ogółu pracowników), a o 5,0% — w stosunku do pracowników pełnozatrudnionych. Analogiczne wskaźniki dla pracowników ze średnim wykształceniem bibliotekarskim kształtowały się następująco: wzrost o 2,3% wśród ogółu pracowników i o 5,4% w odniesieniu do pełnozatrudnionych.

Podnoszenie kwalifikacji zawodowych jest bardziej dostrzegalne w grupie pracowników pełnozatrudnionych, niż pracujących w niepełnym wymiarze czasu pracy. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że w tej pierwszej grupie pracowników wykształcenie uzupełnia się w drodze doksztalcenia, a w drugiej wynika to raczej z ruchu kadrowego — odchodzenia z bibliotek osób o kwalifikacjach niższych, przyjmowania do pracy osób z wyższymi kwalifikacjami.

Pomimo rozwoju różnych form kształcenia, głównie na poziomie wyższym,

poprawa w zakresie zdobywania wymaganych kwalifikacji jest zbyt powolna.

Z przedstawionych danych wynika, że tylko 60,8% ogółu pracowników bibliotek publicznych ma wyższe lub średnie wykształcenie bibliotekarskie; w grupie bibliotekarzy o pełnym zatrudnieniu ten wskaźnik jest nieco wyższy — 72,9%.

Tak więc ponad 7 tys. pracowników bibliotek powinno się doksztalać (wśród

pełnozatrudnionych 3427). Tymczasem w r. 1995 doksztalcaniem (na poziomie wyższym i średnim) było objętych tylko 1035 osób (a zatem doksztalca się co trzecia osoba pełnozatrudniona, nie posiadająca kwalifikacji).

Choć liczbą doksztalcających się pracowników bibliotek publicznych w r. 1995 jest zbyt mała w stosunku do oczekiwań, to jednak do pozytywnych zjawisk zaliczyć należy jej wzrost w stosunku do roku 1994. I tak, w r. 1994 doksztalało się 877 osób, czyli o 158 (15,2%) mniej niż w r. 1995.

Analizując stan kształcenia pracowników bibliotek publicznych w ostatnich dwóch latach, konstatujemy wyraźną zmianę zainteresowań poziomami kształcenia: znacznie większe jest zainteresowanie kształceniem na poziomie wyższym niż średnim, na co wskazuje następujące zestawienie:

kształcenie średnie bibliotekarskie. Nie wiemy, jakie są dalsze perspektywy utrzymania tej formy kształcenia bibliotekarzy.

Wydaje się, że na wzrost zainteresowania wyższym poziomem kształcenia coraz większy wpływ ma rozwój niepaństwowego szkolnictwa wyższego. W ciągu zaledwie kilku lat powstało 79 takich szkół, zarejestrowanych w Ministerstwie Edukacji Narodowej, z których 57 ma kierunek ekonomiczny. Dotychczas nie powstał w tych szkołach wydział bibliotekarski (takie zamierzenia ma Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku), jednak kształci się w nich, w systemie zaocznym, grupa pracowników bibliotek publicznych.

Atrakcyjność kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim, pomaturalnym, ogranicza się w zasadzie do braku odpłatności za naukę oraz do łatwiejszego materiału do opanowania w cyklu dwuletnim.

Zmiana zainteresowań poziomami kształcenia bibliotekarzy

Rok	Liczba kształcących się na poziomie wyższym bibliotekarskim	Liczba kształcących się na poziomie wyższym nie bibliotekarskim	Liczba kształcących się na studiach podyplomowych	Liczba kształcących się na poziomie średnim bibliotekarskim
1994	244	158	50	425
1995	302	217	52	464
wzrost procentowy	20%	28%	4%	9%

Duży wpływ na utrzymanie się jeszcze dość wysokiej pozycji kształcenia średniego bibliotekarskiego mają przede wszystkim dwa ośrodki: katowicki i warszawski, w których skupia się ponad 28% ogółu słuchaczy pomaturalnych zaocznych szkół bibliotekarskich. W województwie katowickim zdecydowanie więcej bibliotekarzy kształci się na poziomie średnim niż wyższym, w województwie warszawskim natomiast, przy dużej liczbie słuchaczy pomaturalnych szkół bibliotekarskich, przewagę stanowią jednak osoby studiujące zaocznie (bibliotekoznawstwo lub inne kierunki) i na studiach podyplomowych.

Mało znaną formą, od strony programowej, jest Roczne Studium Bibliotekarskie, odpłatne, działające przy Wyższych Szkołach Pedagogicznych w Słupsku i w Rzeszowie. Ich słuchaczami są przede wszystkim pracownicy bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Absolwenci RSB otrzymują kwalifi-

Wyższe wykształcenie zawodowe ma przewagę nad średnim i akademickim, bo daje uprawnienia ukończenia wyższej uczelni, bez konieczności robienia magisterium, z którym wiążą się niekiedy dość trudne do pokonania przeszkody. Tym należy tłumaczyć ogromne powodzenie, jakimi się cieszą (jak dotychczas) niepaństwowe wyższe szkoły, chociaż odpłatność w nich stwarza istotne bariery. Bardzo interesujące jest rozmieszczenie wyższych szkół niepaństwowych — najwięcej jest ich w centralnej i południowej części kraju, najmniej w środkowo-wschodniej i zachodniej.

Rozwój wyższego szkolnictwa zawodowego ma coraz większy wpływ na zmianę orientacji w kształceniu bibliotekarzy; pierwszą próbę zamiany akademickich studiów bibliotekoznawczych na zawodowe podjął Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Należy oczekiwać podobnych zmian w innych ośrodkach, w których zloka-

lizowane są uniwersytety i wyższe szkoły pedagogiczne.

Obecna sytuacja w dziedzinie kształcenia bibliotekarzy należy do wyjątkowych:

mamy studia akademickie, wyższe zawodowe oraz pomaturalne, które po 2 latach nauki dają status średniego wykształcenia bibliotekarskiego.

Dla Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy bardzo ważnym problemem jest poznanie oczekiwań przyszłych absolwentów Pomaturalnego Zaocznego Studium Bibliotekarskiego. W tym celu w maju 1996 r. przeprowadziłem badania ankietowe wśród 53 słuchaczy czwartego semestru (ostatniego w cyklu dwuletnim) i 30 słuchaczy drugiego semestru na temat oceny dotychczasowego toku nauczania i zmian, jakie należałoby wprowadzić w najbliższym czasie. Badaniami objęto więc 83 osoby z dwóch grup PZSB w Centrum w Warszawie (41 osób) i w Filii CUKB w Olsztynie (42 osoby).

W ankiecie skierowanej do słuchaczy Pomaturalnego Zaocznego Studium Bibliotekarskiego zawarte były następujące pytania:

● *Czy kształcenie na poziomie średnim (bibliotekarskim) należy:*

1) *skrócić do jednego roku, zwiększając, w razie potrzeby, ilość zajęć?*

2) *utrzymać w dotychczasowym cyklu dwuletnim?*

3) *umożliwić przedłużenie dotychczasowego cyklu dwuletniego o jeden dalszy rok, po skończeniu którego uzyskiwaloby się status absolwenta wyższej szkoły zawodowej?*

4) *przekształcić dwuletnie studium pomaturalne w trzyletnią wyższą szkołę zawodową?*

● *Czy możliwe byłoby pokrycie przez Panią (Pana) kosztów nauki (opłata czesnego) w przypadku zastosowania wariantu wymienionego w punktach 3) oraz 4)?*

Pytanie: *czy kształcenie bibliotekarzy na poziomie średnim należy skrócić do jednego roku, zwiększając, w razie potrzeby, ilość zajęć?*, miało dać jednocześnie opinię o Roczным Studium Bibliotekarskim funkcjonującym w wymienianych już dwóch uczelniach pedagogicznych.

Słuchacze ostatniego semestru Studium znają na świeżo całość materiału przerabia-

nego w cyklu dwuletnim i mogli się odnieść w sposób kompetentny do tej propozycji. Wbrew pierwotnemu oczekiwaniu tylko 9 osób (10,8% badanych) zaakceptowałyby skrócenie cyklu dwuletniego do jednego roku, nawet kosztem zwiększenia ilości zajęć.

Nie wszyscy ankietowani zaaprobowali utrzymanie cyklu dwuletniego: 46 osób (55,4%) odpowiedziało negatywnie na pytanie: *czy kształcenie w dotychczasowym cyklu dwuletnim należy utrzymać?* Odpowiedź na to pytanie trzeba jednak skorelować z odpowiedziami na następne pytanie: *czy należy umożliwić przedłużenie cyklu dwuletniego o jeden dalszy rok, po skończeniu którego uzyskiwaloby się status absolwenta wyższej szkoły zawodowej.* Właśnie na to pytanie aż 77 osób badanych (92,8%) odpowiedziało pozytywnie. Jest sprawą zrozumiałą, że pozytywna odpowiedź na pytanie drugie implikuje aprobatę propozycji zawartej w pytaniu trzecim. Jednak nie dla wszystkich ankietowanych owa zależność wydała się oczywista, stąd tylko 28 osób pozytywnie odpowiedziało na pytanie drugie, a 77 także na pytanie trzecie.

Kolejne pytanie: *czy dwuletnie studium pomaturalne należy przekształcić w trzyletnią wyższą szkołę zawodową?*, miało dostarczyć opinii na temat dalszych losów studium dwuletniego. Wśród ankietowanych 16 osób (19,3%) nie postuluje przekształcenia studium dwuletniego w trzyletnią szkołę wyższą zawodową, jednak zdecydowana większość słuchaczy (64 — czyli 77,1%) opowiada się za zamianą studium dwuletniego w wyższą szkołę zawodową. Najwięcej osób wypowiedziało się za taką koncepcją z grupy olsztyńskiej.

Odpowiadając na pytanie dotyczące możliwości pokrycia kosztów kształcenia, 21% ankietowanych potwierdziło taką możliwość, 6% odpowiedziało negatywnie, natomiast pozostałe 73% uzależnia swoją odpowiedź od znajomości konkretnej wysokości opłat.

Tak więc kształtują się obecne oczekiwania bibliotekarzy w odniesieniu do zmian w poziomach ich kształcenia. Dotyczy to jednak tylko tej grupy pracowników bibliotek, która już dokonała wyboru formy kształcenia. Bardzo interesujące byłoby przeprowadzenie analogicznych badań sondażowych wśród pracowników bibliotek,

którzy takiego wyboru jeszcze nie dokonali.

Kształcenie bibliotekarzy, zarówno na poziomie średnim, jak i wyższym, powinno być rozpatrywane w kontekście rynku pracy dla absolwentów tych kierunków.

Dobrze się stało, że Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizowała w dniach 4 i 5 czerwca 1996 r. w Krakowie II Ogólnopolską Naukową Konferencję na temat: „Rynek pracy a studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polsce”.

Na konferencji tej prof. dr hab. Maria Kocójowa przedstawiła sondażowe wyniki badań na temat aktualnych potrzeb rynku pracy w Polsce Południowej. Omawiano także perspektywy poszerzenia rynku pracy absolwentów bibliotekoznawstwa. W tym kontekście przedstawiłem sytuację w zakresie stanu zatrudnienia w sieci bibliotek publicznych. Przedmiotem obrad konferencji były także plany specjalizacji na studiach dziennych i zaocznych oraz ich korelacja z potrzebami w zakresie zatrudnienia w różnych sieciach bibliotecznych.

Program Pomaturalnego studium bibliotekarskiego w opinii realizatorów był przedmiotem konferencji zorganizowanej 11-12 VI przez Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie. Mgr Agata Bielańska, wicedyr. Departamentu Szkolnictwa Artystycznego MKiS, przedstawiła międzyresortowy program edukacji kulturalnej oraz zadania w zakresie bibliotekarstwa. O oczekiwaniach środowisk bibliotekarskich na zmiany w poziomach kształcenia mówił mgr Lucjan Biliński, o drożności i porównywalności programów kształcenia bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym i wyższym — dr Barbara Sosińska-Kalata. Ocenę realizowaną od r. 1993 programu studium pomaturalnego przeprowadziła mgr Jadwiga Chruścińska. Sporo uwagi poświęcono doświadczeniom w realizacji programu — przedstawili je: prof. dr Marian Walczak z Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, mgr Marzena Korczewska z Państw. Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy, mgr Maria Sieradzan z Filii CUKB w Gdańsku, mgr Danuta Kurach z Pomaturalnego Studium Zaocznego w Warszawie. Biblioteką i bibliotekarzem w perspektywie XXI wieku zajął się w swym wystąpieniu prof. dr Jacek Wojciechowski.

PODYPLOMOWE STUDIUM BIBLIOTEK NAUKOWYCH

Podyplomowe Studium Bibliotek Naukowych Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego organizuje kolejny kurs dla bibliotekarzy. Kurs trwa 3 semestry i rozpocznie się w październiku 1996 r.

Komplet dokumentów zawierający:

— podanie do Dziekana Wydziału Historycznego UW,

— kwestionariusz osobowy z życiorysem i zdjęciem,

— zaświadczenie z biblioteki o stażu pracy,

— odpis dyplomu magisterskiego,

— dowód opłaty wpisowej w wysokości 30 złotych wniesionej na konto:

Uniwersytet Warszawski Bank Gdański IV O/Warszawa nr 300009-837

należy składać do 13 września 1996 r. Warunkiem uczestnictwa w Studium jest ukończenie studiów wyższych i zatrudnienie w bibliotece. Opłata za I semestr wynosi 350 złotych.

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udziela Sekretariat Studium: Podyplomowe Studium Bibliotek Naukowych UW ul. Nowy Świat 69 III piętro pok. 158 tel. 620-03-81 wew. 177 wtorki, piątki — 14⁰⁰-16⁰⁰ oraz Sekretariat IBIN UW wew. 215 pok. 314 codziennie w godz. 10⁰⁰-14⁰⁰.

Prof. dr hab. *Radosław Cybulski*

Transformacja prasy dziecięco-młodzieżowej w latach 1990-1991

Duże zmiany w systemie wydawniczo-prasowym nastąpiły w Polsce w latach 1990-1991 w związku z ukazaniem się wielu aktów normatywnych dotyczących prasy a zmieniających kierunek rozwoju wydawnictw i rynku prasowego. W marcu 1990 r. ukazała się Ustawa o likwidacji RSW „Prasy-Książki-Ruch”, w ślad za nią powołano Komisję Likwidacyjną, która od 6 kwietnia tego roku przystąpiła do pracy. Również w kwietniu 1990 została zniesiona cenzura i cały system kontroli prasy i wydawnictw; zniesiono system wydawania koncesji na nowe tytuły, a nowa ustawa spółdzielcza wręcz zachęcała do zakładania spółek wydawniczych prywatnych, cywilnych lub z ograniczoną odpowiedzialnością.

Likwidacja systemu prasowego RSW pociągnęła za sobą zawieszanie wydawnictw wchodzących w skład koncernu, upadła więc Młodzieżowa Agencja Wydawnicza. Jej czasopisma: „Świat Młodych”, „Na Przelaj” oraz „Fantastyka” z dodatkami przestały wychodzić w połowie 1991 r.

Zmiany zaszły także w wydawnictwach spoza RSW, spowodowane wprowadzaniem gospodarki rynkowej, które dotknęły „Naszą Księgarnię”, przestaczając ją w spółkę z o.o. Działalność „Naszej Księgarni” ograniczyła się do wydawania „Świerszczyka”. „Płomyk” został zawieszony, a „Misia” i „Płomyczek” przejęły spółki wydawnicze.

Sytuację w prasie „starej”, powstałą po roku 1991, obrazuje poniższe zestawienie:

Transformacja „starych” tytułów prasy dziecięco-młodzieżowej

Tytuł, podtytuł, częstotliwość	Wydawca		Nakład w tys. egz.	
	do 1990	od 1991	do 1990	od 1991
„Miś”. Przyjaciel najmłodszych. Dwutygodnik	„Nasza Księgarnia”	„Vama” sp. cyw.	600	82
„Świerszczyk”. Magazyn dzieci. Dwutygodnik	„Nasza Księgarnia”	„Nasza Księgarnia” sp. z o.o.	421	70
„Płomyczek”. Miesięcznik dla dzieci	„Nasza Księgarnia”	„Amos”, firma prywatna	281	60
„Filipinka”. Dwutygodnik	RSW „P-K-R”	„Filipinka”	330	200
„Jestem”. Miesięcznik PCK	ZG PCK	ZG PCK	770	1000
„Młody Technik”. Popularny magazyn naukowo-techniczny. Miesięcznik	RSW „P-K-R”	„Lupis” sp. z o.o.	18	60

Od rozpadu koncernu prasowego RSW „Prasa-Książka-Ruch” i powstania szeregu nowych wydawnictw

zaczął się tworzyć rynek prasy dziecięco-młodzieżowej.

„Stare” tytuły uległy dużym zmianom w doborze treści, a przede wszystkim szaty

graficznej. Wprowadzono kolorowe ilustracje, uatrakcyjniono dobór tematyczny, gdyż zaczęła się ostra walka konkurencyjna o utrzymanie się na rynku prasowym. Niektóre tytuły, jak np. „Miś”, „Świerszczyk” czy „Płomyczek”, zostały zmuszone do obniżenia nakładów, gdyż dla odpowiadającej im kategorii wieku adresatów pojawiło się wiele nowych tytułów. Natomiast

czerwonokrzyski miesięcznik „Jestem”, który już wcześniej przystąpił do reorganizacji i reformy redakcji, podniósł nakłady do jednego miliona, a wkrótce nawet do miliona trzystu egzemplarzy. Podobnie stało się z „Młodym Technikiem” — popularnym magazynem naukowo-technicznym, którego nakład wzrósł do 60 tysięcy egzemplarzy. Prasa dziecięco-młodzieżowa zaczęła przyjmować formułę kolorowego magazynu ilustrowanego o bogatej i złożonej problematyce.

Tworzący się rynek prasy dziecięco-młodzieżowej, nie w pełni zagospodarowany, a po likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch” i reorganizacji „Naszej Księgarni” — pustawy, stał się bardzo atrakcyjny dla zagranicznego kapitału, toteż rozpoczęła się swoisty wyścig w jego opanowaniu. Popyt na prasę dziecięco-młodzieżową nigdy nie był w pełni zaspokojony, zatem przed nowym wydawcą otwierało się szerokie pole do działania, zwłaszcza że rynek czytelnika był do tego czasu dosyć sztywny i monotony. Za mało ukazywało się tytułów dla dzieci młodszych, 3-6-letnich; do nich adresowany był tylko trudno osiągalny w kioskach „Miś”. Brakowało również czasopism dla 14-16-latków, tej specyficznej grupy wieku, która już nie utożsamia się z dziećmi, a jeszcze nie zalicza się do młodzieży w całym tego słowa znaczeniu, i w praktyce była zawieszona w próżni. Dla tych dwóch kategorii wieku powstało najwięcej nowych tytułów wyda-

wanych przez różnego rodzaju spółki: prywatne, z ograniczoną odpowiedzialnością, cywilne — krajowe i zagraniczne. Powstał nowy, nieznany dotąd rodzaj czasopism dziecięco-młodzieżowych: polskie wersje czasopism zagranicznych, przez Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie nazwane „kalkami” (w znaczeniu kopii).

Ile pojawiło się nowych tytułów czasopism dziecięco-młodzieżowych po roku 1991, trudno jest ustalić z matematyczną dokładnością, gdyż do działalności wydawniczej przystąpiło wiele małych firm rozrzuconych po całej Polsce, do których trudno dotrzeć listownie czy telefonicznie, bowiem w większości już nie istnieją. Nie stosowały się one do składania „egzemplarza obowiązkowego” w Bibliotece Narodowej czy Jagiellońskiej. Nie można więc określić rozmiarów i udokumentować produkcji prasowo-wydawniczej pism dziecięco-młodzieżowych w latach 1991-1995.

Szczególnie bogate w nowe tytuły były lata 1991-1992, potem wchodzenie na rynek nowych tytułów uległo zahamowaniu. Na przeszkodzie stanęła inflacja, ubożenie społeczeństwa, które coraz mniej czasopism i wydawnictw mogło kupować dla swoich dzieci.

Powstawanie nowych tytułów czasopism dziecięco-młodzieżowych

dla poszczególnych kategorii czytelniczych w latach 1990-1995 obrazuje zestawienie:

Kategorie czytelnicze	1990	1991	1992	1993	1994	1995	Razem
Dzieci najmłodsze (3-9 rok życia)	3	8	14	11	14	12	62
Dzieci starsze (10-12 rok życia)	5	7	8	7	5	3	35
Młodzież szkolna	12	7	7	6	6	3	41
Razem:	20	22	29	24	25	18	138

Opierając się na bibliografiach, katalogach i kartotekach prasowych Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej i Ośrodka Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego ustalono, że w latach 1990-1995 na rynek weszło co najmniej 138 nowych tytułów czasopism dziecięco-młodzieżowych. Załamał się dotychczasowy po-

dział pism na poziomy czytelniczo-wiekowe, na rzecz specjalistyczno-rodzajowych.

Powstały nowe, dotąd nieznanne rodzaje czasopism, np. rozrywkowo-krzyżówkowe, hobbistyczne, telewizyjne, komiksowe, językowe — do nauki języka angielskiego, obok już wcześniej istniejących magazynów edukacyjno-kulturalnych.

Wszystkie tytuły są kolorowe,

drukowane na błyszczącym papierze, z lakierowaną okładką. Wprowadzono szereg nowych form dziennikarsko-literackich: reportaży, felieton, wywiad, „newsy”, dużo materiałów rozrywkowych w postaci gier, zabaw, humoru, horoskopów, krzyżówek, szarad i zagadek. W wielu pismach pojawiły się podstawy ekonomiki i praw rynku, obrotu finansowego, znajomości giełdy itp. Wszystkie czasopisma, bez względu na przeznaczenie czytelnicze i wiek odbiorcy, są nastawione na kreowanie samodzielności, zaradności i na rozwój osobowości. Zmuszają czytelników do ciągłego i ustawicznego ćwiczenia umysłu, sięgania do pomocy naukowych — słowników czy encyklopedii.

Stawiają na samodzielność i podmiotowość, przygotowują do życia w skomputeryzowanym świecie XXI wieku.

Piśmiennictwo:

Bibliografia wydawnictw ciągłych nowych, zawieszonych i zmieniających tytuł. Wkładka do „Przewodnika Bibliograficznego” za lata 1989-1995.

Kartoteka oraz katalog prasy w Bibliotece Narodowej.

Katalog prasy polskiej. Kraków, Ośrodek Badań Prasoznawczych UJ za lata 1992-1995.

Piotr Sarzyński: *Donald wiecznie żywy.* „Polityka” 1995 nr 22 (3 VI) s. 15.

Zbigniew Bajka: *Kapitał zachodni w polskiej prasie. W: Dylematy transformacji prasy polskiej (1989-1993).* Materiały pomocnicze do najnowszej historii dziennikarstwa. Warszawa 1994 s. 44-47.

Marian Walczak

Znaczenie literatury pięknej w kształtowaniu postaw demokratycznych

Literatura piękna rozumiana jako twórczość artystyczna wyrażona w słowie, od czasów antycznych realizuje szereg funkcji, ma liczne związki ze zjawiskami pozaliterackimi i współkształtuje te zjawiska. Już w starożytności określano podstawowe funkcje poezji, utożsamianej z literaturą piękną, pojęciami: *docere, movere, delectare* — uczyć, poruszać, zachwycać (cieszyć). Podobnie i współcześnie ujmuje się główne funkcje literatury pięknej. Literatura piękna może bowiem współkształtować kulturę, uczestniczyć w walce politycznej, w życiu codziennym itp. Niezależnie od form wypowiedzi i sposobów kreacji literackich, wyraża ona określone treści kulturowe, polityczne, filozoficzne, religijne, publicystyczne lub opisuje realia osobistego życia człowieka.

Uniwersalność funkcji literatury pięknej doprowadziła do ukształtowania literatury powszechnej, czyli zbioru najwybitniejszych dzieł różnych narodów, dzieł mających ogólnoludzką wartość, które w dobie powszechnej komunikacji mogą wpływać na całe grupy ludzkie, narody i jednostki wy-

wodzące się z różnych kultur etnicznych i językowych. Do arcydzieł literatury powszechnej zalicza się oczywiście tylko utwory o niepowtarzalnej wartości estetycznej, zasługujące na trwałe miejsce w życiu duchowym ludzkości ze względu na bogactwo i istotność treści, które nie mieszczą się w formach świadomości społecznej danego czasu. Tym samym arcydzieła tworzą ponadhistoryczną wartość kulturową, w której ludzie różnych późniejszych epok znajdują odpowiedzi na własne egzystencjalne i duchowe pytania.

Arcydzieła literatury powszechnej podkreślają poglądy głoszące godność i wartość, a także wolność osobistą człowieka. Nazywa się je przeto dziełami kreującymi humanizm. Ich cechą naczelną jest bowiem taka kreacja rzeczywistości, w której występuje afirmacja cywilizacji i wartości świata wewnętrznego człowieka. Każda epoka przez dzieła literackie kształtowała swoje wizje humanizmu. Wspólnym dla owych wizji był zawsze kult człowieka.

Grecy starożytni głosili miłość człowieka, czyli „filantropię”, jako zasadniczą katego-

nię etyczną. Starożytni Rzymianie kreowali idealny wzór człowieka prawego, życzliwego dla innych, inteligentnego, skromnego i świadomego własnej godności. Seneka Młodszy określił taki ideał jako *homo sacra res homini* (człowiek rzecz święta dla człowieka). Chrześcijaństwo głosiło miłość człowieka jako dziecka Bożego i nawoływało do miłosierdzia, które uważało za najwyższy wyraz miłości człowieka do człowieka. Kultura odrodzenia akcentowała indywidualność jednostki jako wolnej i twórczej osoby, a zarazem obywatela i członka społeczności. Estetyka renesansowa uznała piękno za równoznaczne dobru. Czasy oświecenia umacniały laicką wersję humanizmu i odsłaniały wartość egzystencji jednostki pośród natury. Romantyzm próbował na nowo odkrywać człowieka działającego i marzącego w stałej więzi z naturą, z Bogiem.

Jedno dla wszystkich tych poszukiwań było mimo różnic, wspólne mianowicie przekonanie, że człowiek i jego świat stanowią wartość szczególną. Podkreślały one na swój sposób myśl, że

**człowiek jest twórcą świata wartości
i budowniczym ludzkiej cywilizacji.**

Literatura humanistyczna różnych epok zawierała w swoim dorobku szereg dzieł parenetycznych, a więc takich, które kreowały wzory postępowania i pożądane cechy osobowe człowieka pełniącego taką czy inną rolę społeczną. Element pareneszy występował już w starożytności w różnych biografiach, w średniowieczu w utworach hagiograficznych, aż do kreacji takiego człowieka, który sam, niezależnie od zewnętrznych ideałów, znajdzie drogę do samorealizacji.

W każdej epoce również na każdym etapie cywilizacyjnego rozwoju ludzkości, w sposób uświadomiony, ale często i nieuświadomiony wracało pytanie o rolę i miejsce słowa, dzieła literackiego, o rolę i miejsce artysty, pisarza, poety. W pytaniu tym zawsze zawarte było także poszukiwanie możliwości przemiany duchowej jednostki, zmiany postaw ludzkich i społecznych, przekonania do idei określonego światopoglądu lub różnych wartości etycznych i estetycznych. Przy czym rzecz znamienita: twórcy, artyści, pisarze szukali dróg kiero-

wania myśli człowieka ku dobru i pięknu, z różnymi skutkami oczwyciście.

Owo odwieczne poszukiwanie demokratyzowania postaw, przekonań, nastawień ludzkich poprzez dzieła literackie nie jest obce i naszej zagmatwanej współczesności. Temu problemowi poświęcił cały swój noblowski wykład Aleksander Sołżenicyn.

Sztuka, literatura zagrzewa zawsze chłodną, zacienioną drogę ku wzniosłemu duchowemu doświadczeniu. Za pośrednictwem sztuki przesyłane są nam niekiedy nieokreślone, przemijające sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem wrażenia — stwierdzał wielki pisarz rosyjski. — Jest pewna szczególna cecha sztuki, mianowicie ta, że siła oddziaływania prawdziwego artyzmu jest niepodważalna i podbija nawet odporne serca.

Sołżenicyn uzasadniał dalej, że utwór należący do literatury pięknej obroni się sam. Koncepcje wydumane, naciągane przegrywają w konfrontacji z rzeczywistością, ale utwory przesiąknięte ogólnoludzkimi prawdami porywają, przyciągają i nawet po wiekach nikt nie ośmielił się ich podważyć. Stawiał także pytanie o to, czy sztuka i literatura mogą podać rękę dzisiejszemu światu. Panuje w nim wszakże wzajemne niezrozumienie, stosuje się różne skale ocen. Skargi, zduszone krzyki, ginące istnienia, miliony ofiar współczesny świat uznał za zjawisko, z którym można żyć. Kto w owym chaosie i zagubieniu może wskazać ludzkości, co jest złe, niedopuszczalne i nie do zniesienia? Może zrobić to jedynie sztuka, jedynie literatura. Tylko one mogą pokonać niedoskonałość człowieka, gdyż jedynie sztuce i literaturze dana jest cudowna zdolność przenoszenia życiowych doświadczeń ponad barierami języków, obyczajów, systemów społecznych, z pokolenia na pokolenie.

Literatura światowa — mówił w wykładzie Sołżenicyn — jest wspólnym wielkim sercem, bijącym w rytm trosk i nieszczęść istniejących i widocznych w każdym zakątku naszego świata! To wspólne ciało i wspólny duch życia podnosi serce, w którym ogniskuje się rosnąca duchowa jedność ludzkości. Zbawienie ludzkości polega jedynie na tym, by sprawę każdy miał do każdego — by ludziom Wschodu było zawsze nieobojętne, co myślą na Zachodzie, ludziom Zachodu — zawsze bliskie, co dzieje się na Wschodzie. Spośród najsubtelniejszych, najwrażliwszych instrumentów ludzkiego jestestwa literatura piękna jako jedna z pierwszych przejęła, przyswoiła sobie, uchwyciła to uczucie rosnącej jedności ludzkości. Literatura światowa ma dość

sił w te niespokojne godziny ludzkości, by pomóc jej dobrze poznać samą siebie i przenieść zgęszczone doświadczenie jednych krajów do innych.

I kto ma, jeśli nie pisarze, potępić nie tylko swoich nieudolnych władców, ale i swoje społeczeństwo z jego wiernopoddańczym tchórzostwem czy zarozumiałą słabością? Najprostszy sposób postępowania zwykłego, odważnego człowieka to odmowa uczestnictwa w kłamstwie. Pisarze i artyści mogą więcej — mogą pokonać kłamstwo! To właśnie w walce z kłamstwem sztuka zwyciężała zawsze i zawsze zwycięży!

Literackie credo, wyznanie pisarza humanisty stanowi swoisty klucz do rozważań o demokratyzacji ludzkich postaw, przekonania, wizji roli człowieka w społeczeństwie ukazywanej przez literaturę piękną różnych kręgów kulturowych.

Tak rozumiana funkcja literatury pięknej sytuuje też we właściwym wymiarze kulturowe zjawisko, jakim jest czytelnictwo, oraz określa rolę i znaczenie księżnic wszelakiego typu obsługujących proces czytelnictwa, a tym samym pośrednio myślenia ludzkiego. Przez stulecia w literaturze światowej i polskiej przewijały się nieustannie parenetyczne motywy obywatelskie.

Tradycje dydaktyzmu stanowią nadal żywe źródła inspiracji dla literatury współczesnej, aczkolwiek współczesność skłania się bardziej ku uogólnionej refleksji moralistycznej, bez charakterystycznego wzorcowego, pozytywnego bohatera. Nie brakuje znamienitych utworów literackich o ogólnoludzkim i ponadczasowym oddziaływaniu na kształtowanie demokratycznych postaw w ludzkim myśleniu. Amerykański poeta Whitman w poematach-rapsodach głosił chwałę demokracji i kult prostego człowieka. Hawthorne zaś w swoich opowiadaniach i powieściach symbolicznych przedstawiał konflikt dobra i zła oraz dramatyczne problemy człowieka odrzucającego prawa serca na rzecz rozumu. Przykładem jest jego powieść *Dom o siedmiu szczytach* (1851), w której ukazał upadek starego rodu purytańskiego na skutek ciężącego na nim grzechu pogwałcenia praw innych ludzi.

Pojawiła się proza psychologiczna reprezentowana na przykład w literaturze angielskiej przez Wirginię Woolf, Jamesa Joyce'a czy Josepha Conrada. Woolf zwróciła się w swych powieściach ku wnętrzu ludzkiemu, poszukując w nim nowych wartości. Joyce upatrywał w osobie artysty nowocze-

snego człowieka, który będzie zdolny zmienić oblicze rzeczywistości. Evelyn Waugh pokazał świat, w którym ludzie są skazani na zagładę ze względu na brak zasad moralnych. Zagadnienia społeczno-polityczne podejmują Priestley, Wilson, Graves.

W literaturze rosyjskiej w wieku XIX powstały znamienite powieści psychologiczno-obyczajowe. Dostojewski w powieści *Zbrodnia i kara* zastanawiał się nad granicami wolności jednostki, w powieści *Idiota* ukazywał nieudaną próbę zbawienia świata przez człowieka doskonałego, a w *Braciach Karamazow* przeprowadził niedokończony dyskurs o odpowiedzialności za zło. Rozległe syntezy powieściowe dotyczące życia narodu, społeczeństwa i rodziny stworzył Lew Tołstoj (*Wojna i pokój*, *Anna Karenina*).

W wieku dwudziestym cała plejada pisarzy amerykańskich (Faulkner, Eliot, Pound, Salinger, Hemingway) w wielu znakomych utworach odsłaniała pustkę i brak tradycyjnych wartości moralnych w społeczeństwach współczesnej Europy i Ameryki.

W literaturze francuskiej przykładem pisarza potępiającego wszelki fanatyzm i występującego w obronie ideałów wolności i sprawiedliwości był Anatol France (powieści *Wyspa Pingwinów* z roku 1908, *Bogowie łakną krwi* z 1912 czy *Bunt aniołów* z 1914). Rzecznikiem powszechnego pokoju i braterstwa ludów był Romain Rolland (*Jan Krzysztof, Dusza zaczarowana*). Indywidualizm i egotyzm człowieka akcentował Marcel Proust (*W poszukiwaniu straconego czasu*). Malraux przestrzegał ludzkość przed użyciem przemocy (*Dola człowieka, Czasy pogardy*).

Można by tę listę wydłużać w nieskończoność, gdyż w każdej z literatur narodowych różnych krajów można wskazać szereg nazwisk i dzieł literackich zaliczanych już do klasycznych, a więc uznanych, cenionych i przez czas zweryfikowanych, w których autorzy piętnowali zepsucie obyczajów, upadek moralności, zanik wartości i podkreślali wartości demokratyczne w życiu społeczeństw, grup etnicznych, w ludzkich interakcjach.

Na tle tych kilku przykładów odwołujących się do literatury klasycznej i włączonych w obieg kulturowy ludzkości rodzi się jednak

pytanie o znaczenie i rolę książki współczesnej,

w tym i utworów współczesnych polskich autorów. Odpowiedź nie może być tutaj prosta ani jednoznaczna.

Największym przeglądem książki współczesnej są Targi Książki we Frankfurcie nad Menem. W październiku 1994 roku wydawcy z całego świata prezentowali dorobek twórców współczesnych. Ów przegląd Marcin Meller nazwał w „Polityce” Największą Księgarnią Świata. Ślady polskiej książki były tam znikome. Pojawiły się co prawda nazwiska Kapuścińskiego, Szczypiorskiego, Szymborskiej, Lema. Nie wiele to. Wspomniany wyżej krytyk uznał, że na targach coraz więcej jest książek wyłącznie do oglądania, a coraz mniej do czytania. Przeważały bowiem piękne albumy, kalendarze, grafiki, plakaty. Coraz trudniej wskazać tradycyjną książkę, na przykład powieść, która mogłaby stać się wydarzeniem. Na marginesie: polski udział w prezentacji książki był na owym światowym targowisku książki również niewielki. Swoje książki wystawiało bowiem tylko 17 polskich wydawców, podczas gdy niemieckich — 2245, brytyjskich — 900, amerykańskich — 756, francuskich — 276, włoskich — 248.

Wydaje się, że w owym zalewie tysięcy różnych pozycji zaledwie kilka ma szansę wpisać się na trwałe w dorobek intelektualny współczesności. One też mogą rozbudzać wyobraźnię, poruszać, kształtować postawy współczesnego człowieka targanego namiętnościami, sprzecznymi ideami, zobojętniałego na cierpienie, wojny, głód, egoistycznie zajętego własnymi przyziemnymi potrzebami, wyjałowionego uczuciowo i intelektualnie przez media i różne dobra technicznej cywilizacji.

Do takich utworów niewątpliwie należy bestseller Garcii Marqueza *Miłość w czasach zarazy*. Jest to powieść niesłychanie optymistyczna. Jej przesłanie można by tak określić: „Miłość jest zawsze przed nami, niezależnie od tego, czy ma już za sobą wiele lat, czy wtedy, gdy spełnia się po latach kilkudziesięciu”. Powieść Marqueza jest fascynującą, dramatyczną i zarazem pełną humoru opowieścią o zdumiewającej i nieprawdopodobnej miłości. Pisarz przekonuje, że miłość jest cudem, mitem, para-

doksem, „wrodzonym talentem”, „stanem łaski i sprawą najważniejszą i najtrudniejszą na tym świecie”. Akcja została umiejscowiona na Karaibach, pośród zgnilych mokradeł, gdzie ludzie są zagrożeni walkami, nędzą, dżumą, okrucieństwem i nieuniknioną krzywdą. Jest to wielka parabola, gdyż wystarczy obejrzeć dowolny dziennik telewizyjny, aby zobaczyć obrazy płynących trupów, ginących zwierząt, umierających masowo i bezsensownie ludzi.

Stawia przeto pisarz pytanie: Jak można żyć w takim świecie jak nasz, jak tamten na Karaibach z powieści, jak od wieków każdy? Jak można kochać, skoro zalewa nas nienawiść? Można, gdyż miłość to mit, pomyłka świata, cud, magia. I jest ona tym piękniejsza, im bardziej nieprawdopodobna i zwariowana. Jest to więc powieść o miłości i o życiu, które wtedy tylko ma sens, gdy mimo okrucieństwa, starości, cierpienia człowiek kieruje się miłością i trwaniem w miłości.

Inny bestseller współczesny to powieść Umberto Eco *Wyspa dnia poprzedniego*, charakterystyczny utwór postmodernistyczny. Znamienny pisarz próbuje w powieści uzasadnić tezę, że trzeba i można żyć w świecie, w którym panuje nieprzeczwycięzalny kryzys.

Wyróżnikiem postmodernistycznych utworów literackich jest wykorzystywanie takich środków artystycznego wyrazu jak ironia, cytat, pastisz. Jest to, jak określił John Barth, literatura wyczerpania. Skoro bowiem wszystko zostało już wymyślone, to teraz można tylko parodiować i parafrazować. Cechą powieści postmodernistycznych jest antyrealizm (powieść Vonnegutha *Śniadanie mistrzów*). Postmodernizm proponuje indywidualizm i jako nurt w literaturze współczesnej posiada na swoim koncie szereg bestsellerów, których autorami są Kurt Vonneguth, Joseph Heller, Vladimir Nabokov, John Bouth, Robert Coover i inni.

Vonneguth w swoich ostatnich powieściach: *Recydywista*, *Galapagos*, *Sinobrody*, *Snajper* obsesyjnie obraca się wokół tezy, że ludzie są żywymi tarczami, jeńcami technokratycznego świata masowych mordów, katastrofy ekologicznej. Przedstawia więc świat, z którego, jak sam powiada, „osobiście wolę się śmiać niż płakać, bo potem jest mniej do sprzątania”.

Joseph Heller, autor słynnych powieści *Paragraf 22*, *Coś się stało*, *Czas ostateczny* ucieka się do czarnego humoru wyrastającego z „przelewu krwi i cierpienia”. W *Czasie ostatecznym* ukazuje wizję globalnej katastrofy. I mimo że są to powieści ponure, gorzkie i poważne, zwracają uwagę człowieka współczesnego na chaotyczne zagrożenie, zagubienie i pośrednio ostrzegają przed totalną katastrofą ekologiczną i moralną.

I jeszcze John Updike, amerykański autor bestsellerów. Pisarz wszechstronny, zajmujący się starościami i codziennością małego miasteczka. Ostatnia powieść Updike'a *Brazil* odnosi się do najnowszych wydarzeń w Europie. Sam autor tak charakteryzuje swoje powieściowe rozważania: „Gdy rozpadł się mur berliński, pomyślałem sobie, to będzie wspaniały świat. A teraz zrobił się z tego szkaradny świat”.

Nie może w krótkiej z konieczności wypowiedzi zabraknąć i kilku refleksji na temat twórczości Oe Kauzabura. Występuje on przeciw stereotypom, świat jego prozy jest zaprzeczeniem hierarchicznej rzeczywistości bojowników japońskich. W sztandarowej powieści *Futbol ery Manen* kreuje postać bohatera, równocześnie narratora, który od początku do końca poszukuje po omacku drogi do nadziei i godności osobistej. Sama powieść zresztą zaczyna się od słów „Wciąż na próżno poszukuję...” Bohaterowi zmagającemu się z katastroficzną rzeczywistością pozostaje tylko heroiczna cierpliwość. Autor głosi tu znaczenie odpowiedzialności za wszystko, dzięki której jedynie można odzyskać ludzką godność. W innej powieści, *Sprawa osobista*, również wraca do problemu odpowiedzialności za innych, bliskich sobie ludzi. Poprzez kreację ciekawych opowieści o przypadkach ludzkiego losu kieruje swoiste przesłanie o odpowiedzialności jednostki ludzkiej za świat, w którym żyje, za sprawy, które od niej zależą. Niestety ta piękna proza nie jest na gruncie polskim popularna.

Popularność, szczególnie wśród młodego pokolenia Polaków, zyskał natomiast William Wharton. Być może dlatego, że pisarz ów, kontynuujący wszystkie podstawowe wątki literatury amerykańskiej, ukazuje w postmodernistycznej konwencji konflikt jednostki ze społeczeństwem i doradza drogę ucieczki w świat własnej psychy, w świat prywatnej, rodzinnej trady-

cji. Młodzi Polacy czytają więc namiętne powieści: *Spóźnieni kochankowie*, *W księżycową jasną noc*, *Stado*, *Tato*, czy *Franki Turbo*.

Nie można też nie zauważyć żydowskiego pisarza, Amosa Oza. Ów intelektualista przybliży światowej opinii humanistyczny, demokratyczny i świecki obraz dzisiejszego Izraela. Jednocześnie jego poglądy literackie wspierane są przez działalność na rzecz pokoju między Palestyńczykami i Żydami. Powieść *Poznać kobietę* traktuje o beznadziejnej próbie zrozumienia własnego losu. W utworze *Czarna skrzynka Oz* uzasadnia w kreacji literackiej siłę i niezbywalność rodzinnych więzów. Jest to jednocześnie wielka metafora współczesnego Izraela. Podzielone bowiem i skonfliktowane społeczeństwo, rozdarte pomiędzy racjami rozumu i serca, religii i polityki, miłości i nienawiści, jest pomimo wszystko razem. Znakomity to pisarz, który w usta bohatera w utworze *Kiedyś dawno*, nauczyciela Żyda, wkłada słowa:

Nie ma w naszych sercach nienawiści. Nie. Nie wolno nam nienawidzić... Lecz nadejdzie dzień, musi nadejść, kiedy wyciągną do nas ręce i my je przyjmimy z radością, bez goryczy, z poczuciem prawdziwego braterstwa... Przecież Arabowie są takimi samymi ludźmi jak my... To nie Arabowie są naszymi wrogami, lecz nienawiść. I bardzo się musimy pilnować, żeby nie zarazić się nienawiścią.

Bohater powieści Oza każe napisać swoim uczniom wypracowanie na temat: „Dlaczego nie odpłacimy nienawiścią za nienawiść”. W czasach gwałtów, wojen religijnych, zamachów terrorystycznych, nietolerancji, izraelski pisarz daje znamienitą szkołę tolerancji, zrozumienia, przebaczenia, demokracji w społeczeństwach o różnorodnych proveniencjach kulturowych, religii, przekonaniach, fobiach szowinistycznych. Oz chce powiedzieć w swoich kreacjach literackich ludziom, społecznościom skonfliktowanym, skażonym nienawiścią, że być może jest z nimi tak, jak z niektórymi ludźmi, którzy po bliższym poznaniu zaczynają żałować, że nie spotkali się wcześniej.

Można by odwołać się jeszcze do wielu innych kreacji literackich. Ale i te, z konieczności sygnałnie przytoczone, pozwalają na pewne uogólnienia odnoszące się do znaczenia literatury w demokratyzowaniu postaw ludzkich. Wydaje się, że

wyjatkowo trafnie problem ten określili Zbigniew Bieńkowski:

Literatura w każdej kulturze jest drzewem poznania. Tam się odbywa proces samookreślenia jednostkowego i zbiorowego zarazem. Literatura wybiera, selekcjonuje, kojarzy i krzyżuje doświadczenia egzystencjalne, duchowe, historyczne, tworząc portret zbiorowości będący nie zewnętrznym, lustrzanym, ale syntetycznym, przenikliwym dzięki intuicji artystycznej, odbiciem jej skłonności, charakteru, talentów i możliwości. Literatura, i chyba tylko literatura, ukazuje osobowość zbiorowości.

Octavio Paz w artykule zamieszczonym w „Literaturze na świecie” pisał z kolei:

W obliczu niepokojących procesów zagrożenia współczesnej cywilizacji, zwłaszcza ekologicznej, literatura ma szczególną misję — to przecież świadek czasu, odwieczna pamięć ludzkości, ustawiczna gra przeciwieństw objawiająca się w harmonijnym współbrzmieniu — odbicie jedności i bohaterstwa wszechświata w całej jego złożoności.

Literatura wskazuje nam, jacy moglibyśmy być, gdybyśmy nie zaprzepaścili pewnych wartości, które literatura od wieków przechowuje.

Leszek Kołakowski pisał kiedyś o „wiednięciu” sacrum i jego odwróceniu. Wskazywał na niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą nieograniczony pęd człowieka do totalnego wyzwolenia się od wszelkiej tradycji i wszelkiego zastanego sensu. Tutaj otwiera się pole do działania dla pisarza, strażnika tradycji, który ma do spełnienia niezwykle doniosłą rolę.

Czy w dziele demokratyzowania ludzkich postaw bierze udział i współczesna polska literatura? Niestety nie ma nowego Prusa, nie ma Mickiewicza, a polski świat wewnętrzny jest zbyt rozbity, zbyt rozczłonkowany, pozbawiony jakiegokolwiek wzniosłej idei. Stąd też ucieczka w paraliteraturę: dzienniki, pamiętniki. Sami zaś Polacy mniej niż inne narody korzystają z dorobku literatury światowej i rodzimej.

Pewnym symptomem owego niepokojącego procesu są zestawienia wypożyczeń bibliotecznych w wielu krajach i w Polsce, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, a także wydatki na książki w budżecie rodzinnym. Przeciętny Niemiec wydaje na książki rocznie 110 dolarów, Anglik, Francuz i Hiszpan po 50 dolarów, a przeciętny Polak zaledwie 20 centów. Na tym tle

rodzi się refleksja o konieczności traktowania książki w Polsce jako sprawy priorytetowej w polityce kulturalnej,

umacniania roli polskich księżnic w obsłudze trafnych wyborów czytelniczych. Do zadań całego systemu oświatowego powinno należeć skuteczne rozszerzanie obszarów czytelnictwa i zainteresowania klasyczną i współczesną książką o najwyższych walorach literackich i wartościach nieprzemijających, i to zarówno z kanonu pozycji klasycznych, jak i najnowszych. Bez takich zabiegów możliwość kształtowania postaw demokratycznych w jednostkach i całym społeczeństwie może zostać na długo ograniczona.

Bez oddziaływania literatury pięknej o wartościach ponadczasowych trudno byłoby wyobrazić sobie ludzką cywilizację opartą na demokratycznych zasadach. Długa to jednak i mozolna droga, aby najbardziej wartościowe wytwory myśli człowieka dotarły do narodów i poszczególnych ludzi. Bez takiej wizji trudno jednak w ogóle myśleć o współczesnym demokratycznym ładzie w świecie, na kontynentach, w państwie, w środowiskach i w rodzinach.

Źródła i opracowania:

- „Literatura na świecie” 1992 nr 4, 1993 nr 1, 12, 23.
- „Nowe Książki” 1994 nr 9, 11, 12.
- „Forum” 1995 nr 20.

DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego
6. Nr PESEL
7. Miejsce pracy i funkcja

Blżej potrzeb czytelnika

Pełne i kompetentne zaspokojenie potrzeb czytelników przez bibliotekę to właśnie cel i sens działania bibliotekarzy różnych typów bibliotek. Warto więc zastanowić się, jakimi drogami i przy użyciu jakich środków można by stopniowo dochodzić do wyników satysfakcjonujących obie strony.

Pierwszy kontakt z biblioteką dla każdego był innym przeżyciem. Sięgnijmy pamięcią do czasów dzieciństwa. Wielu z nas zetknęło się z księgozbiorami domowymi rodziców, rodzeństwa, ale na pewno nie były to zbiory tak liczne, wielotysięczne jak te, z którymi mogliśmy zapoznać się dopiero w bibliotekach. Może była to biblioteka szkolna, kiedy zaczynaliśmy naukę w klasie I? Potrzeby czytelnicze rozbudzone w dzieciństwie, rozwijane w młodości stają się wręcz niezbędne w dojrzałym okresie życia, zaś w starszym wieku przynoszą relaks i ukojenie. Zaspokajanie dziecięcej ciekawości, poznawanie tajników życia, rozwój intelektualny i emocjonalny to bezsprzecznie największe zyski, jakie gwarantują biblioteki, to kapitał, który procentuje przez całe życie. Ambicją bibliotek jest więc, by w procesach kształcenia i upowszechniania książki uczestniczyło jak najwięcej odbiorców, a zakres świadczonych usług bibliotecznych był możliwie szeroki, przystosowany do zróżnicowanych potrzeb środowiska.

Najwięcej użytkowników obsługują biblioteki publiczne. Powinno więc utrwalić się przekonanie, że biblioteka służy każdemu, jest instytucją potrzebną, sprawną, nowoczesną i lubianą w środowisku.

Czy biblioteki publiczne są dla wszystkich?

Pytanie wydaje się banalne, aczkolwiek nie pozbawione podtekstu. Teoretycznie są i będą dla wszystkich, jeśli zostanie utrzymana zasada nieograniczonego, bezpłatnego dostępu do oferowanych usług informacyjnych, intelektualnych i rozrywkowych, zaspokajania potrzeb dzięki zgromadzonym zbiorom. Ze względu na szeroki

społeczny pożytek większość krajów gwarantuje prawem zasadę bezpłatnego korzystania z czytelni i wypożyczania publikacji wchodzących w skład zasobów bibliotek.

Chęć wprowadzenia przez niektóre władze samorządowe opłat za wypożyczenia książek stanowi rodzaj bariery ekonomicznej i zatrząskuje drzwi bibliotek przed niektórymi mieszkańcami, którzy i tak mają swój udział finansowy (podatek od osób fizycznych) w utrzymywaniu placówek kulturalno-oświatowych. Prowadzi to w prostej drodze do spadku czytelnictwa i oddala bibliotekę od możliwości realizowania przez nią w pełni zadań statutowych. Znane są przypadki zmniejszenia się — po decyzji wprowadzenia opłat — liczby czytelników korzystających z wypożyczalni nawet o 30%.

Już samo to, że czytelnik jest, określa i inspiruje wszystkie procesy, całą działalność biblioteki. Nasza działalność musi więc zmierzać do unikania bądź eliminacji wszystkich niekorzystnych zjawisk i okoliczności, wychodzić naprzeciw stale rosnącym wymaganiom społeczności lokalnej, być bliżej potrzeb każdego czytelnika.

Inną barierą organizacyjną utrudniającą dostęp do biblioteki publicznej mogą być np. wysokie kary za przetrzymywanie bądź zagubienie książki, czy też krótki lub nieodpowiedni czas otwarcia placówki. Nie zawsze też biblioteki wyróżniają się z otoczenia, nie zawsze są dostępne dla osób niepełnosprawnych, chorych i starszych. Czynniki zniechęcającymi do korzystania z usług biblioteki mogą być również niedogodne warunki lokalowe, niski standard wyposażenia, bałagan ogólny stwarzający wrazenie instytucji zaniedbanej, niemożność spełnienia oczekiwań (brak poszukiwanej książki, brak nowości), niekompetencja obsługi.

Każda biblioteka jest inna pod względem wielkości zasobów materialnych, potencjału ludzkiego, wielkości obsługiwanego środowiska, dlatego powinna określić swoje zadania i dostosować je do rozpoznanych potrzeb. Świadczeniu usług i realizacji

wytyczonych zadań powinno być podporządkowane wszystko, co istotne w sferze funkcjonowania, a więc wewnętrzna i zewnętrzna organizacja bibliotek, przesłanki zarządzania oraz program pracy¹.

Potrzeby czytelników powinny wyznaczać zakres, kierunki i natężenie działania bibliotecznego, określać priorytety. Jako instytucje usługowe, dbające o swój wizerunek w środowisku, biblioteki publiczne muszą starać się poznać opinie i oczekiwania użytkowników. Wprawdzie codzienny kontakt z czytelnikami, ich uwagi i sugestie są pomocne w organizowaniu działalności, to jednak nie zastąpi to badań intencjonalnych, których rezultat można by było wykorzystać do poprawienia bieżącej działalności lub chociaż uświadomić sobie skalę problemu.

Analiza popytu na usługi jest wymieniana na pierwszym miejscu w działalności marketingowej i „stanowi znajomość rzeczywistego i potencjalnego zapotrzebowania na zakres podaży”, czyli usług informacyjnych, intelektualnych, estetycznych (artystycznych) oraz rozrywkowych oferowanych przez biblioteki. Z analizy popytu wynika program działań, dostosowanie organizacji, realizacja, czyli świadczenie usług bibliotecznym, działania promocyjne (ujawnianie możliwości zaspokajania potrzeb oraz rozbudzanie i ujawnianie nowych potrzeb, oczekiwań, zainteresowań społeczeństwa), ocena z punktu widzenia skuteczności, trafności i ekonomiczności².

Wszelkie badania mierzące do przybliżenia bibliotek do czytelnika są sposobem na poprawę efektów pracy i stanowią „wypełnienie luki między teorią i praktyką”. Prawidłowo przeprowadzone badania mogą dostarczyć argumentów pozwalających przeciwstawić się ograniczaniu działalności bibliotek „w imię oszczędności”, usprawnić organizację pracy i doprowadzić do racjonalniejszego wykorzystania środków.

Biblioteki publiczne pośredniczą w dostępie do kultury i wiedzy. Powinny więc dbać o wysoki poziom usług, wprowadzać użytkownika do świata informacji, realizować podstawowe potrzeby kulturalne i poznawcze czytelników. O dobrej pracy jak

zwykle decydują ludzie, ich motywacja (możliwość samorealizacji, odpowiedzialność za działanie, możliwość awansu, nagród, poczucie bycia docenionym), otwarte dwustronne stosunki międzyludzkie, bezpośredni, obiektywny i jasny sposób zarządzania, klimat pracy i dynamizmu oraz akceptacji zmian. Zagrozeniem dla bibliotek publicznych mogą być: wzrost cen książek, niedostateczne zabezpieczenie finansowe działalności wszystkich agend bibliotecznym, spadek zainteresowania książką, wzrost popularności dokumentów audiowizualnych i mass-mediów oraz wzrost informacji komputerowej, a także ciągła dekapitalizacja bazy materialnej bibliotek (budynków, sprzętu). Na szczęście nie odnotowuje się spadku popularności słowa drukowanego, czego dowodzi wzrost ruchu wydawniczego. Także odpowiednio wykorzystane media stwarzają szansę postępu w dziedzinie oświaty i samokształcenia, nie muszą budzić obaw, jeśli tylko będą w sposób celowy i racjonalny użytkowane.

Troska o czytelnika, o zaspokojenie jego potrzeb wywodzi się z usług komercyjnych. Dopiero trudności finansowe bibliotek i konieczność marketingu usług zmuszają bibliotekarzy do zwiększenia aktywności i podporządkowania pracy wszystkich agend potrzebom użytkowników. Nie wolno zapominać o systematycznej kontroli efektów tych poczynąń.

Obok ilościowego pomiaru usług bibliotecznym, dokonywanego przez każdą bibliotekę raz w roku przy wykorzystaniu danych statystycznych (GUS), potrzebne są badania pozwalające określić stopień zadowolenia użytkowników. Pytania mogą dotyczyć organizacji biblioteki, dogodności godzin otwarcia, aktualności zbiorów, zadowolenia z pracy poszczególnych agend biblioteki, wiedzy fachowej i życzliwości personelu, oczekiwań i życzeń w stosunku do biblioteki i jej działalności.

Badania ankietowe, sondaże obejmujące mniejszą grupę respondentów, zwłaszcza czytelników, są łatwe do przeprowadzenia, tanie i można je częściej powtarzać. Umożliwiają ocenę zmian wprowadzanych w bibliotece, określenie oczekiwań czytelników, sformułowanie celów działania i strategii rozwoju biblioteki.

Wśród czytelników niektórych bibliotek publicznych województwa wałbrzyskiego

¹ Jacek Wojciechowski: *Marketing w bibliotece*. Warszawa 1993 s. 56.

² Zob. tamże s. 62.

(rejon kłodzki i bystrzycki) rozprowadzana jest poniższa ankieta, której rezultaty nie są jeszcze znane.

Ankieta drukowana była w trzech lokalnych czasopismach oraz rozdawana czytelnikom w bibliotekach. Zawiera pytania o zasadnicze kwestie, które interesują bibliotekarzy, będzie szczegółowo analizowana i ma na celu poprawę pracy bibliotek już teraz i w najbliższej przyszłości.

ANKIETA

„działalność biblioteki publicznej w

Ankieta jest anonimowa i ma na celu zebranie opinii na temat potrzeb i życzeń czytelników po to, by wykorzystać je do poprawy efektów pracy.

Wypełnioną ankietę prosimy dostarczyć do swojej biblioteki do dnia 30 czerwca 1996 r.

Proszę zakreślić kwadrat przy wybranej odpowiedzi.

1. Dane osobowe:
wiek
płeć
wykształcenie
2. Jak często korzysta Pan/Pani z biblioteki?
 raz w miesiącu
 częściej
 rzadziej niż raz w miesiącu

3. Czy jest Pan/Pani zadowolony/a z usług biblioteki w stopniu:
 bardzo dobrym
 dobrym
 dostatecznym
 niedostatecznym

4. Czy uważa Pan/Pani, że oferta czytelnicza biblioteki jest:
 bardzo dobra
 dobra
 dostateczna
 niedostateczna

5. Jak często zdarza się Panu/Pani nie otrzymać potrzebnej książki?
 często

- czasami
 nie zdarzyło mi się

6. Jak często zdarza się Panu/Pani nie otrzymać potrzebnej informacji?
 często
 czasami
 nie zdarzyło mi się

7. Według Pana/Pani konieczna jest poprawa w zakresie zakupu:
 książek z zakresu literatury pięknej
 książek z zakresu literatury popularno-naukowej
 wydawnictw informacyjnych, takich jak encyklopedie, słowniki itp.
 innych, jakich?
- czasopism z jakich dziedzin wiedzy?
- innych rodzajów zbiorów, jakich?
8. Jakie formy działalności powinna prowadzić według Pana/Pani biblioteka;
 spotkania z ciekawymi ludźmi
 imprezy słowno-muzyczne
 konkursy czytelnicze
 wystawy
 inne, jakie?
9. Jak ocenia Pan/Pani pracowników biblioteki?
 jestem zadowolony/a z obsługi i nie mam zastrzeżeń
 mam zastrzeżenia, jakie?
10. Czy według Pana/Pani godziny otwarcia biblioteki są dogodne?
 tak
 nie, moja propozycja:
11. Co według Pana/Pani należałoby zmienić w bibliotece.
Pana/Pani życzenia:

Bardzo dziękujemy!

INFORMUJEMY AUTORÓW, że dysponując niewielką objętością numerów nie możemy kwalifikować do druku artykułów przekraczających 10 znormalizowanych stron (30 wierszy) maszynopisu. Zastrzegamy sobie prawo do skracania, adiacji tekstów, nadawania własnych tytułów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Powrót do rodzinnego czytania

W końcu marca br. odbyła się na Ukrainie w Dniepropietrowsku międzynarodowa konferencja na temat czytelnictwa dzieci. Konferencję zorganizowała instytucja (w dosłownym tłumaczeniu) „Dniepropietrowski miejski scentralizowany system



biblioteczny dla dzieci”, będąca odpowiednikiem miejskiej sieci bibliotek dla dzieci. Sieć w Dniepropietrowsku, półtoramilionowym przemysłowym mieście na południu Ukrainy, powstała w r. 1977 i składa się z biblioteki centralnej oraz 27 filii. Zatrudnia 166 bibliotekarzy, głównie kobiety (62% poniżej 40 roku życia), z których 71% ma wyższe wykształcenie. Załoga to młoda i bardzo energiczna, obsługuje rocznie ponad 100 tysięcy czytelników: dzieci, rodziców, nauczycieli. Roczny obrót książką to ponad milion woluminów. Od czterech lat realizowany jest program automatyzacji sieci, od trzech lat w skład sieci wchodzi Centrum Twórczości Dziecięcej „Spektr”. Zajmuje się ono wypracowywaniem nowych form pracy z dziećmi, rozwijaniem ich własnej aktywności twórczej: plastycznej, literackiej, dramatycznej. Zajęcia w centrum prowadzone są w kilku grupach dla dzieci w wieku 6-14 lat.

Konferencja, zorganizowana dzięki pomocy programu East-East fundacji Sorsa, zgromadziła uczestników z 6 krajów — Polski, Czech, Estonii, Ukrainy, Rosji i Kazachstanu, a jej główny temat dotyczył tradycji i perspektyw czytelnictwa dzieci.

Co i jak zrobić, żeby dzieci chciały czytać,

jak wychowywać przy pomocy książki i innych środków przekazu młode pokolenie na prawych, odpowiedzialnych, bardziej świadomych i samodzielnie myślących obywateli; jak prowadzić lekcje, aby pobudzić ciekawość dziecka, jak uczyć języka, by literatura była pomocna w kształtowaniu osobowości i świata wartości bez zanudzenia dziecka — oto główne pytania, jakie stawiali sobie uczestnicy konferencji, teoretycy i praktycy.

Polskę reprezentowały autorki niniejszej relacji przedstawiając dwa referaty *Co czytają polskie dzieci* (G. Lewandowicz) i *Uwarunkowania czytelnictwa dzieci w Polsce. Tradycja i współczesność* (A. Radziejowska-Hilchen). Oba zostały przyjęte z dużym zaciekawieniem, zwłaszcza przy braku przepływu informacji o sytuacji książki i o czytelnictwie dzieci między naszymi krajami.

Problemy polskiego rynku książki dziecięcej okazały się tożsame z rynkiem w Czechach, nie znalazły natomiast przełożenia na problemy rynku ukraińskiego. Biblioteki ukraińskie, choć skromniej niż w latach poprzednich, nadal zaopatrywane są centralnie w nowe książki. Główny trzon literatury nadal publikowany jest w języku rosyjskim. Kontrowersyjna okazała się sprawa poczytności i popularności komiksu. W Rosji i na Ukrainie ten gatunek jest traktowany jako coś złego, można powiedzieć, że jego czytanie jest wręcz tępienie przez nauczycieli i bibliotekarzy. Z dużym zainteresowaniem oglądano przywiezione egzemplarze „Guliwera”, jednak zachęta do stworzenia analogicznego czasopisma na Ukrainie spotkała się z powątpiewaniem i stwierdzeniem: „my jeszcze do tego chyba nie dorosiliśmy”.

Jedną z propozycji dodatkowej pracy z dzieckiem nad literaturą był przedstawiony przez Włodzimierza i Elenę Newskich z Estonii

program czytań rodzinnych (domowych).

Pomysł autorów programu powstał z konkretnych potrzeb środowiskowych. Po rozpadzie ZSRR i utworzeniu niepodległej Estonii oficjalnym językiem stał się estoński. Mniejszość rosyjska (umownie nazwana mniejszością) w obawie przed utratą przez własne dzieci znajomości języka rosyjskiego zaczęła poszukiwać sposobów i metod zachęcających do kontynuowania nauki języka i czytania literatury ojczystej. Elena i Włodzimierz Newscy sięgnęli do przedrewolucyjnych tradycji rosyjskiej inteligencji wspólnego rodzinnego czytania.

Czym różni się czytanie rodzinne od innych typów czytań — w klasie, poza nią, w domu? Zdaniem autorów systemu rodzice, posługując się książką, zaczynają zajmować się nie tylko fizycznym czy intelektualnym, ale przede wszystkim duchowym, moralnym rozwojem dziecka. Temu służy literatura. Program opiera się na teoretycznych podstawach psychologii i socjologii czytelnictwa opracowanych przez W. Newskiego. Praktyka tego programu to płatne zajęcia prowadzone przez E. Newską i innych animatorów w bibliotece publicznej raz lub dwa razy w tygodniu, stanowiące następujący cykl:

- wspólne seanse dorosłych i dzieci na temat wybranych zagadnień z literatury,

- praca w domu polegająca na wspólnym czytaniu i analizie tekstów, nie mniej jednak niż 11-12 stron tekstu dziennie,

- uczenie się wskazanych tekstów na pamięć,

- zajęcia w grupach wykorzystujących elementy plastyki i własnej twórczości artystycznej dzieci.

Ponieważ dzieci pociąga świat dorosłych, twórcy programu postanowili włączyć do czytań domowych literaturę dla dorosłych. Ponadto rodzice zachęceni są do tworzenia domowych bibliotek pod kątem programu rodzinnych czytań. Dla tych, którzy chcą prowadzić takie zajęcia, autorzy opracowali także system komputerowy, w którym znajduje się baza danych dzieł z literatury pięknej wykorzystywanych w pracy z rodzinami.

Opisy w bazie danych przygotowane są przez W. Newskiego według następującego schematu: kraj, autor, tytuł, liczba stron, przedmiot utworu, temat, wiek odbiorcy, charakterystyka poziomu trudności dzieła

(trzy poziomy a, b i c), dominanta, czyli określenie głównej myśli autora utworu literackiego i sformułowane pytania, na które czytelnik powinien znaleźć odpowiedź po przeczytaniu utworu.

Sama idea utworzenia bazy danych informującej o literaturze, która może być wykorzystywana do pracy z czytelnikiem dziecięcym, wydaje się dobra. Nasze zastrzeżenia i wątpliwości budzi natomiast narzucanie z góry pytań i odpowiedzi, do jakich w wyniku lektury ma być prowadzona analiza dzieła, jak również szerokie stosowanie w pracy z dziećmi literatury przeznaczonej dla dorosłego odbiorcy, np. czytanie z 8-10-latkami *Makbeta* czy *Mistrza i Małgorzaty*.

Mimo tych wątpliwości program „czytanie rodzinne” zyskuje sobie zwolenników nie tylko w Estonii, ale i w Rosji (jego realizacji dotyczyło wystąpienie L. Bobkowej), na Ukrainie (wystąpienie G. Iwanowej, T. Szczukinej), a nawet wśród mniejszości rosyjskiej w Finlandii.

Z programu tego czerpią pomysły do swojej pracy także nauczyciele, adaptując go do potrzeb nauki szkolnej. Rodzi się w ten sposób nowy typ lekcji, podczas której centrum stanowią uczniowie i ich problemy, pytania. W toku lekcji nauczyciele starają się wychodzić nie od programu, lecz od ucznia, jego potrzeb, zainteresowań i kierować je w stronę dzieł literackich. Na lekcjach posługują się także nie jednym utworem, ale kilkoma o zbliżonej treści i problematyce; w ten sposób prowadzone są lekcje np. poświęcone miłości czy cierpieniu. Celem takiej metody jest uczynienie lekcji żywymi, emocjonalnymi, bliskimi, zajmującymi. Naruszenie chronologicznego nauczania literatury jest korygowane na innych zajęciach.

Jak widać nie tylko na Zachodzie, ale i na Wschodzie biblioteki sięgają po sprawdzone — i mimo nowych środków przekazu niezastąpione — sposoby wprowadzania dziecka w krąg tradycji kulturowych. W polskich rodzinach czytania domowe miały swoje miejsce, nieco teraz osłabione przez konkurencję w postaci telewizji, komputerów, a może przede wszystkim przez brak czasu rodziców. Wydaje się, że — jak pokazują doświadczenia sąsiadów i wyniki czytelnictwa dzieci — warto dziś wracać do wspólnych, rodzinnych czytań domowych.

Książka i czasopismo w środowisku więziennym

W Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej WSP w Krakowie napisana została w roku 1996 praca magisterska *Czytelnictwo więźniów (na przykładzie Zakładu Karnego w Nowym Sączu)* *. Prognozy rozwoju czytelnictwa tej grupy społecznej są pocieszające. Zarówno działalność biblioteki tego zakładu, jak i autentyczne zaangażowanie samych więźniów w kontakt z książką i czasopiśmem są rękojmią powodzenia w tej mierze — podsumowała autorka pracy, Irena Ciężobka.

I w zasadzie jest się czym pochwalić. Większość więźniów czyta książki i czasopisma.

A oto problemy, jakie postawiła sobie autorka i starała się zbadać:

- biblioteka więzienna jako miejsce rozwijania czytelnictwa;
- więźniowie jako zbiorowość czytelnicza;
- lektury więźniów;
- oddziaływanie lektury w środowisku zakładu karnego.

Biblioteka tego więzienia ma księgozbiór liczący ponad 11 tys. woluminów, są więc możliwości wyposażenia czytelników w określone lektury. Jeżeli chodzi o jego strukturę, to literatura piękna zajmuje grubo ponad połowę zbiorów, literatura popularnonaukowa stanowi ich jedną trzecią, zaś wydawnictwa informacyjne — tylko 6%, podobnie wydawnictwa naukowe i prawnicze, w tym podręczniki — 6,5%.

Autorka pisze o obecności określonych tytułów książek w zbiorach tej biblioteki. Z polskiej literatury klasycznej są reprezentowani tacy pisarze jak Kraszewski, Zapolska, Bunsch, Zofia Kossak, a ze współczesnej: Konwicki, Nienacki, Piasecki, Miłosz. Jeśli chodzi o obcą literaturę klasyczną, to są wśród autorów Camus, Boccaccio, Kafka, Zola, London, zaś ze współczesnej Hemingway, Ludlum, MacLean. Nie brakuje

dzieł z literatury dla dzieci i młodzieży — są zwłaszcza książki Makuszyńskiego, Montgomery, Andersena i Coopera.

Spośród dzieł pozabeletrystycznych warto tu wymienić ze względu na dużą wartość naukową takie, które stanowią przedmiot zainteresowania czytelników, jak: *Historia literatury polskiej* Juliana Krzyżanowskiego, *Literatura polska — przewodnik encyklopedyczny*, monografie poświęcone Mickiewiczowi, Słowackiemu, Konopnickiej, Prusowi i innym, *Historia Polski* Jerzego Topolskiego, *Katyń* J.K. Zawodnego, *Wierni Bogu i ojczyźnie* S. Podlewskiego i in.

Biblioteka więzienna prowadzi działalność informacyjną polegającą na gromadzeniu i udostępnianiu informacji (głównie pisemnych źródeł informacji). Tym celom służy księgozbiór podręczny liczący 830 pozycji, w tym encyklopedie, słowniki, albumy, atlasy i in.

Biblioteka ta pod względem wyposażenia w książki i działalności informacyjnej niewiele różni się od publicznej czy szkolnej. Dysponuje tym samym zestawem wydawnictw, stoi też przed tymi samymi problemami, głównie wychowawczymi: jak rozczytać środowisko, w którym działa, jak zainteresować użytkowników wartościowymi artystycznie i naukowo lekturami, jak przekonać ich do pewnych myśli i wzorów lansowanych przez książki. Jedno, co je różni, to dodatkowe zadania, mianowicie wpływanie na resocjalizację więźniów.

A oto struktura więziennej zbiorowości czytelniczej

z uwagi na popełnione przestępstwa. Więcej niż co trzeci więzień ma na swoim koncie kradzież własności prywatnej, co czwarty — własności państwowej, mniej niż co piąty — pobicie. Sprawcy innych przestępstw są nieliczni. Nie zauważa się, aby rodzaj popełnionego przestępstwa miał wpływ na czytelnictwo.

Czynnikiem decydującym o intensywności i tematycznej rozległości lektury jest

* Irena Ciężobka: *Czytelnictwo więźniów (na przykładzie Zakładu Karnego w Nowym Sączu)*. Praca magisterska napisana w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej WSP w Krakowie, 1996.

przede wszystkim wykształcenie. Co trzeci więzień legitymuje się wykształceniem podstawowym, mniej niż co czwarty — średnim, a tylko 1,5% ma wykształcenie wyższe. Po szkole zawodowej jest 41%. Zauważa się wyraźnie, że im wyższe wykształcenie, tym bardziej ambitne czytelnictwo. Więźniów z podstawowym trzeba prawie od nowa przyuczać do lektury.

Prawie 50% więźniów stwierdza, że przed skazaniem nie odwiedzali żadnej biblioteki. Tyle samo utrzymuje, że byli czytelnikami i pozostawali w kontakcie z różnymi księżnicami, najczęściej publicznymi (aż 40%).

Liczba więźniów, którzy mieli w domu własne książki, nie jest imponująca — deklaruje to zaledwie co czwarty. Większość księgozbiorów domowych zamykała się w granicach 1-100 tomów. Tylko jeden więzień (nauczyciel z wyższym wykształceniem humanistycznym) podał, że jego księgozbiór liczył ok. 700 tomów.

Wśród pisarzy czytanych i lubianych przez więźniów dominowali — jeśli chodzi o polskich — Sienkiewicz (23,6% deklaracji), Kraszewski (8,6%), Bunsch (6,2%), Kochanowski (4,7%), Fiedler, Nałkowska, Kossak-Szczucka, Żeromski, Orzeszkowa i Mickiewicz (po 3,1%). Zatem zainteresowania czytelnicze ukształtowane w szkole nadal funkcjonują i dają o sobie znać w postaci preferowania autorów.

Inaczej kształtuje się to w odniesieniu do pisarzy obcych. Tu decyduje często atrakcyjność ostatnio wydawanych dzieł. Najbardziej wziętymi pisarzami okazali się: Ludlum (15,7%), MacLean (7,9%), Higgins (6,2%), Follet (4,7%), Forsyth (4,7%). Także chętnie czytani są May, Zola, Hemingway, Dumas, Remarque.

A oto najbardziej popularne wśród więźniów utwory: *Trylogia Sienkiewicza*, *Tożsamość Bourne'a*, *Przesyłka z Salonik*, *Mroczna strona ulicy*, *Testament Ludluma*, *Pismo św.*, *Robinson Crusoe Defoe*, *Czas zemsty Higginsa*, *Quo vadis Sienkiewicza*, *Nana Zoli*, ale także *Tomek na wojennej ścieżce Szklarskiego*, *Szara wilczyca Curwooda*,

Wokół księżycy i W 80 dni dookoła świata Verne'a oraz książki Maya. Co charakterystyczne, to dość często widoczna jest ucieczka od szarzyzny dnia więziennego.

Książki, które czytają, niewiele mają wspólnego z rzeczywistością, w której żyją, jednakże pozwalają utożsamiać się z cechami bohaterów, nie zawsze pozytywnymi lecz bliskimi mnie i mojej osobowości — to słowa typowe, często wypowiedane.

Prawie wszyscy więźniowie czytają dzienniki, głównie „Gazetę Krakowską”, „Dziennik Polski”, „Gazetę Wyborczą”, „Kurier Polski” i „Dziennik Zachodni”. Po czasopiśmie sięga ich trzy czwarte. Są to w przeważającej mierze magazyny ilustrowane: „Cats”, „Panorama”, „Playboy”, „Przyjaciółka”, „Bravo”, „Tina”, „Przekrój” i „Sukces”. Do czasopism czytanych w mniejszym stopniu niż powyższe należą: „Auto-Moto-Sport”, „Tempo”, „Kobieta i Mężczyzna”, „Nie”, „List”, „Czas”, „Niedziela”, „Słowo wśród nas”, „Wszystko o miłości”, „Prawo i Życie”, „Magazyn Muzyczny”, „Radioamator”, „Elektronik”, „Głos Nauczycielski”, „Znak”, „Detektyw”, „Kobra”.

Na pytanie o formy spędzania czasu wolnego przed skazaniem więźniowie odpowiadali, że na pierwszym miejscu stawiali spotkania towarzyskie, na drugim — zabawy, na trzecim — oglądanie telewizji, dopiero na czwartym — czytanie książek. Zatem książka w tej konkurencji przegrywała. Działo się tak zapewne dlatego, że czytanie wymagało wysiłku intelektualnego, podczas gdy inne formy spędzania czasu przebiegały bez większego trudu.

Nie można zapomnieć, że w czasie pobytu w zakładzie karnym kontakt z książką nabiera dla więźnia szczególnego znaczenia. Przede wszystkim szuka on w niej źródła wiedzy o problemach nurtujących go, a odnoszących się do losu człowieka, zagadek świata itp. Bez mała co drugi więzień wymieniał właśnie tę funkcję książki. Wielu więźniów wskazywało na nudę jako powód sięgania po książkę.

Nie zapomnij o prenumeracie!

Biblioteka Księcia Augusta w Wolfenbüttel

W październiku 1993 r., dzięki Fundacji Roberta Boscha, miałam możliwość zwiedzić kilka niemieckich bibliotek naukowych, wśród nich Bibliotekę Księcia Augusta w Wolfenbüttel należącą do najważniejszych bibliotek Dolnej Saksonii (największy w Niemczech zbiór druków XVII-wiecznych), pełniącą także rolę międzynarodowego instytutu badawczego.

Bardzo ciekawa jest historia tej placówki. Równie interesujący jest jej dzień dzisiejszy.

Z historii

Za datę powstania Herzog August Bibliothek przyjmuje się rok 1572, kiedy to książę Juliusz wydał statut „Libereyordnung” czyli szczegółową instrukcję dla swego bibliotekarza.

Starannie wykształcony książę zaczął zbierać książki w połowie XVI w. Księgozbiór, stale powiększany, przechowywany był na zamku w Hessen. W r. 1568, gdy Juliusz został władcą księstwa (po śmierci ojca — księcia Henryka Młodszeo), zbiory przewieziono do Wolfenbüttel. W tym samym roku nastąpił znaczny rozrost biblioteki — książę wprowadziwszy luteranizm, przejął księgozbiory klasztorów i innych instytucji kościelnych. W r. 1575 Juliusz włączył do swej biblioteki książki zmarłej macochy — księżnej Zofii Jagiellonki (córci Zygmunta I Starego i Bony).

Na początku XVII w. księgozbiór liczył około 5000 tomów. W r. 1618, kiedy rozpoczęła się wojna trzydziestoletnia, następcy księcia Juliusza wywieźli bibliotekę z Wolfenbüttel i przekazali Uniwersytetowi w Helmstedt. Większa część zbiorów wróciła do Wolfenbüttel w r. 1810 po rozwiązaniu Uniwersytetu.

Właściwym założycielem HAB był książę August Młodszy (1579-1666). August był najbardziej wykształconym księciem swojej epoki. Książki zaczął zbierać już we wczesnej młodości. Gdy na starość doszedł do władzy, przywiózł ze sobą z Brunszwiku 60 tysięcy dzieł. W chwili śmierci księcia zbiór

liczył 135 tysięcy tytułów. Był to największy księgozbiór siedemnastowiecznej Europy. Słynął jako ósmy cud świata i był odwiedzany przez podróżnych ze wszystkich krajów europejskich.

Przez długie lata książę August był własnym bibliotekarzem. Sam sporządził katalog swoich zbiorów. Nawet sygnatury i napisy na większość książek naniósł osobiście.

Z historią Biblioteki w Wolfenbüttel związane są nazwiska dwóch wielkich twórców niemieckich.

Od r. 1691 do 1716 obowiązki bibliotekarza dworskiego pełnił znany filozof i matematyk Gottfried Wilhelm Leibniz. Jego zasługą było utworzenie pierwszego katalogu alfabetycznego, a także zaprojektowanie, wraz z architektem Hermannem Korbem, nowego budynku bibliotecznego. Piękna, drewniana rotunda była pierwszą samodzielną biblioteką w Europie. Globus nieba jako uwieńczenie budowli symbolizował uniwersalny charakter nauki. Ten bardzo sławny budynek został niestety zburzony w r. 1887.

W r. 1770 bibliotekarzem książęcym został Gotthold Ephraim Lessing — dramaturg, filozof, teoretyk literatury, „człowiek ogromnie przyjazny ludziom i niezwykle uczynny krzewiciel nauk”. W Wolfenbüttel spędził 11 ostatnich lat życia. Tu stworzył swe największe dzieło — dramat *Natan mędrzec* głoszący idee tolerancji religijnej.

Z upadłego miasteczka (w r. 1754 Wolfenbüttel utracił status miasta stołecznego na rzecz Brunszwiku) Lessing uczynił centrum oświecenia w Niemczech.

Ciekawostką jest, że gościem Biblioteki był Giacomo Casanova. W czerwcu 1764 pracował nad tłumaczeniem *Iliady* Homera. Pisał o tym w autobiografii *Historia mojego życia*. Chwalił bogactwo księgozbioru, uprzejmość i erudycję bibliotekarza oraz niepowtarzalną atmosferę. Wspomnienie pobytu zakończył stwierdzeniem: „Mogę zaliczyć te 8 dni do najszczęśliwszych w moim życiu”.

W XIX i w pierwszej połowie XX w. Biblioteka przeżywała regres. Sytuacja odmieniła się, gdy dyrektorem HAB został Erhart Kästner — jemu zawdzięcza się przebudowę zburzonej rotundy oraz stworzenie zbioru XX-wiecznych książek artystycznych (Malerbücher).

W latach 1968-1992 dyrektorem Biblioteki Księcia Augusta był Paul Raabe — człowiek z wielką fantazją. Dzięki niemu miasto Wolfenbüttel znów jest głośnie w świecie. Raabe podzielił podległą mu placówkę na dwie sfery: bibliotekarską i badawczą.

Pion naukowy organizuje konferencje, kursy, zajmuje się rozdziałem stypendiów dla niemieckich i zagranicznych uczonych. W dziale wydawniczym publikuje się własne prace bibliotekarskie i naukowe (około 40 publikacji rocznie). Biblioteka prowadzi niezwykle ożywioną działalność kulturalną. Wystawy, koncerty, odczyty są formami oddziaływania na szerszą społeczność.

Bardzo szacowna Biblioteka stara się także oddziaływać na ludzi młodych. Ostatnio stworzono program seminariów dla starszych klas gimnazjalnych. Uczniowie mają możliwość pracy ze starymi drukami oraz dostęp do nowoczesnego warsztatu informacyjnego biblioteki naukowej.

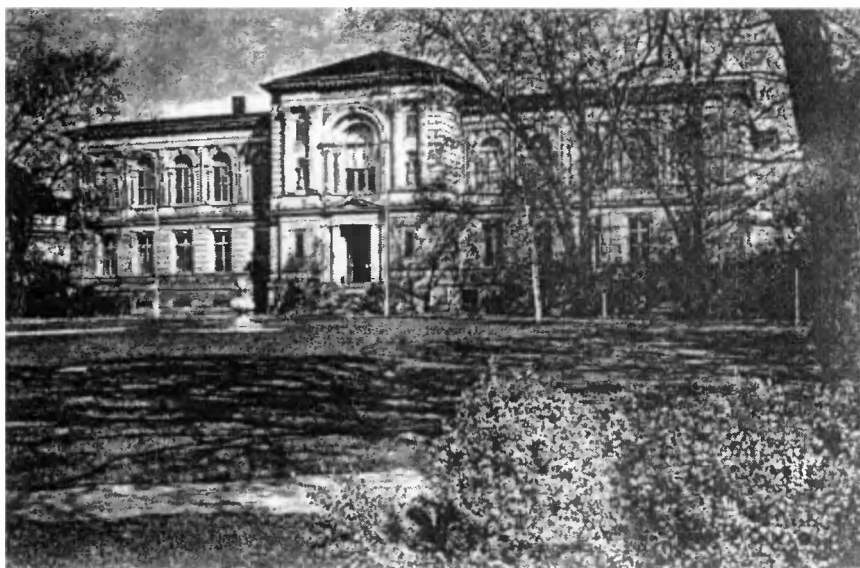
Biblioteka zaprasza również młodszych czytelników (nawet przedszkolaków) i oferuje im różne ciekawe zajęcia mające na celu oswojenie z książką. Jednym z efektówowych spotkań jest książka napisana przez dzieci: *ABC der HAB (ABC Biblioteki Księcia Augusta)*.

Baza lokalowa

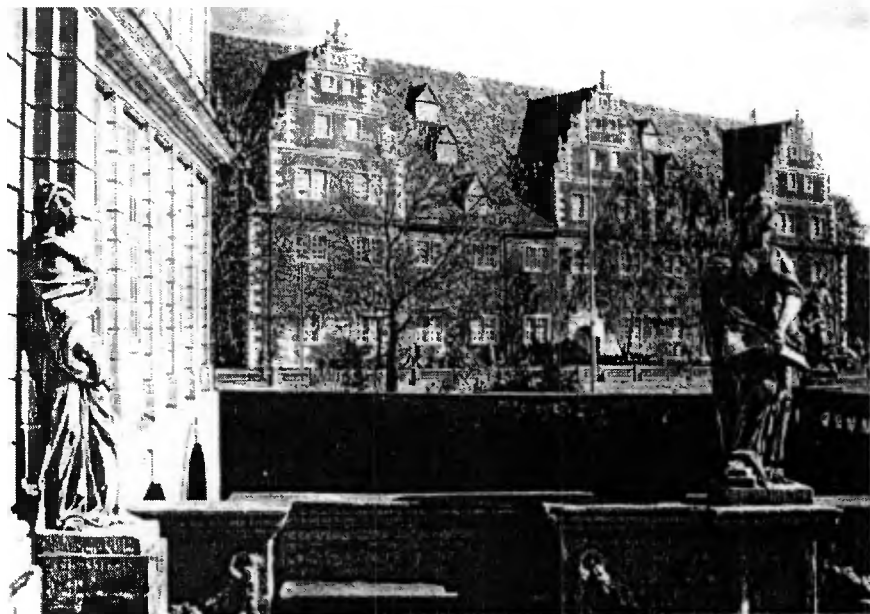
W związku z ciągłym przyrostem księgozbioru oraz zwiększeniem funkcji i zadań instytucji, zwiększały się potrzeby lokalowe HAB. Obecnie pomieszczenia biblioteczne obejmują 9 budynków. Najważniejsze z nich to Bibliotheca Augusta, Arsenał i Dom Lessinga.

Bibliotheca Augusta została zbudowana w r. 1887. Odrestaurowano ją w latach sześćdziesiątych naszego wieku. Ma 4 piękne sale muzealne, w których prezentowane są stałe i okresowe wystawy. W tym budynku znajdują się też magazyny, skarbiec, czytelnia rękopisów i biblioteka podręczna.

Arsenał — to duży, charakterystyczny budynek z bogato zdobionymi ścianami. Dawniej służył jako magazyn broni, dziś jest biblioteką główną z około 100 000 tomów. Oprócz czytelni, wypożyczalni i centrum katalogowego mieści się tu dział wystaw, sale konferencyjne, a także kawiarnia.



Bibliotheca Augusta



Arsenał — dziś mieści się tu biblioteka główna



Dom Lessinga

Dom Lessinga — uroczy, trzyskrzydłowy domek letni, pierwotnie był siedzibą urzędników dworskich. W r. 1777 został przydzielony jako mieszkanie G. E. Lessingowi, który od kilku już lat był bibliotekarzem

w Wolfenbüttel. Po całkowitej renowacji w r. 1978 powołano do życia Muzeum Literatury poświęcone Lessingowi i jego czasom. W trzecim skrzydle znajdują się apartamenty dla gości i mieszkanie administratora.

W pozostałych budynkach mieszczą się pracownie konserwacji, pracownie badawcze, dział publikacji oraz pokoje dla stypendystów. Większość tych zabytkowych domów Biblioteka nabyła za czasów dyrekcji Paula Raabe'go.

Zbiory

Biblioteka może poszczycić się bogatymi i unikatowymi zbiorami. Ich jądro to 135 tysięcy starych druków zebranych przez księcia Augusta. Dzięki niemu biblioteka posiada najważniejsze dzieła ze wszystkich dyscyplin naukowych z XV-XVII w. Najwięcej jest tytułów teologicznych i historycznych. Dużo jest także dzieł dotyczących nauk przyrodniczych i medycyny (opublikowany przez HAB katalog starych druków z lat 1472-1830 objął 20 tysięcy dzieł medycznych i przyrodniczych).

Razem w magazynach i salach muzealnych HAB jest 415 tys. druków sprzed 1850 r., w tym 3 tysiące inkunabułów. Do najcenniejszych należy *Edelstein* Ulricha Bonera, wydrukowany w r. 1461 w Bambergu. Jest to najstarszy druk w języku niemieckim, zawierający jednocześnie ilustracje.

W Bibliotece Księcia Augusta znajduje się 12 tys. rękopisów, w tym 3 tysiące średniowiecznych. Ten zbiór należy do największych w Europie i najbardziej znanych w świecie naukowym.

Do ciekawszych zabytków rękopiśmiennych należy *Lustro saksońskie* (*Sachsen Spiegel*) z początku XIII w. — jest to bogato ilustrowany średniowieczny zbiór przepisów prawnych. Do dziś zachowały się tylko 4 egzemplarze (w HAB, w Dreźnie, Heidelbergu i Oldenburgu).

W skarbcu w Wolfenbüttel dane mi było widzieć najdroższą książkę świata — ewangeliarz Henryka Lwa, wspaniale ilustrowany modlitewnik z r. 1188. Ów manuskrypt został zakupiony w r. 1983 za 32,5 mln DM. Wyłożyły na ten cel pieniądze landy Dolna Saksonia i Bawaria, państwo RFN, Fundacja Pruskie Dziedzictwo Kulturowe oraz liczni ofiarodawcy prywatni.

Do cennych zbiorów wczesnej ery nowożytnej należą mapy i globusy, które gromadzono już od początku istnienia Biblioteki. Wśród 20 tys. map znajdują się: mapa

podróży Marco Polo, unikatowa mapa Rosji, mapy portugalskie, hiszpańskie i włoskie. Ręcznie malowane globusy nieba i ziemi z XVI i XVII w. podziwiać można w Sali Globusów HAB.

Biblioteka szczyci się także innymi zbiorami specjalnymi. Pokażna jest kolekcja biblii (3 tys. egzemplarzy) w najróżniejszych językach, od czasów Gutenberga aż do roku 1750. Ciekawy jest zbiór mów pogrzebowych czy autografów znanych osobistości (np. Lutra, Melanchtona, Lessinga).

Bogato prezentują się zbiory muzyczne. Najstarsze zabytki pochodzą z XII w. Wiele pamiątek zostało po działających na dworze księżym muzykach Michaelu Praetoriusie (1571-1621) i Heinrichu Schützu (1585-1672).

W r. 1955 ówczesny dyrektor HAB Erhardt Kästner utworzył nową kolekcję — *Malerbuchsammlung*, czyli zbiór książek malarzy. Tekst i obraz są w nich równouprawnione, a niekiedy tekst pełni rolę służebną wobec obrazu. Dziś kolekcja liczy około 950 dzieł, a ich autorami są tacy sławni twórcy jak Pablo Picasso, Max Ernst, Joan Miro, Georges Braque, Fernand Léger, Salvador Dali, Marc Chagall.

W Bibliotece przeszłość łączy się ze współczesnością, tradycja z nowoczesnością. HAB jest biblioteką historyczną i jednocześnie czynną, pełną życia biblioteką regionalną, a Wolfenbüttel — małe niemieckie miasteczko (55 tys. mieszkańców) — wielką skarbnicą kultury europejskiej.

Bibliografia

DUNIN Janusz: *Na pograniczu książki i sztuki. Wokół zbioru Malerbuchkabinett w Wolfenbüttel*. „*Studia o Książce*” T. 19. Wrocław 1993, s. 3-41.

PIROŻYŃSKI Jan: *Książna brunszwicka Zofia Jagiellonka (1522-1575) i jej biblioteka. Studium z dziejów kultury*. Kraków 1986.

ROGAŁSKI Aleksander: *Przedziwny świat. Szkice z dziejów literatury niemieckiej*. Poznań 1984, s. 91-129: Gotthold Ephraim Lessing.

RUPPELT Georg: *Die Herzog August Bibliothek Wolfenbüttel*. Wolfenbüttel 1992.

Jak nas widzą pisarze (11)

W twórczości Ignacego Krasickiego znajdujemy sporo wypowiedzi o książkach i czytaniu. Potwierdza to bibliofilskie wydawnictwo z r. 1985 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego (w opracowaniu Andrzeja Kempy) *Ignacy Krasicki. Myśli o książce i o czytaniu*. Zacytowany jest w nim również wiersz, w którym pojawia się i bibliotekarz.

W pewnej bibliotece, gdzie była nie pomnę,
Powadziły się księgi, a że niezbyt skromne,
Łajały się do woli różnymi języki;

Wchodzi bibliotekarz, pyta się kroniki:

Dlaczego takie wrzaski? Dlaczego się swarzem,
Iżeś mnie śmiał położyć obok z kalendarzem.
Wszystko się tu porządnie, rzekł jej, posadziło,
On zmyśla to, co będzie, ty zmyślasz, co było.

W długim opowiadaniu Jarosława Iwaszkiewicza *Martwa pasieka* (*Opowiadania* t. VI Czytelnik, 1980), pod którym widnieje data Roma 9 kwietnia 1970, przewija się postać bibliotekarki, panny Elżbiety, kierowniczkii czytelni przy małomiasteczkowym Empiku. W dialogach „dość absurdalnej” fabuły, jak określa we wstępie Iwaszkiewicz, ujawnia się spostrzegawczość i życzliwość Elżbiety do ludzi. O sobie mówi, że jest czasami taka naiwna, bo przejmuje się byle czym. Miała „mądre i wierne oczy”. Niektórzy starsi czytelnicy lubili z nią rozmawiać. W końcowym rozdziale opowiadania autor pisze:

Ludwik nabrał zwyczaju chodzenia do biblioteki. Zmieniał książki do czytania, to prawda, i czytał je sumiennie, jednak treścią tych wycieczek było spotkanie Elżbiety. Bardzo się w ostatnich latach zaprzyjaźnili. Spokój i ciepło tej dziewczyny działały na Ludwika kojąco. A w tych czasach potrzebował jakiegoś wspomnienia.

W zbiorze opowiadań *Wiocha Chodaków* (PIW 1986) Jan Rybowicz odtwarza w *Polowaniu na Monikę* rzekomo prawdziwe wydarzenie sprzed kilku lat. Mieszkaniec Chodakowa Zbigniew Okolski był wtedy dwudziestopięcioletnim stolarzem zatrudnionym w geesowskiej stolarni, który dziś, w r. 1981 jak pisze autor, ma dobrze prosperujący warsztat meblowy, wielką willę i wielki samochód. Monika Fuks,

absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej, nauczycielka w szkole podstawowej w Chodakowie, przez 3 dni w tygodniu pracowała dodatkowo na pół etatu w bibliotece mieszczącej się „tymczasowo od lat 20” w baraku. Monika kochała książki, egzaltowana, uwielbiała marzyć o miłości. Odpowiedniego partnera nie spotkała jednak w Chodakowie i stawała się coraz bardziej samotna. Okolski nie myśląc o wielkiej miłości zamierzał się ożenić. Pewnego dnia uwagę jego zwróciła Monika, chociaż wcale nie nadawała się na żonę.

„Była nawet ładna, ale jednocześnie chuda i blade, taka jakaś zasuszona jak bibuła, poza tym posiadała wyższe wykształcenie, co było dodatkową wadą i przeszkodą”,

ale miała w sobie coś trudnego dla niego do określenia, czego nie miała w sobie żadna dziewczucha w promieniu kilkunastu kilometrów.

Okolski zaczął bywać w bibliotece, często i regularnie wypożyczać książki, których zresztą nie czytał. Po 6 czy 7 miesiącach zaczęli rozmawiać, ale głównie o książkach, to znaczy mówiła Monika, a on potakiwał pełen pożądania i nieskromnych myśli. Powołany na ćwiczenia wojskowe wysłał do niej długi list i napisał m.in., przechodząc w sposób szczerzy i bezpośredni na ty: „Kocham Cię najdroższa Moniczko, ale z powodu mojej nieśmiałości i braku wykształcenia nie odważyłem się dotąd Ci tego powiedzieć prosto w Twoje śliczne oczy”. Zapowiedział też swoją wizytę w dniu imienin Moniki. Nieobecność Okolskiego wyidealizowała jego osobę, a czas upływający i samotność Moniki sprawiły, że zaczęła go wyczekiwać z podnieceniem i ciekawością. Kiedy się zjawił w imieninowy dzień 4 maja o 18-tej z kwiatami i koniakiem, była kawa, nastąpiło zamknięcie biblioteki i — jak podaje swoim satyrycznym stylem autor — „książki spadały z rozkołysanych półek bibliotecznych na splecione w miłosnych zapasach ciała Moniki Fuks i Zbigniewa Okolskiego”. A w zakończeniu opowiadania konkluzja:

Polowanie na Monikę zakończyło się, ustrze-

lona zwierzyzna padła. Dopiero nazajutrz Okolski zrozumiał, że nie chciał wcale tak naprawdę Moniki Fuks jako przyszłej żony. Chciał ją tylko i po prostu ustrzelić. Bo była inna od tych wszystkich dziewcząt, które znał. Bo była inna, obca i fascynująca jak kolorowy ptak wśród szarych wróbel i czarnych wron. Nie myślał o tym w taki sposób przedtem, zrozumiał to po tym.

Nie wypożyczał już więcej książek z biblioteki. Monika wyjechawszy na wakacje nie powróciła nigdy na wieś, a Okolski ożenił się po kilku miesiącach z dziewczyną z Chodakowa.

Narratorka i bohaterka powieści Henryka Gryńberga *Życie codzienne i artystyczne* (PIW 1991) wspomina swoje szkolne lata w Kaliszu gdzieś w latach pięćdziesiątych. Usunięto wtedy ze wszystkich bibliotek książki Zarzyckiej, Mniszkówny, Rodziewiczówny, Dołęgi-Mostowicza, Maya, Ossendowskiego. Z uwielbianych przez młodzież szkolną powieści Makuszyńskiego zostawiono w bibliotekach tylko *Szatana z siódmej klasy*.

Bibliotekarkom szkoda było książek, które zawsze cieszyły się powodzeniem czytelników, więc wystawiały całe ich stosy przed drzwiami bibliotek z napisem „makulatura”, wiedząc, że młodzież szkolna, która miała obowiązek makulaturę zbierać, pewnie się tymi książkami zaopiekuje.

W wielu domach, w których dawniej żadnych książek nie było, ustawiano na półkach tomy ze stemplem Miejskiej Biblioteki i pomniejszych wypożyczalni.

Przytoczyć również warto z okolicznościowego wydawnictwa *50 lat Miejskiej i Gminnej Biblioteki w Łasku* fragment wspomnień Eugeniusza Iwanickiego

i wiersz Rafała Orlewskiego. Iwanicki wspomina (...)

W końcu lat czterdziestych trafiłem do miejskiej biblioteki, która wtedy mieściła się przy placu 15 Grudnia 1. Kierowała nią nieżyjąca już pani Anna Kalisz, pogodna i życzliwa dla wszystkich, umiejąca zachęcić, służąca radą i pomocą. To jej zawdzięczam moje ówczesne oczarowanie poezją, ona pierwsza podsunęła mi Sienkiewicza, Prusa i Żeromskiego. Wkrótce stałem się kimś w rodzaju „przyjaciela domu” i wolno mi było wchodzić za barierkę, by wybierać książki wprost z półki. To tu, w Łasku, wciśnięty między półki, odkrywałem światy i poznawałem siebie. Dziś przychodzę do biblioteki z bezczelnością ostyłego staruszka. Stałem się zawodowcem, piszę dla innych.

Swój wiersz — toast z okazji jubileuszu Biblioteki Orlewskiego zatytułował „*Księstwo książek*”

Pół wieku Biblioteki — czy to dużo znaczy?
Tak wiele, że nie sposób wysławiać to słowem,
Może tylko w pokłonie nisko schylić głowę
I przypomnieć, do jakich zapraszała naczyn...
A w naczynia ze słowem, w ambrozyjne wina
Zawsze była zasobna — jak Łaskich piwnice.
Jednak szerzej otwarta, choć strzeże jej rycerz
Bez zbroi, lecz z przyłbicą w imieniu:

Krystyna*.

Więc dostępna dla takich, którym w herbie
płonie
Miłość do tych nektarów — by sercem
je czytać.
I smakować ich krasę, gdziekolwiek ukryta.
Niech następne pół wieku ma kuszące dionie,
A potem w nadgrabiąskie niech wiodą
polanki
Dziewczyny — tego Księstwa Książ
arcykapłanki!

* Krystyna Kosierb — dyrektor Biblioteki.

CENTRUM USTAWICZNEGO KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY W WARSZAWIE prowadzi nabór do Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego na rok szkolny 1996/97.

Przyjmujemy osoby pracujące w bibliotekach oraz posiadające świadectwo maturalne.

Do 25 sierpnia br. kandydaci winni złożyć następujące dokumenty:

- ankietę,
- podanie,
- świadectwo maturalne,
- 2 fotografie.

Nauka w PSBZ jest bezpłatna!

Sluchacz uiszcza tylko wpisowe w wysokości 45 zł za semestr.

Uwaga! Nabór do Studium prowadzony jest również w filiach Centrum: w Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Toruniu.

Szczegółowe informacje uzyskać można w CUKB, ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa tel. 22-43-49 lub 22-43-46.

BRONISŁAW MODŁA (1924-1996)



Rzadko spotyka się ludzi poświęcających całe swoje dorosłe życie jednej pasji, która staje się przez to częścią ich życiorysu. Do takich ludzi należał **Bronisław Modła** — z czterdziestu lat pracy zawodowej 37 poświęcił on książce i bibliotece.

Urodzony 8 września 1924 r. w Bejscach, pow. Pińczów, woj. kieleckie, tu spędził dzieciństwo i pierwsze lata młodości, tu ukończył 7 klas szkoły powszechnej.

Podczas wojny przebywał na przymusowych robotach w Niemczech, potem w Szwajcarii, skąd wrócił w r. 1946. Po zdobyciu kwalifikacji w ówczesnej Szkole Przesposobienia Księgarskiego w Spale, podjął pracę w Domu Książki w Krakowie.

Od r. 1950 związał swój los z Oświęcimiem, podejmując pracę w oświęcimskim Domu Książki. Od r. 1955 aż do przejścia na emeryturę kierował nieprzerwanie Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną, po r. 1975 — Miejską Biblioteką Publiczną z kompetencjami rejonowej.

Przez cały okres pracy zawodowej zabiegał o rozwój sieci bibliotecznej na terenie powiatu, a później rejonu oraz samego miasta. Wiele jego działań i kontaktów z władzami terenowymi miało na celu poprawę warunków lokalowych istniejących bibliotek i tworzenie nowych.

Rozwój sieci bibliotecznej w okresie szefowania p. Modły ilustrują liczby. Mówią

one, że na terenie miasta liczba placówek bibliotecznych wzrosła z 1 do 6, a na obszarze rejonu — z 6 do 39 bibliotek (stan na r. 1990).

Do najcenniejszych inicjatyw Bronisława Modły z tego okresu należy budowa biblioteki „Pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego” w Hecznarowicach. Budynek oddano do użytku w r. 1965. Niewątpliwym osiągnięciem było też kupno w r. 1969 samodzielnego budynku dla potrzeb Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Wilamowicach.

Dyrektor Modła nieustannie zabiegał o lepsze warunki lokalowe dla macierzystej placówki w Oświęcimiu. Po trzykrotnych przeprowadzkach udało mu się uzyskać w r. 1974 bardzo dobre pomieszczenia dla Miejskiej Biblioteki Publicznej. Miał też szczęśliwą rękę do pracowników biblioteki. Zatrudniał kwalifikowaną kadrę, a osobom bez kwalifikacji umożliwiał zdobywanie wykształcenia. Efektem tego był wysoki poziom wykształcenia pracowników Miejskiej Biblioteki.

Przez cały okres pracy zawodowej aktywnie działał w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, udzielał się społecznie w różnych akcjach na rzecz miasta i okolic. Był wieloletnim członkiem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Towarzystwa Miłośników Ziemi Oświęcimskiej. Inicjował i koordynował wiele akcji popularyzujących książkę, bibliotekę i czytelnictwo, takich jak m.in. konkurs „Złoty Kłos dla twórcy — Srebrne dla Czytelników”, plebiscyt — „Orle Pióro”.

Był za zasługi, wieloletnią pracę i działalność społeczną wielokrotnie wyróżniany. Otrzymał odznakę Zasłużony Działacz Kultury (5 maja 1973), Honorową Odznakę SBP (18 czerwca 1976), Złoty Krzyż Zasługi (21 czerwca 1978), Medal 40-lecia Polski Ludowej, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (26 marca 1986), Medal Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (15 maja 1989) oraz wiele dyplomów.

Z dniem 1 kwietnia 1991 r. przeszedł na emeryturę. Dnia 5 stycznia 1996 r. z żalem pożegnaliśmy Go na Cmentarzu Komunalnym w Oświęcimiu.

STANISŁAWA NIEDZIELA

Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole średniej

Propozycja rozkładu materiału nauczania

Propozycja, którą zamierzam przedstawić, została opracowana na podstawie wieloletnich obserwacji potrzeb i możliwości uczniów poszczególnych poziomów klas oraz doświadczeń zebranych podczas prowadzenia zajęć z tego przedmiotu w liceum ogólnokształcącym.

W rozkładzie materiału zwrócono szczególną uwagę na zagadnienia pracy umysłowej, budzenie motywacji do uczenia się i samokształcenia oraz stworzenie podstaw do rozwoju kultury czytelniczej uczniów.

Cele te osiągnięte zostają przez realizację czterech cykli tematycznych, których dobór i kolejność wynika ze stopniowego poszerzania wiedzy, kształcenia umiejętności i rozwijania potrzeb samokształceniowych przez uczniów szkoły średniej.

Dla klas pierwszych autorka proponuje cykl tematyczny związany z organizacją i zasadami korzystania z biblioteki szkolnej. W czasie trzech godzin zajęć przysposobienia czytelniczego mamy możliwość zapoznania uczniów z regulaminem (m.in. z zasadami zachowania się w czytelni i wypożyczalni), z funkcjami, zbiorami i warsztatem informacyjnym biblioteki.

Wyrabiamy w młodzieży sprawność posługiwania się katalogiem alfabetycznym i rzeczowym oraz kartotekami bibliograficznymi i tekstowymi.

Wykształcone w pierwszej klasie umiejętności pozwolą uczniom sprawnie i samodzielnie wyszukiwać potrzebne (najczęściej jeszcze „zadane” przez nauczyciela) pozycje, dokładnie poznać zbiory biblioteki, wyrobić nawyki kulturalnego zachowania się w bibliotece.

Cykl tematyczny proponowany drugiej klasie dotyczy szeroko rozumianych zagadnień samokształceniowych. Uczniowie klas drugich najczęściej pozbyli się już stresu związanego z przejściem do średniej szkoły i zmianą nauczycieli oraz podwyższeniem wymagań wobec nich, dlatego mogą się lepiej skoncentrować na doskonaleniu

umiejętności gospodarowania swoim czasem, na usprawnieniu techniki czytania, notowania i uczenia się (w tym głównie powtarzania i zapamiętywania).

Problematyka ta niezmiennie cieszy się ogromną popularnością wśród uczniów, toteż poświęcenie trzech godzin na szczegółowe omówienie zagadnień związanych z technikami czytania (w tym szybkiego), notowania (na fiszkach oraz metodą Tony Buza-na), uczenia się, a także na budzenie motywacji do ciągłego poszerzania wiedzy, wydaje się w pełni uzasadnione.

Trzecie klasy, spośród których rekrutuje się już wielu uczestników olimpiad i konkursów przedmiotowych, wymagają poszerzenia tematyki zajęć o wiedzę dotyczącą bibliotek wyżej zorganizowanych, ich zbiorów i warsztatu informacyjnego. Dlatego pierwszą jednostkę lekcyjną poświęcamy na wycieczkę np. do biblioteki publicznej, pedagogicznej lub uniwersyteckiej. W bibliotece tej młodzież może w przyszłości wypożyczyć potrzebne materiały, którymi nie dysponuje biblioteka szkolna.

Szczególną uwagę zwracamy na warsztat informacyjny zwiedzanej ksiąźnicy. Pozwoli to na następnych zajęciach w nawiązaniu do wycieczki zapoznać uczniów z rodzajami, budową i funkcjami bibliografii. Jest to dla młodzieży licealnej temat trudny, ale wcześniejsze praktyczne zetknięcie się z tymi źródłami ułatwia przyswojenie sobie tej wiedzy i zrozumienie jej przydatności.

Ostatnie zajęcie w tym cyklu poświęcamy na zapoznanie uczniów z opisem bibliograficznym. Ponieważ młodzież już wcześniej miała bibliografię w swoich rękach, łatwiej i ze zrozumieniem koncentruje się na normach związanych z opisem bibliograficznym.

Zdobyte przez trzy lata nauki elementy wiedzy i wykształcone na zajęciach umiejętności pozwalają uczniom klas czwartych samodzielnie i z różnych źródeł wykonać tematyczne zestawienia bibliograficzne. Jest

to praca wykonywana na dwóch jednostkach lekcyjnych pod kierunkiem bibliotekarza, ale często z dziedziny wskazanej przez zainteresowanych tym ćwiczeniem nauczycieli (polonistów, historyków, biologów). Najczęściej zadanie to ocenione zostaje stopniem przez nauczycieli przedmiotu i bibliotekarza.

Wykonanie tematycznego zestawienia bibliograficznego na podstawie zbiorów szkolnych i innych bibliotek łączy w sobie i podsumowuje wszystko to, co młodzieży liceum ogólnokształcącego potrzebne jest, by sprawnie i skutecznie zdobywać wiedzę w szkole, przygotować się do egzaminów na studia, a nawet bez trudności sprostać pierwszym wymaganiom stawianym jej na

wyższych uczelniach (zebranie bibliografii na określony temat, wykonanie notatek na fiszkach, napisanie referatu z bibliografią załącznikową i przypisami).

Ostatnie zajęcia w czwartej klasie poświęcamy na wycieczkę do wybranego ośrodka informacji naukowej (archiwum, muzeum), podkreślając znaczenie twórczej postawy poznawczej wobec zagadnień współczesnej nauki i techniki.

Zrealizowany w ten sposób program przysposobienia czytelniczego i informacyjnego przynosi ogromne korzyści młodzieży i daje wiele satysfakcji prowadzącemu zajęcia bibliotekarzowi. Z czasem owocuje wieloma przyjacielskimi kontaktami z uczniami i absolwentami szkoły.

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze
Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słyhać w branży?
- problemy bibliotek

oferujemy prenumeratę

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄŻKI**

Adres redakcji: 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3, tel. 642 95 53, fax 642 27 69

ROZKŁAD MATERIAŁU PRZYSPOSOBIEŃ CZYTELNICZEGO I INFORMACYJNEGO W SZKOLE ŚREDNIEJ

Klasa	Temat lekcji	godz.	Elementy teorii z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej	Kształcenie umiejętności	Środki dydaktyczne	Formy pracy z uczniami	Cele wychowawcze
1	2	3	4	5	6	7	8
I	Biblioteka szkolna, jej funkcje, zbiory, warsztat informacyjny	1	<p>Rodzaje dokumentów gro-madzonych w bibliotece:</p> <ul style="list-style-type: none"> - książki - czasopisma - literatura fachowa firmowa - normy, patenty - zbiory audiowizualne - katalogi: alfabetyczny, rzeczowy i zbiorów audiowizualnych - kartoteki bibliograficzne i tekstowe 	<p>Zasady korzystania z biblioteki szkolnej:</p> <ul style="list-style-type: none"> - regulamin biblioteki - rozmieszczenie księgozbioru wg Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej - księgozbiór podręczny - zbiory audiowizualne - zapoznanie się z katalogami i kartotekami (ogólnie) 	<ul style="list-style-type: none"> - księgozbiór podręczny - treść regulaminu - Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna. Wydanie skrócone - katalogi - egzemplarze czasopism i gazet 	<p>Pogadanka, pokaz, dyskusja, praca indywidualna, ćwiczenia w grupach</p>	<p>Wyrobienie nawyków kulturalnego zachowania się w bibliotece poszanowania zbiorów biblioteki</p>
	Katalog alfabetyczny w bibliotece szkolnej	1	<p>1. Elementy opisu katalogowego dokumentów gro-madzonych w bibliotece:</p> <ul style="list-style-type: none"> - karta katalogowa książki - karta katalogowa książki dwóch autorów - karta katalogowa książki z basłem tytułowym (praca zbiorowa) - odsyłacze ogólne i szczegółowe <p>2. Układ katalogu alfabetycznego</p>	<p>1. Samodzielne korzystanie z katalogu alfabetycznego</p> <p>2. Samodzielne opisywanie książek z jednym i dwoma autorami oraz prac zbiorowych</p>	<ul style="list-style-type: none"> - katalog alfabetyczny - karty katalogowe - książki z jednym, dwoma autorami oraz prace zbiorowe - książki tego samego autora o tym samym tytule w różnych wydaniach 	<p>Pogadanka, pokaz, praca indywidualna ucznia, ćwiczenia w grupach</p>	<p>Wyrobienie nawyków kulturalnego zachowania się w bibliotece oraz systematycznego poszerzania wiedzy</p>
	Katalog rzeczowy, kartoteki tekstowe i bibliograficzne		<p>1. Klasyfikacja dziesiętna</p> <p>2. Działy drugiego stopnia i dalszych stopni w katalogu dziesiętnym</p> <p>3. Budowa katalogu rzeczowego wg Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej</p>	<p>1. Samodzielne korzystanie z katalogu rzeczowego</p> <p>2. Samodzielne wyszukiwanie informacji na określony temat w kartotekach bibliograficznych oraz tekstowych</p>	<ul style="list-style-type: none"> - katalog rzeczowy - Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna. Wydanie skrócone, - kartoteki - karta katalogowa 	<p>Pogadanka, pokaz, ćwiczenia w grupach, dyskusja, praca indywidualna</p>	<p>Wyrobienie nawyków kulturalnego zachowania się w bibliotece oraz systematycznego zdobywania wiedzy i rozwijania zainteresowań</p>

1	2	3	4	5	6	7	8
II	Rola czytania w życiu człowieka	1	<p>4. Kartoteki tekstowe i bibliograficzne — typ opisu bibliograficznego i układ kart.</p> <p>1. Definicja czytania</p> <p>2. Sposoby czytania i techniki czytania:</p> <ul style="list-style-type: none"> - wady tradycyjnego czytania - wskazówki dotyczące szybkiego czytania <p>3. Podział wydawnictw:</p> <ul style="list-style-type: none"> - zwarte - ciągłe <p>4. Gazety i czasopisma (omówienie wybranych serii)</p> <p>5. Aparat naukowy książki (budowa książki)</p> <p>6. Etapy pracy z książką (fachową)</p> <p>7. Zasady higieny czytania</p>	<p>1. Wyrabianie techniki krytycznego i szybkiego czytania z pełnym zrozumieniem tekstu</p> <p>2. Rozróżnianie typów wydawnictw na:</p> <ul style="list-style-type: none"> - zwarte - ciągłe (periodyczne, serijne, zbiorowe). <p>3. Korzystanie z aparatu naukowego książki</p> <p>4. Orientacja we współczesnych gazetach i czasopiśmie</p>	<p>- książki naukowe</p> <p>- egzemplarze gazet i czasopism</p> <p>- plansza z zasadami szybkiego czytania</p> <p>- plansza ze skalą szybkości czytania tekstów w języku polskim</p> <p>- poradniki np.: J. Chyliński „Szybkie czytanie”</p> <p>Z. Szkutnik „Szybkie czytanie”</p> <p>Z. Szkutnik: „Kurs szybkiego czytania” „Wiedza i Życie” 1990 nr 3-12</p> <p>F. Król: „Sztuka czytania” 1992</p>	<p>Pogadanka, pokaz, dyskusja, ćwiczenia</p> <p>praktyczne: indywidualne oraz grupowe</p>	<p>Wyrobienie nawyków</p> <ul style="list-style-type: none"> - stosowania różnego rodzaju technik czytanania w zależności od potrzeb ucznia. - posługiwania się różnego typu wydawnictwami w pracy samokształceniowej - poszanowanie książek i czasopism jako efektów twórczej działalności człowieka
	Sposoby utrwalania treści lektury	1	<p>1. Rodzaje notatek z lektury:</p> <ul style="list-style-type: none"> - cytaty - w postaci tez, - plan, konspekt, - streszczenie - terminologiczna <p>2. Graficzna postać notatki:</p> <ul style="list-style-type: none"> - fiszka - „mapa naszych myśli” wg Tony Buzana <p>3. Przykłady znaków umownych w notatkach</p> <p>4. Zasady przechowywania notatek</p> <p>5. Higiena pracy umysłowej podczas robienia notatek</p>	<p>1. Organizacja warsztatu pracy:</p> <ul style="list-style-type: none"> promieszczenie, oświetlenie, czas pracy, sprzęt <p>2. Samodzielne sporządzanie notatek w zależności od potrzeb ucznia</p> <p>3. Wielokrotne wykorzystywanie sporządzonych notatek</p>	<p>- plansze z wzorami notatek</p> <p>- informatory</p> <p>- encyklopedie</p> <p>- książki naukowe</p>	<p>Pogadanka, dyskusja, pokaz, ćwiczenia</p> <p>praktyczne</p>	<p>Wyrabianie nawyku umięjętnego gospodarowania czasem</p> <p>Stosowanie różnego rodzaju sposobów notowania dla utrwalenia zdobytej wiedzy</p>

1	2	3	4	5	6	7	8
Organizacja pracy umysłowej	1	1. Planowanie pracy umysłowej - ustalenie planu pracy: tygodniowego i przy opracowaniu konkretnego zagadnienia - higiena pracy umysłowej podczas nauki 2. Warunki skutecznego uczenia się (m.in. zainteresowanie, nastawienie, poziom aspiracji, motywacja, koncentracja, skojarzenia) 3. Zasady powtarzania materiału 4. Krzywa uczenia się 5. Krzywa zapominania	1. Systematyczne planowanie czasu pracy umysłowej uczenia się i powtarzania 2. Wyrobienie techniki uczenia się pamięciowego różnego typu treści 3. Doskonalenie metody powtarzania i utrwalania przyswojonych wiadomości	Poradniki np : Garczyński: „Jak zapamiętać”, 1981, A. Hansen „Ucz się odpooczywać”, 1978, J. Kozielecki: „Rozwiązywanie problemów”, 1969, J. Osmelak: „Jak uczyć się samodzielnie”, Z. Pietrasiniński: „Myślenie twórcze”, 1969, S. Garczyński: „Sztuka pamiętania”, 1966, Z. Pietrasiniński: „Sztuka uczenia się”, 1990, J. Póthurzycki: „Wdrażanie do samokształcenia”, 1983, J. Póthurzycki: „Ucz się sam”, 1972, J. Rudniański: „Jak się uczyć?”, 1989, Z. Włodarski: „Psychologiczne aspekty uczenia się” Zwiedzana biblioteka	Pogadanka, pokaz dyskusja, ćwiczenia praktyczne	1. Wyrabianie nawyków umięjętnego gospodarowanie czasem systematycznego zdobywania wiedzy i rozwijania własnych możliwości twórczych	
III	Typy bibliotek i ich zadania	1	Rodzaje bibliotek w zależności od ich funkcji: - uniwersalne - naukowe - publiczne - fachowe	Korzystanie z różnego typu bibliotek w zależności od potrzeb	Różne przykłady bibliografii Tematyczne zestawienia	Wycieczka	Wyrabianie nawyku kulturalnego zachowania się w miejscach publicznych Wyrabianie szacunku dla dorobku kultury
	Rodzaje bibliografii i jej funkcje	1	1. Definicja bibliografii 2. Podział bibliografii 3. Budowa bibliografii 4. Opis bibliograficzny (ogólne)	Korzystanie z różnego typu bibliografii		Wykład, pokaz, dyskusja, ćwiczenia	Wyrabianie szacunku dla myśli ludzkiej. Wyrabianie nawyku postugiwania się różnego

1	2	3	4	5	6	7	8
	Opis bibliograficzny	1	<p>5. Formy wydawnicze bibliografii</p> <p>6. Funkcje bibliografii</p> <p>1. Opis bibliograficzny dla potrzeb bibliografii załącznikowej:</p> <ul style="list-style-type: none"> - książki - fragmentu książki - książki z adnotacją - artykułu w czasopiśmie, - rozprawy w pracy zbiorowej - recenzji 	<p>1. Wykorzystanie bibliografii do pracy samokształceniowej</p> <p>2. Sporządzanie opisów bibliograficznych z właściwą adnotacją wykorzystywanych w warsztacie pracy samokształceniowej ucznia</p>	<ul style="list-style-type: none"> - plansza z odpowiednimi opisami bibliograficznymi - bibliografie załączone przez uczniów 	Wykład, pokaz, ćwiczenia w grupach	typu źródłami w samokształceniu
IV	Sporządzenie tematycznych zestawień bibliograficznych	2	<p>1. Źródła gromadzonych materiałów na określony temat</p> <p>2. Zasady gromadzenia materiałów do tematycznych zestawień bibliograficznych</p> <p>3. Niezbędne elementy opisu bibliograficznego</p>	<p>Sporządzenie tematycznych zestawień bibliograficznych dla potrzeb referatu, pracy maturalskiej, samokształcenia, rozwoju zainteresowań</p>	<ul style="list-style-type: none"> - katalog alfabetyczny - katalog rzeczowy - kartoteki bibliograficzne - bibliografie - zestawienia bibliograficzne 	Pogadanka, dyskusja, ćwiczenia	Wskazanie na przydatność sporządzania tematycznych zestawień bibliograficznych w doskonaleniu zawodowym oraz w samokształceniu
	Działalność wybranego ośrodka informacji	1	<p>1. Organizacja zwiadczego ośrodka (np. muzeum, archiwum, biblioteki)</p> <p>2. Dokumenty gromadzone w ośrodku</p> <p>3. Charakterystyka użytkowników informacji ośrodka</p>	<p>Korzystanie z usług ośrodków informacji</p>	Zbiory ośrodka	Wycieczka	Kształtowanie twórczej postawy poznawczej i otwartości na zagadnienia współczesnej nauki i techniki

Jarosław Marek Rymkiewicz

Zestawienie bibliograficzne w wyborze

Jarosław Marek Rymkiewicz — poeta, dramatopisarz, eseista, historyk i krytyk literatury, znakomity tłumacz urodził się 13 VII 1935 r. w Warszawie. Filologię polską ukończył w Łodzi, z którym to miastem związał się przez kilka następnych lat. Był pracownikiem naukowym Uniwersytetu, kierownikiem literackim Teatru Ziemi Łódzkiej, współredaktorem „Odgłosów”. W r. 1965 został pracownikiem naukowym Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie. Tu obronił pracę doktorską (*Studia nad topiką śródziemnomorską w poezji polskiej pierwszej połowy XX w.* — 1966), a w 1984 — habilitacyjną.

Zadebiutował w r. 1954 wierszem *Trwoga* na łamach czasopisma „Łódź Literacka”. W pierwszym okresie twórczości wydał kilka tomików wierszy, zaś swój program poetycki zawarł w zbiorze esejów *Czym jest klasycyzm* (1967). Uważany jest za czołowego przedstawiciela i teoretyka neoklasycyzmu. Jego poezja nawiązuje do mitologii kultury śródziemnomorskiej — do starożytności, polskiego baroku i romantyzmu, a także do twórczości Szekspira, Eliota i Pounda. W dramacie zaczął od tłumaczeń Calderona, nazywając je zresztą imitacjami (*Co to jest imitacja „Dialog”* 1971 nr 1), gdyż nie były to wierne przekłady. Czytelnikowi polskiemu przybliżona została *Księżniczka na opak wywrócona* oraz *Życie jest snem*.

Od r. 1957 ukazywały się w czasopiśmie „Dialog” własne utwory sceniczne, wydane potem jako wydawnictwa samoistne. Stylizowane na wzorach klasycyzujących: *Król Mięsopest*, *Kochankowie piekła*, *Niebiańskie bliźnięta*, a także nawiązujące do tradycji romantyzmu: *Ulani*, *Dwór nad Narwią*. Odpowiedzi na pytanie o sens pisania, o to, co dzieje się między piszącym a tym, co twórca pisze, szukał Rymkiewicz w swych książkach — esejach o Fredrze, Słowackim i Mickiewiczu. W cyklu „Wilno i wilnianie w XIX wieku” powstały: *Żmut*, *Bakiet* i *Kilka szczegółów*.

Za swą pierwszą prozę narracyjną *Rozmowy polskie latem 1983* otrzymał autor Nagrodę Kulturalną „Solidarności”, Nagrodę im. Stanisława Vincenza i Nagrodę miesięcznika „Arka” oraz... wymówienie z pracy w IBL; powrócił tam dopiero w r. 1990. Czesław Miłosz wysoko ocenił książkę napisaną „przez poetę o filozoficznym usposobieniu i filozoficznym przygotowaniu”. W kilka lat później ukazała się druga powieść (esej) *Umschlagplatz* o zagładzie polskich Żydów.

Ten imponująco wszechstronny pisarz, którego twórczość znaczą dokonania w każdym rodzaju literackim: liryce, dramacie i epice tłumaczył również poezję angloamerykańską (sonety Szekspira, utwory Eliota), rosyjską (Mandelsztama), hiszpańską (Garcii Lorki).

TWÓRCZOŚĆ JAROSŁAWA MARKA RYMKIEWICZA

Konwencje [wiersze]. — Łódź : Wydaw. Łódzkie, 1957

Rec.: KAMIENSKA Anna, *Twórczość* 1958 nr 5 s. 121-125; MATUSZEWSKI Ryszard, *Nowa Kultura* 1958 nr 26 s. 2; OSTROMĘCKI Bogdan, *Nowe Książki* 1958 nr 7 s. 406-407

Człowiek z głową jastrzębia : poezje. — Łódź : Wydaw. Łódzkie, 1960

Rec.: BIERNACKA Barbara, *Nowe Książki* 1960 nr 16 s. 985-986; KRYSIŃSKI Włodzimierz, *Odgłosy*

1960 nr 33 s. 6-7; GŁOWIŃSKI Michał, *Twórczość* 1961 nr 2 s. 125-129

Metafizyka [wiersze]. — Warszawa : Czytelnik, 1963

Rec.: MIĘDZYRZECKI Artur, *Nowe Książki* 1964 nr 7 s. 317-319; PRZYBYLSKI Ryszard, *Współczesność* 1964 nr 11 s. 1, 8-9; ROGOZIŃSKI Julian, *Twórczość* 1964 nr 4 s. 74-76

Animula [wiersze]. — Łódź : Wydaw. Łódzkie, 1964

Rec.: MIĘDZYRZECKI Artur, *Nowe Książki* 1965 nr 5 s. 197; TRZNADEL Jacek, *Współczesność* 1965 nr 3 s. 4

Kwiat nowy starych romanc czyli Imitacje i przekłady hiszpańskich romances. — Warszawa : Czytelnik, 1966

Rec.: MĘTRAK Krzysztof, *Kultura* 1966 nr 49 s. 8; GOMULICKI Juliusz Wiktor, *Miesięcznik Literacki* 1967 nr 4 s. 125-128; ROGOZIŃSKI Julian, *Współczesność* 1967 nr 1 s. 296-299

Czym jest klasycyzm : manifesty poetyckie [studium]. — Warszawa : PIW, 1967

Rec.: GRONCZEWSKI Andrzej, *Nowe Książki* 1967 nr 21 s. 2194-2196; SOKÓŁ Lech, *Poezja* 1967 nr 7 s. 87-89; KWIATKOWSKI Jerzy, *Twórczość* 1968 nr 4 s. 102-104; ŻURAKOWSKI Bogusław, *Odra* 1967 nr 7/8 s. 82-84

Myśli różne o ogrodach : dzieje jednego toposu. — Warszawa : Czytelnik, 1968

Rec.: BALBUS Stanisław, *Życie Literackie* 1968 nr 50 s. 5; MIEDZYRZYCKI Artur, *Twórczość* 1969 nr 2 s. 126-129; TROSTANIECKI Ignacy, *Pamiętnik Literacki* 1969 nr 3 s. 381-387

Anatomia [wiersze]. — Warszawa : Czytelnik, 1970

Rec.: BALBUS Stanisław, *Życie Literackie* 1970 nr 38 s. 11; MATUSZEWSKI Ryszard, *Rocznik Literacki* 1970 s. 36-40; NOWICKI Krzysztof, *Nowe Książki* 1970 nr 23 s. 1433-1435; PORADECKI Jerzy, *Nowy Wzraz* 1972 nr 2 s. 98-105

Co to jest drożdż [wiersze]. — Warszawa : Czytelnik, 1973

Rec.: BIENKOWSKI Zbigniew, *Kultura* 1974 nr 20 s. 3; MELKOWSKI Stefan, *Nowe Książki* 1974 nr 19 s. 6-8; PIESZCZACHOWICZ Jan, *Miesięcznik Literacki* 1975 nr 2 s. 119-123

Kochankowie piekła : tragifarsa w dwóch aktach według Calderona. — Warszawa : Czytelnik, 1975

Rec.: KONKOWSKI Andrzej, *Nowe Książki* 1976 nr 1 s. 72-73; [polem.] PYSIAK Krzysztof, *Nowe Książki* 1976 nr 6 s. 73-74

Wybór wierszy [z lat 1957-1973]. — Warszawa : Czytelnik, 1976

Rec.: BARANOWSKA Małgorzata, *Odra* 1977 nr 4 s. 97-98; DYBEL Paweł, *Nowe Książki* 1977 nr 3 s. 12-14; STERNA-WACHOWIAK Sergiusz, *Twórczość* 1977 nr 5 s. 105-108

Aleksander Fredro jest w złym humorze [esej]. — Warszawa : Czytelnik, 1977

Rec.: ZADURA Bohdan, *Twórczość* 1978 nr 10 s. 123-125; BEM-MANK Ewa, *Poezja* 1979 nr 2 s. 92-96; BRATKOWSKI Stefan, *Literatura* 1979 nr 18 s. 3, 7; PIWIŃSKA Marta, *Dialog* 1979 nr 7 s. 110-118

Król Mięsopest. Porwanie Europy [dramaty]. — Łódź : Wydawnictwo Łódzkie, 1977

Thema regium [wiersze]. — Warszawa : Czytelnik, 1978

Rec.: ADAMKIEWICZ Jan Krzysztof, *Nowy Wzraz* 1979 nr 7 s. 103-105; AUGUSTYNIAK Hanna, *Teksty* 1979 nr 3 s. 148-157; OGRODOWCZYK Andrzej, *Poezja* 1979 nr 4 s. 95-97; KWIATKOWSKI Jerzy, *Twórczość* 1980 nr 11 s. 145-154

Dwie komedie [Ułan ; Dwór nad Narwią]. — Warszawa : Czytelnik, 1980

Poezje wybrane [utwory z lat 1960-1978] Lud. Spółdz. Wydaw. wybór i wstęp autora. — Warszawa : 1981. — (Biblioteka Poetów)

Rec.: SZEWC Piotr, *Twórczość* 1983 nr 12 s. 130-131

Juliusz Słowacki pyta o godzinę [esej]. — Warszawa : Czytelnik, 1982

Rec.: SUDOLSKI Zbigniew, *Nowe Książki* 1982 nr 4 s. 15-17; SZPAKOWSKA Małgorzata, *Twórczość* 1982 nr 3 s. 128-132; KRZYŻANOWSKI Jerzy Roman, *Kultura* 1983 nr 4 s. 149-150; SZEWC Piotr, *Akcent* 1983; nr 2 s. 170-172; SZTURC Włodzimierz, *Ruch Literacki* 1983 nr 6 s. 515-517

Wielki księżę : z dodaniem rozważań o istocie i przymiotach ducha polskiego [esej]. — Warszawa : PIW, 1983

Ulica Mandelsztama i inne wiersze z lat 1979-1983. — Kraków : [b.w.], 1983

Rec.: BARAŃCZAK Stanisław, *Zeszyty Literackie* 1985 nr 12 s. 141-147

Ulica Mandelsztama i inne wiersze z lat 1979-1985. — Kraków : Arka, 1992

Mogiła Ordona i inne wiersze z lat 1979-1984. — Warszawa : Warszawska Niezależna Oficyna Poetów i Malarzy, 1984

Rozmowy polskie latem roku 1983 [powieść]. — Paryż : Instytut Literacki, 1984

Toż. Warszawa : NOWA, 1984 ; Białystok : [b.w.], 1991

Rec.: KORNHAUSER Julian, *Autograf* 1989 nr 3 s. 56-58; ORSKI Mieczysław, *Przegląd Powszechny* 1992 nr 12 s. 517-519

Rec.: GOSK Hanna, *Miesięcznik Literacki* 1984 nr 8/9 s. 233-235; KWIATKOWSKI Jerzy, *Twórczość* 1984 nr 12 s. 123-127; OCIEPKA Franciszek, *Nowe Książki* 1984 nr 9 s. 22-27; PAWŁOWSKI Włodzimierz, *Literatura* 1984 nr 8 s. 55-56; SZPAKOWSKA Małgorzata, *Twórczość* 1984 nr 12 s. 113-117; ZAJEWSKI Władysław, *Kronika Warszawy* 1985 nr 1/2 s. 178-182; WYKA Marta, *Odra* 1985 nr 11 s. 94-95

Żmūt [esej]. — Paryż : Instytut Literacki, 1987

Toż. Warszawa : NOWA, 1987; Warszawa : Czytelnik, 1991

Rec.: GONDOWICZ Jan, *Res Publica* 1987 nr 4 s. 119-120; WYKA Marta, *Tygodnik Powszechny* 1987 nr 42 s. 5; POPRAWA Adam, *Więź* 1988 nr 10 s. 128-132; PRZYCHODNIAK Zbigniew, *Odra* 1989 nr 3 s. 59-60; NOWAK Zbigniew Jerzy, *Pamiętnik Literacki* 1990 z. 2 s. 370-388; ŁUKASIEWICZ Jacek, SKIBIŃSKI Ziemowit, *Tygodnik Literacki* 1990 nr 14/15 s. 4-5, 19; BUGAJSKI Leszek, *Twórczość* 1992 nr 2 s. 96-100; MICHALAK Jarosław, *Acta Universitatis Wratislaviensis, Prace Literackie* nr 33 (1994) s. 197-207

Umschlagplatz [powieść]. — Paryż : Instytut Literacki, 1988

Toż. Warszawa : NOWA, 1988 ; Gdańsk : „JMJ”, 1992

Rec.: POPRAWA Adam, *Res Publica* 1988 nr 9 s. 114-116; SZOSTKIEWICZ Adam, *Tygodnik Powszechny* 1988 nr 21 s. 4; BAGŁAJEWSKI Arkadiusz, *Akcent* 1990 nr 1/2 s. 273-276; CZAPLIŃSKI Przemysław, *Res Publica* 1990 nr 1 s. 70-74

Baket [esej]. — Londyn : Aneks, 1989

Toż. Warszawa : NOWA, 1991

Rec.: A. H., *Kultura Niezależna* 1990 nr 60 s. 48-53; ŁUKASIEWICZ Jacek, *Tygodnik Literacki* 1990 nr 14/15 s. 4, 19; NASIŁOWSKA Anna, *Res Publica* 1990 nr 7/8 s. 106-107; WĘGIELEK Janusz, *Nowe Książki* 1990 nr 10 s. 34-35; BAGŁAJEWSKI Arkadiusz, *Akcent* 1991 nr 4 s. 156-159; BUGAJSKI Leszek, *Twórczość* 1992 nr 2 s. 96-100; MICHALAK Jarosław, *Acta Universitatis Wratislaviensis, Prace Literackie* nr 33 (1994) s. 197-207

Moje dzieło pośmiertne [wiersze]. — Kraków : Znak, 1993

Rec.: BIEDRZYCKI Krzysztof, *Tygodnik Powszechny* 1993 nr 15 s. 10; SKIBIŃSKI Ziemowit, *Nowe Książki* 1993 nr 8 s. 10-11; NAWROCKA Ewa, *Tytuł* 1993 nr 4 s. 155-158; BONOWICZ Wojciech, *NaGłos* 1994 nr 14 s. 173-179; DRZEWUCCI Janusz, *Twórczość* 1994 nr 1 s. 104-106; KOWALEWSKI Włodzimierz, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1994 nr 6 s. 11-12; POPRAWA Adam, *Kresy* 1994 nr 17 s. 137-140

Kilka szczegółów [esej]. — Kraków : Arca, 1994

Rec.: FRANASZEK Andrzej, *Tygodnik Powszechny* 1994 nr 15 s. 8; GONDOWICZ Jan, *Nowe Książki* 1994 nr 11 s. 39-40; POPRAWA Adam, *Arka* 1994 nr 51 s. 204-206

Mickiewicz czyli wszystko : z Jarosławem Markiem Rymkiewiczem rozmawia Adam Poprawa. — Warszawa : „Open”, 1994

Opracowania twórczości Jarosława Marka Rymkiewicza

w książkach:

BURKOT Stanisław: **Spotkania z poezją współczesną.** — Warszawa : WSiP, 1977. — S. 235-252 : J.M. Rymkiewicz

BURSKA Lidia: **Uroda powiatu ? : (o twórczości Jarosława Marka Rymkiewicza).** //

W: **Sporne postaci polskiej literatury współczesnej : następne pokolenie / pod red. Aliny Brodzkiej i Lidii Burskiej.** — Warszawa : Instytut Badań Literackich, 1995. — S. 45-57

GĄSSOWSKI Szczepan: **Współcześni dramatopisarze polscy 1945-1975.** — Warszawa : Wydaw. Artystyczne i Filmowe, 1979. — S. 278-285 : Jarosław Marek Rymkiewicz

JANION Maria: **Odnawianie znaczeń.** Kraków : WL 1980. — S. 176-189: **Komediodowa synteza romantyzmu** [J. M. Rymkiewicz „Ułani”]

KWIATKOWSKI Jerzy: **Remont pega-zów : szkice i felietony.** — Warszawa : Czytelnik, 1969. — S. 103-135: **Sprawa Jarosława Marka Rymkiewicza**

MACIĄG Włodzimierz: **Nasz wiek XX : przewodnie idee literatury polskiej 1918-1980.** — Wrocław : Zakł. Nar. im. Ossolińskich, 1992. — S. 314-320 : **Wiara klasycystów : poezja Jarosława Marka Rymkiewicza**

MACIEJEWSKI Janusz: **Jarosław Marek Rymkiewicz // W: Debiuty poetyckie 1944-1960 / wybór i oprac. Jacek Kajtoch, Jerzy Skórnicki.** — Warszawa : Iskry, 1972. — S. 534-543

MATUSZEWSKI Ryszard: **Literatura polska 1939-1991.** — Warszawa : WSiP, 1992 — S. 319-322 : **Jarosław Marek Rymkiewicz**

MATUSZEWSKI Ryszard: **Z bliska : szkice literackie.** — Kraków : WL, 1981. — S. 289-297 : **Dwa razy Jarosław Marek Rymkiewicz**

MELKOWSKI Stefan: **Rówieśnicy i bra-cia starsi.** — Warszawa : Czytelnik, 1980. — S. 62-70: **Wszystko jest niczym, ale nic jest wszystkim.**

PRZYBYLSKI Ryszard: **To jest klasy-cyzm.** — Warszawa : Czytelnik, 1978. — S. 21-53 : **Między śmiercią a tekstem**

PRZYBYLSKI Ryszard: **Wtajemniczenie w los : szkice o dramatach.** — Warszawa : PIW, 1985. — S. 215-228: **Stulecie szatana [„Kochankowie piekła”]**

ROGOZIŃSKI Julian: **Preteksty : szkice o współczesnej poezji polskiej.** — Warszawa : PIW, 1985. — S. 185-197 : **O wierszach Jarosława Marka Rymkiewicza [„Człowiek**

Zestawienie bibliograficzne

z głową jastrzębia”, „Metafizyka”, „Don Jarosław Marek”, „Thema Regium”]

ROWIŃSKA Maria: **Wiersze o Rzymie miejscem spotkania Jarosława Marka Rymkiewicza z Mikołajem Sępem Szarzyńskim.** // W: *Barok i barokowość w literaturze polskiej*: referaty i komunikaty przedstawione na sesji naukowej w dniach 13-14 kwietnia 1983 r. WSP im. Powstańców Śląskich w Opolu / pod red. nauk. M. Kaczmarska. — Opole: WSP, 1985. — S. 117-123

SZYMAŃSKI Wiesław Paweł: **Outside-ry i slowiarze**: eseje, szkice, interpretacje. — Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich, 1973. — S. 264-278: **Wieczny komiwojażer**: poezja J. M. Rymkiewicza

na łamach czasopism:

ADAMKIEWICZ Jan Krzysztof: **Jarosława Marka Rymkiewicza wiersze o Rzymie.** *Poezja* 1978 nr 3 s. 51-54

BARDIJEWSKA Sława: **Rymkiewicz — poszukiwanie synchronii.** *Dialog* 1980 nr 4 s. 116-126

BISKUPSKI Andrzej: **Teatr groteski z tezą** [„Król Mięsopest”, „Porwanie Europy”]. *Poezja* 1976 nr 7/8 s. 131-135

BŁOŃSKI Jan: **Dziesięciolecie manifestu**: przyczynek do badań nad terminologią literacką [na marginesie koncepcji J. M. Rymkiewicza] *Ruch Literacki* 1977 nr 3 s. 169-178

BOJARSKA Anna: **Jarosław Marek Rymkiewicz.** *Przegląd Katolicki* 1987 nr 51/52 s. 5

GRZENIA Jan: **Funkcje aluzji literackiej (na przykładzie poezji Jarosława Marka Rymkiewicza).** *Język Artystyczny Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* nr 1082 Katowice 1990 t. 7 s. 79-92

JANION Maria: **„Wojna” i „miłość” Jarosława Marka Rymkiewicza.** *Dialog* 1975 nr 6 s. 110-116

KAZIMIERCZYK Barbara: **Archipelag klasycyzmu.** *Kierunki* 1980 nr 4 s. 7

KAZIMIERCZYK Barbara: **Neoklasycyista.** *Odrodzenie* 1989 nr 37 s. 8

KOPKA Krzysztof: **„Lekcja anatomii” według Jarosława Marka Rymkiewicza**: lektury dramatu. *Teatr* 1987 nr 7 s. 16-18

KUJAWSKI Marek: **Lekcje anatomii** [związki między obrazem Rembrandta a poematem J. M. Rymkiewicza]. *Słupskie Prace Humanistyczne* 1992 nr 11 s. 243-262

KUROWICKI Jan: **Poeta wyczekujący etatu u dworu.** *Poezja* 1978 nr 5 s. 64-67

MAJCHEREK Janusz: **Klasycyzm i Pan Cogito.** *Dialog* 1985 nr 8 s. 132-137

MIŁOSZ Czesław: **Rymkiewicz, zaścianek i świat.** Rozm. przepr. Teresa Walas. *Dekada Literacka* 1994 nr 14/15 s. 4-5

MISIORNY Michał: **Polsko, nie męcz nas...** [„Rozmowy polskie latem 1983”]. **Mont Blanc literatury polskiej.** *Argumenty* 1986 nr 8 s. 9

NAPIERAJ Barbara: **Imitacja — rozumienie terminu w teorii poetyckiej Jarosława Marka Rymkiewicza.** *Acta Universitatis Lodziana. Seria I. Nauki Humanistyczno-Społeczne* 1979 nr 50 s. 39-48

PIWIŃSKA Marta: **Królowie i zbrojnicy.** *Dialog* 1970 nr 7 s. 130-142

POPRAWA Adam: **O „Tristiach” Jarosława Marka Rymkiewicza.** *Meander* 1992 nr 7/8 s. 411-426

POPRAWA Adam: **Proza Jarosława Marka Rymkiewicza.** *Odra* 1993 nr 4 s. 2-6

TRZNADEL Jacek: **Księżę Mięsopest poezji polskiej czyli znów o tak zwanym klasycyzmie.** *Odra* 1972 nr 1 s. 55-58

WYWIADY PISARZA

„Ciekawi mnie tekst życia”. Rozm. przepr. Andrzej Dobrowolski. *Odra* 1987 nr 1 s. 17-21

Dlaczego jestem taki wściekły. Z pisarzem... rozmawia Jerzy Morawski. *Życie Warszawy* 1993 nr 113 (z dn. 17 V) s. 8-9

Jak dobrze być poetą powiatowym. Rozm. przepr. Andrzej Waśko. *Arka* 1993 nr 44/45 s. 62-76

„Jedną mową przemawiają żywi i umarli...” Rozm. przepr. Beata Chmiel. *Przegląd Powszechny* 1985 nr 12 s. 329-342

„Jestem człowiekiem prowincji”. Rozm. przepr. Janina Korzeniewska. *Czas Kra-kowski* 1990 nr 124 (z dn. 22-23 IX) s. 4

Koniec z imitacjami // W: KRZEMIENŃ Teresa: Znajomi nieznajomi. — Warszawa : Czytelnik, 1978. — S. 223-230

Krajobraz mitu. Rozm. przepr. Jarosław Ka-miński. *Lithuania* 1991/1992 nr 4/1 s. 99-103

Nasze niepokoje, nadzieje i duchy. Rozm. przepr. Zbigniew W. Fronczek. *Tygodnik Kulturalny* 1989 nr 3 s. 1, 4-5

W dziesięć lat później. Rozm. przepr. Barbara Sułek. *Tygodnik Solidarność* 1993 nr 44 s. 12-13

Żółte spodnie, strzecha i kod genetyczny... Rozm. przepr. Iwona Smolka. *Tygodnik Li-teracki* 1990 nr 14/15 s. 1, 6-8

Sporządziła
ZDZISŁAWA MIERNIK

nauczyciel-bibliotekarz
PBW Filia Skarżysko-Kam.

Edith Piaf — pochwała życia i miłości

Montaż słowno-muzyczny

Ta wybitna francuska pieśniarka, gdyby żyła, miałaby obecnie powyżej 80 lat. W roku 1995 świat obchodził uroczyste jubi-leusz jej urodzin, przypominając wspaniałą, choć krótkotrwałą karierę.

Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepeł-nospprawnych chciałby włączyć się w te wspomnienia, przybliżając w montażu kilka faktów z bogatej biografii Edith Piaf oraz fragmenty jej piosenek.

Proponowany scenariusz może stanowić pomoc metodyczną dla osób zainteresowa-nych prowadzeniem zajęć kulturalno-oświatowych w bibliotekach, domach po-mocy społecznej, domach kultury, szpita-lach itp.

WSKAZÓWKI

● Organizatorzy spotkania przygotowują magnetofon i kasetę z wybranymi utworami lub gramofon z płytami oraz książki biograficzne bądź przepisane fragmenty z tych książek.

● W przeprowadzeniu imprezy powinny wziąć udział 2 osoby: jedna — czytająca wybrane z książek fragmenty i jednocześnie obsługująca magnetofon, druga — pełniąca funkcję narratora (fragmenty z książek mogą też czytać uczestnicy spotkania).

● W celu uatrakcyjnienia, a jednocześnie udokumentowania podawanych faktów, dokonano wyboru odpowiedniej muzyki (tytuły piosenek podano w tekście scenariusza). Organizatorzy mogą też wybrać inne utwory.

● Imprezie może towarzyszyć wystawka z książkami i artykułami o Edith Piaf oraz z płytami, kasetami z nagraniami utworów arty-stki.

● Czas trwania imprezy ok. 45 min.

Do przygotowania montażu wykorzy-stano:

● książki:

1. RAWIK Joanna: *Hymn życia i miłości*. — Warszawa: Wydawnictwa Radia i Telewizji, 1991. — 134 s. Dostępna również w wersji mó-wionej (W scenariuszu poz. 1).

2. BERTEAUT Simone. *Edith Piaf*. — Waszawa: Wydawnictwo Amber, 1994. — 347 s. (W scenariuszu poz. 2).

● płyty:

1. PIAF Edith. *Les plus grands succès*. — Köln: Columbia. — 1 płyta, 33. — C 83 340

2. *All Star Festival*: UNICEF. — 1 płyta, 33, mono. — 99500 DL.

W bibliotekach mogą być jeszcze inne książki o Edith Piaf które można wykorzystać do przygoto-wania imprezy, oraz inne formy zapisu muzyki (płyty analogowe, CD, kasety).

PRZEBIEG IMPREZY

Prowadzący witają słuchaczy, podają tytuł montażu i wyjaśniają cel imprezy.

Osoba czytająca:

poz. 1, s. 5 od słów: „Przebywająca w...” do: „...rzucili się do ucieczki.

Narrator:

Edith Giovanna Gassion urodziła się 19 grudnia 1915 roku o 3.00 nad ranem. Ojciec był akrobatą cyrkowym, matka śpiewała, a także prowadziła kramik ze słodyczami. Jak opowiada ojciec — Edith urodziła się na ulicy, na pelerynie policjanta, gdyż matka nie zdążyła dotrzeć do szpitala.

Po dwóch miesiącach zostawiła córkę u swojej matki. Ojciec w tym czasie brał udział w wojnie. Okazało się jednak, że babcia Maillard nadużywała alkoholu, a nawet dolewała go Edith do herbaty.

Po powrocie z wojny ojciec zabrał małą i zawiózł do swojej matki, pracującej w domu publicznym w Bernay. Tam ujawniło się, że Edith bardzo słabo widzi — ma kataraktę. Zatrudnione w domu publicznym kobiety otoczyły dziewczynkę miłością i opieką, nie szczędząc też pieniędzy na leczenie. Cały dom odbył nawet pielgrzymkę do świętej Teresy z Lisieux, z modlitwą o odzyskanie wzroku przez Edith.

Posłuchajmy, jak oczekiwano na cud.

Osoba czytająca:

poz. 2, s. 18 od słów: „*O siódmej wieczorem...*” do s. 19: *...nie mogą iść w parze.*

Narrator:

Po odzyskaniu przez Edith wzroku miejscowy ksiądz sprzeciwił się dalszemu pozostawianiu dziewczynki w Bernay. Wróciła więc do ojca. Rozpoczęli wspólną wędrowną i akrobatyczną występy. Podczas jednego z nich Edith odniosła swój pierwszy sukces — zaśpiewała, za co została nagrodzona oklaskami.

Piosenka LES TROIS CLOCHES**Narrator:**

Edith nie była zadowolona ze wspólpracy z ojcem, ponieważ zabierał jej pieniądze. Mając 15 lat odeszła i zaczęła zarabiać śpiewem. Występowała na eleganckich podwórkach i na placu Pigalle.

W swoim życiu Edith spotkała wielu mężczyzn. Pierwszym spośród tych, którzy odegrali ważniejszą rolę, był Louis Dupont (Petit Louis), z nim bowiem miała córkę Marcelle (zmarła w drugim roku życia). Mimo własnych doświadczeń, Piaf nie była dobrą matką, prowadziła życie gawrosza. Stała się jednak znana, dostała pierwszą stałą pracę w nocnym lokalu.

Wreszcie w jej życiu pojawił się mecenas i odkrywca — Louis Leplée, który zauważył ją we wrześniu 1935 roku śpiewającą na rogu ulicy Troyon. To jemu Edith zawdzięcza swój pseudonim — nazwał ją „La Môme Piaf” (mała Piaf). Leplée zaprosił ją na przesłuchanie do własnego lokalu „Gerny’s”. Edith nie miała wtedy jeszcze estradowego stroju, więc poświęciła całą noc, by zrobić sukienkę na drutach. Zrobiła ją, owszem, ale bez rękawów.

Osoba czytająca:

poz. 2, s. 59 od słów: *Przypłynął Leplée.. do ...z tymi twoimi zapalkami* i dalej od: *Szczęśliwym trafem...* do s. 60: *...przynosił jej szczęście.*

Narrator:

Na wieczór debiutu Leplée zaprosił cały artystyczny Paryż. Posłuchajmy, jakie Edith wywołała wrażenie.

Osoba czytająca:

poz. 2, s. 62 od słów: *Nie musiała się wysilać...* do *...aby zostać jedyną.*

Piosenka PADAM, PADAM.**Narrator:**

Niestety, 6 kwietnia 1936 Leplée został zamordowany. Podejrzenia policji były skierowane m.in. na Edith. Całe środowisko plotkowało na jej temat — trudno więc było w tej sytuacji znaleźć pracę.

W tym czasie zaprzyjaźniła się z kompozytorką i pianistką Marguerite Monnot oraz z Raymondem Asso — autorem piosenek, z którym związała się także uczuciowo. Asso uczył ją, jak żyć, jak być najlepszą. Nauka dotyczyła wszystkiego — od czytania, zachowywania się przy stole do ubioru. O tym, że Asso nie miał z Edith łatwego życia, dowiadujemy się z przytoczonego cytatu.

Osoba czytająca:

poz. 2, s. 109 od słów: *Pewnego ranka...* do s. 110 *...i mi się to uda.*

Narrator:

Na afiszach anonsujących występ artystki w „ABC” pojawił się po raz pierwszy pseudonim Edith Piaf (bez przydomku „La Môme”), uznano bowiem, że Edith pokonała już pewien próg dojrzałości artystycznej i życiowej.

Posłuchajmy jednej z piosenek autorstwa Marguerite Monnot.

Piosenka JE M'IMAGINE

Narrator:

Kolejnym towarzyszem życia Piaf stał się śpiewak i agent ubezpieczeniowy, Paul Meurisse. Wybuchła wojna. Edith poznała poetę i dramaturga Jeana Cocteau i zaprzyjaźniła się z nim. Na podstawie opowieści z jej życia napisał on jednoaktówkę *Piękny nieczuły*. Piaf i Meurisse zagrali w niej razem.

Edith stała się sławna, zagrała w wielu filmach i mogła już zatrudnić sekretarkę. Andrée Bigeard organizowała jej występy w tzw. wolnej strefie. Ryzykowały wiele, gdyż w ekipie przewoziły semickich twórców piosenek. Miało to znaczenie po wojnie, kiedy to specjalna komisja przesłuchiwała artystów pod kątem kolaboracji.

Lata 1942-1944 zalicza się do najważniejszych w pracy pieśniarki. Wtedy właśnie powstał pierwszy napisany przez nią przebój, *Życie na różowo*, śpiewany też przez Marlenę Dietrich i Yves Montanda.

Piosenka LA VIE EN ROSE

Narrator:

Pod koniec wojny Piaf poznała impresario Louisa Barriera, który opiekował się nią już do końca życia. Wtedy właśnie rozpoczął się okres tzw. fabryki — opieki i lansowania przez pieśniarkę innych artystów (np. Aznavoura czy Montanda). W tym czasie Piaf związała się z jednym z członków zespołu „Les Compagnons de la Chanson”, Jean-Louis Jaubertem. Wyjechali razem do Stanów Zjednoczonych, gdzie wystąpili na Broadwayu w Playhouse Theatre. Jednakże w noc debiutu artystka rozczarowała Amerykanów swoim wyglądem.

Osoba czytająca:

poz. 2, s. 213 od słów: *A ja wchodzę... do: ...dobry kasek dla plotkarzy*, i s. 214 od słów: *I nagle wszystko... do: ...mieć głowę*.

Narrator:

Na podstawie tej jednej pozytywnej recenzji Piaf podpisała tygodniowy kontrakt w „Versailles”. Zaowocowało to przedłużeniem pobytu w Stanach Zjednoczonych i przyjaźnią z Marleną Dietrich.

Piosenka LA GOUALANTE DU PAUVRE JEAN

Narrator:

W USA Piaf poznała światowej sławy boksera Marcela Cerdana, z którym połączyła ją wielka miłość. Ukrywali swój związek aż do czasu, gdy w jednej z gazet pojawił się tytuł *Idylla dwojga francuskich gwiazd w Nowym Jorku*. Cerdan zwołał konferencję prasową.

Osoba czytająca:

poz. 2, s. 225 od słów: *Żurnaliści stawili się.. do: ...nie zdobył*.

Narrator:

28 października 1949 roku Marcel Cerdan zginął w katastrofie lotniczej. Piaf załamała się. Powstał wtedy wzruszający utwór. *Hymn miłości*.

Piosenka HYMNE À L'AMOUR

Narrator:

Od śmierci przyjaciela Piaf coraz bardziej nadużywała alkoholu, narkotyków i leków. Poznała wtedy Jacquesa Pillsa, z którym 27 lipca 1952 roku wzięła ślub cywilny w Paryżu. Ona miała 37 lat, on 46. Ślub kościelny odbył się 20 września 1952 roku, a świadkiem była Marlena Dietrich. Jednak ich małżeństwo nie było zbyt szczęśliwe.

W życiu Piaf znów pojawił się mężczyzna, Claude Figus — dostawca narkotyków. Posłuchajmy, jak wyglądało w tym czasie życie Edith.

Osoba czytająca:

poz. 2, s. 297 od słów: *Pewnego wieczoru... do: ...ale wyleczona*.

Narrator:

Edith wielokrotnie jeszcze przebywała w klinikach we Francji i w USA — niestety jej ogólny stan zdrowia nie poprawiał się. W roku 1956 rozstała się z Pillsem, święciła tryumfy artystyczne, m.in. w paryskiej Olimpii. Wtedy też poznała Greka Georgesa Moustaki — twórcę słynnego przeboju *Milord*.

Piosenka MILORD

Narrator:

Kolejnym mężczyzną jej życia był Charles Dumont, który mimo że miał własną

rodzinę, związał się z Piaf. Odbyli wspólne tournée, nie mogli się jednak porozumieć i Dumont odszedł. Rezultatem tego związku była jedna z najbardziej znanych piosenek Piaf.

Piosenka NON, JE NE REGRETTE RIEN

Narrator:

I znowu w życiu Piaf pojawiła się następna postać.

Osoba czytająca:

poz. 2, s. 325 od słów: *Pewnego wieczoru...* do s. 326: *...i słowem się nie odezwał i dalej od słów: Siedział w swym kącie... do ...tym mnie ujął.*

Narrator:

Po kilku odmowach Edith uległa wreszcie argumentom 20 lat młodszego Théo Sarapo (taki pseudonim nosił Théophanis Lamboukas) i przyjęła jego oświadczenia. Ślub odbył się 9 listopada 1962 roku w kościele prawosławnym, co miało reperkusje po śmierci Piaf, kiedy to nie zgodzono się na wystawienie trumny w kościele katolic-

kim. Sarapo mimo pomówień, że ożenił się dla pieniędzy, był dla Edith bardzo czuły i opiekuńczy, kupił jej dom z ogrodem o nazwie „Willa Serena”.

10 października 1963 roku Edith Piaf zmarła. Mąż przeżył ją zaledwie o 7 lat — zginął w wypadku samochodowym. Mimo starań nie zdołał spłacić zaciągniętych przez nią długów.

Piosenka C'EST L'AMOUR (po kilku taktach — muzyka ściszona).

Osoba czytająca: (na podkładzie muzycznym)

poz. 2, s. 344 od słów: *Czternastego października 1963...* do s. 345: *...Pater noster.*

Wysłuchanie piosenki do końca.

Na zakończenie prowadzący prezentują książki o Edith Piaf, zachęcają do ich przeczytania i do słuchania utworów artystki.

AGNIESZKA ŚLEDŹ

Ośrodek Czytelnictwa Chorych
i Niepełnosprawnych WBPiKM
w Toruniu

„Ferie '96 w krainie przygody i fantazji”

Piękna, prawdziwie zimowa aura trwająca w czasie tegorocznych ferii zimowych, stworzyła dzieciom znakomite warunki wypoczynku na świeżym powietrzu, sprzyjała uprawianiu sportów zimowych, zdobywaniu sprawności fizycznych i umiejętności w tej dziedzinie. Ci, którzy z różnych powodów nie mogli bądź nie chcieli korzystać z uroków zimy, mieli możliwość sprawdzenia „kondycji” i sprawności swych umysłów, uczestnicząc w konkursach i rozmaitych zajęciach rozrywkowo-umysłowych organizowanych przez biblioteki publiczne, a zwłaszcza biblioteki dziecięce.

Taki też program na czas ferii zimowych przygotował Oddział dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Słowackiego w Tarnowie. Program ten pod nazwą: „Ferie w krainie przygody i fantazji” realizowany był w formie literackich zawodów o tytuł „Najlepszego znawcy książek przygodowych”.

Aby zdobyć taki tytuł, a zarazem główną nagrodę rzeczową, należało rozwiązać 10 zadań, którymi były: zagadki, rebusy, diagramy i pytania związane z dziecięcą i młodzieżową literaturą przygodową oraz fantastyczno-prygodową. Zadania te przez dziesięć dni — codziennie po jednym — prezentowano w widocznym miejscu w pomieszczeniu Biblioteki.

Obok znajdowały się specjalnie przygotowane do każdego pytania karteczki, na których należało (na miejscu) napisać:

— odpowiedź na pytanie,

— swoje imię i nazwisko, wiek, adres.

W ostatni dzień ferii o wyznaczonej godzinie odbył się wielki finał zawodów z udziałem wszystkich zawodników.

Spotkanie finałowe rozpoczęło poinformowaniem uczestników o wynikach zawodów, tzn. o liczbie uzyskanych przez nich punktów. Punkty przyznawano za każdą poprawną odpowiedź i zwycięzcą mógł być

tylko ten, kto odpowiedział prawidłowo na wszystkie zadania, a tym samym zdobył 10 punktów — maksymalną ilość kwalifikującą do nagrody.

Organizując ostatnie spotkanie, kończące i podsumowujące zawody, należy liczyć się z koniecznością rozgrywek finałowych między zawodnikami, którzy zdobyli jednakową liczbę punktów. Dlatego też, aby wyłonić tylko jednego zwycięzcę w tych zawodach, trzeba zaopatrzyć się w dodatkowe zadania finałowe. Zadaniami tymi mogą być np. jedno- lub dwuwyrzowe hasła oznaczające tytuł, postać, przedmiot lub miejsce występujące w znanych dzieciom książkach przygodowych. Zawodnicy kolejno podają jedną dowolną literę alfabetu i jeśli znajduje się ona w hasle, wpisujemy ją w kratkę na tablicy w odpowiednie miejsce. Kto pierwszy odgadnie hasło, otrzymuje 1 punkt i tym samym jest zwycięzcą zawodów, czyli zdobywcą tytułu „Najlepszy Znawca Książek Przygodowych” i oczywiście głównej nagrody rzeczowej. Wśród pozostałych zawodników, którzy również mieli maksymalną liczbę punktów, losujemy nagrody książkowe.

Zaprezentowana forma zajęć miała przede wszystkim na celu zachęcić dzieci i młodzież do odwiedzania Biblioteki w czasie wolnym od nauki szkolnej, mobilizować do uważnego czytania oraz wykazania się znajomością treści przeczytanych książek.

Ponadto, opracowane w ten sposób zajęcia z młodzieżą mają dodatkowe zalety z punktu widzenia bibliotecznego z czytelnikiem:

— można je przeprowadzić w każdych warunkach lokalowych biblioteki,

— można je zastosować w różnych porach roku (nie tylko zimą) i na dowolny temat, w nawiązaniu np. do rocznicy literackiej, historycznej i innych wydarzeń kulturalnych,

— nie wymagają zbyt wiele czasu pracy bibliotekarza na opracowanie i przeprowadzenie.

Oto zestawy pytań i zadań dla zawodników:

ZADANIE NR 1

„Gdzie są Duchy?”



Przeskakując zawsze tę samą ilość liter w kierunku zgodnym z ruchem wskazówek zegara — odczytaj tytuł książki o duchach — podaj imię i nazwisko autora

ZADANIE NR 2

Diagram z hasłem

Znaczenie wyrazów:

1. Przyjaciel Robinsona
2. Imię psa, bohatera wzruszającej powieści o psiej wierności
3. „..... chłopiec z Grenlandii”
4. Nazwisko autora książek podróżniczych, m.in.: „Odarpi syn Egiwy”
5. Imię autora książek przygodowych m.in. „Klub włóczykiów”
6. Przyjaciel Kubusia Puchatka



Uwaga!

Pierwsze litery rozwiązanego diagramu utworzą hasło — imię chłopca, który razem z bratem ukradł książkę

ZADANIE NR 3

„Kto do kogo to powiedział?”

„...już czas na małe Conieco”.



ZADANIE NR 4

Kim jestem?

Jestem naczelnym wodzem Apaczów, przyjacielem Old Shatterhanda.

Nazywam się



ZADANIE NR 5

Rebusik książkowy



Odgadnij: tytuł książki i podaj jej autora

ZADANIE NR 6

Nasza Pippi

Pippi Langstrump, niezwykła dziewczynka z rudymi warkoczycami, bohaterka szwedzkiej powieści, w polskim tłumaczeniu otrzymała imię:

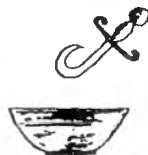
- A. Mania Lazurek
- B. Fizia Pończoszanka
- C. Fredzia Phi-Phi

Która z tych odpowiedzi jest poprawna?



ZADANIE NR 7

Na tropie skarbów



Skarb dziedzica Dunina — stara broń i naczynia wykopane z „żalników” odnalazł Pan Samochodzik w książce pt.:

- a) Wyspa złoczyńców
 - b) Pan Samochodzik i zagadki Fromborka
 - c) Nowe przygody pana Samochodzika
- Podaj właściwy tytuł

ZADANIE NR 8

Wybierz tytuł

Z podanych poniżej tytułów książek przygodowych — wybierz i zapisz te, których autorem jest WIESŁAW WERNIC

- 1. „Dywizjon 303”
- 2. „Człowiek z Montany”

3. „Dzieci kapitana Granta”
4. „Wyspa złoczyńców”
5. „Słońce Arizony”
6. „Tropy wiodą przez prerię”
7. „Tomek na wojennej ścieżce”
8. „Tajemnicza wyspa”

DODATKOWE ZADANIE FINAŁOWE

1. Kategoria : PRZEDMIOT

Nazwa przedmiotu występującego w tytule jednej z książek Adama Bahdaja

2. Kategoria : MIEJSCE

Miejsce akcji jednej z książek Juliusza Verne

3. Kategoria : POSTAĆ

Postać występująca w jednej z książek Edmunda Niziurskiego

U w a g a: kratki z hasłami należy powiększyć tak, aby były widoczne dla wszystkich uczestników na sali.

Wykaz publikacji wykorzystanych i uwzględnionych

1. Adam BAHDAJ: Czarny parasol
2. Maria KRÜGER: Ucho, dynia, sto dwadzieścia pięć
3. Astrid LINDGREN: Fizia Pończoszanka
4. Karl MAY: Winnetou
5. Alan Alexander MILNE: Kubaś Puchatek
6. Zbigniew NIENACKI: Wyspa złoczyńców i inne z tego cyklu
7. Edmund NIZIURSKI: Lulu Koncewicz — broda i miłość
8. Jules VERNE: Wyprawa do wnętrza ziemi
9. Hanna DĄBROWIECKA: Wyprawa kapitana Łamigłowy w krainę literatury
10. „Wesołej zabawy”. Rozrywki dla starszych dzieci. Warszawa 1978
11. Wiesław Wernic: książki przygodowe

TERESA WAŚ

Oddział dla Dzieci i Młodzieży MBP
Tarnów

**XX
OGÓLNOPOLSKI
KONKURS POETYCKI
im. HALINY
POŚWIATOWSKIEJ**



**CZĘSTOCHOWA
1996**

Wojewódzki Ośrodek Kultury w Częstochowie przy współpracy Centrum Animacji Kultury w Warszawie, Ośrodka Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie oraz redakcji „Życie Częstochowy” organizuje pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki, wojewody częstochowskiego i prezydenta Częstochowy XX Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Haliny Poświatowskiej, wieloma wątkami biografii związanej z Częstochową.

Konkurs ten organizowany jest od r. 1974, cieszy się dużym zainteresowaniem twórców w kraju i w ośrodkach polonijnych, ma na celu pobudzenie wrażliwości poetyckiej i aktywności twórczej w dziedzinie poezji. Odbywa się w dwóch kategoriach — dla autorów po debiucie książkowym lub czasopiśmienniczym oraz dla autorów, którzy dotąd nie publikowali.

Organizatorzy nie ograniczają tematyki wierszy. Na konkurs każdy uczestnik może zgłosić nie więcej niż pięć utworów nigdzie nie publikowanych ani nie nagradzanych w innych konkursach. Maszynopisy wierszy należy nadsyłać w 4 egzemplarzach opatrzonych godłem do 15 października '96 pod adresem:

Wojewódzki Ośrodek Kultury
ul. Ogińskiego 13a,
42-200 Częstochowa

z dopiskiem na kopercie: „konkurs poetycki” oraz „debiut” lub „po debiucie”, zależnie od stanu faktycznego.

Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas Ogólnopolskich Konfrontacji Poetyckich w dniach 23 i 24 listopada w Częstochowie.

Wykorzystanie technik komputerowych — nowe nośniki informacji

Cele:

- prezentacja nowych rodzajów wydawnictw
- zaznajomienie dzieci z nowymi technikami przekazu informacji
- pokazanie przydatności komputera do pracy i zabawy
- wprowadzenie nowych terminów: multimedia, CD-ROM, hipertekst

Pomoce:

- Dostępne „książki elektroniczne” na CD-ROM; Encyklopedia Encarta,
- Encyklopedia Kosmosu,
- komputer multimedialny,
- oprogramowanie Windows 3.1 lub nowsze.

TOK LEKCJI

● Krótki wywiad

- Kto ma w domu komputer osobisty?
- Do jakich celów go używa?
- O jakich programach użytkowych słyszeć?

— Co to jest CD-ROM?

- Czy zetknęliście się z terminem multimedia lub komputer multimedialny?

● Uporządkowanie wiadomości zdobytych w czasie rozmowy z dziećmi.

Przedstawienie dzieciom krótkiej historii komputerów (pierwszy komputer, komputery osobiste, komputery multimedialne, programy użytkowe i gry, CD-ROM, książki elektroniczne).

Nowe nośniki informacji. Rewolucja informatyczna. Jak do tego doszło?

W tym roku mija 50 lat od chwili uruchomienia przodka nowoczesnych komputerów. ENIAC ważył 30 ton, zainstalowano w nim 18 tysięcy lamp elektronowych. Był wyposażony w pamięć operacyjną... 1 kilobajt.

W r. 1976 powstał pierwszy komputer osobisty (PC — Personal Computer). Był to przełom na rynku informatycznym. Pro-

dukcja rosła bardzo szybko, komputer osobisty stawał się coraz popularniejszy, łatwiejszy w obsłudze i tańszy. Bardzo szybko zmieniał się też typ użytkownika — z osoby o wykształceniu informatycznym na osobę wykorzystującą komputer do codziennej pracy lub zabawy.

Kolejnym etapem w rozwoju technik informatycznych były komputery multimedialne. Do zwykłego tekstu, pojawiającego się do tej pory na ekranie, dołączono dźwięk, później rozpowszechniły się programy pracujące w trybie graficznym. Następnym krokiem było dodanie ruchomego obrazu, czyli wideosekwencji. Później zaczęto wykorzystywać dysk optyczny. Jego wielką zaletą jest pojemność. Na jednym krążku mieści się 680 MB, tyle co na 470 dyskietkach 3,5 calowych. CD-ROM może pomieścić 300 tysięcy stron maszynopisu, co odpowiada 12 tomom encyklopedii.

Takie połączenie różnych technik, różnych mediów jest prawdziwą rewolucją techniczną i wielkim przełomem w wykorzystaniu komputera jako nośnika informacji. Według ekspertów w ciągu najbliższych dwóch lat będzie na świecie około 20 milionów komputerów multimedialnych wyposażonych w kartę dźwiękową umożliwiającą odtwarzanie głosu i muzyki. Prawdopodobnie za dwa lata większość markowych komputerów będzie standardowo wyposażona w napęd CD-ROM.

Nowa technika pozwoli zastąpić tradycyjne wydawnictwa zawierające dużą liczbę danych — słowniki, encyklopedie, zestawienia chronologiczne, podręczniki — dyskiem CD-ROM, czyli książką elektroniczną.

Największą popularność w naszym kraju zdobywają wydawnictwa Microsoftu. Należy tu przede wszystkim wymienić Microsoft Encarta — angielską encyklopedię komputerową zawierającą ponad 17 000 multimedialnych elementów. Do materiału testowego dołączono duże, kolorowe ilustracje, bogaty katalog dźwięków (mowa ludz-

ka, efekty dźwiękowe) oraz obrazy ruchome, czyli filmy, kreskówki i animacje. Dodatkową zaletą encyklopedii jest ciągła aktualizacja treści. Raz w roku wydawana jest nowa wersja.

Microsoft wydaje również wydawnictwa specjalistyczne. Ciekawym tytułem jest album *Dangerous Creatures*, który pokazuje i opisuje dzikie zwierzęta w ich naturalnym środowisku i wiernie odtwarza głosy zwierząt. Wprawie po niebezpiecznym świecie towarzyszy użytkownikowi przewodnik-lektor, który omawia zasady rządzące przyrodą.

Większą karierę na rynku multimedialnym robią wydawnictwa będące połączeniem albumów muzycznych i leksykonów. Przeciętny meloman rzadko ma wiedzę merytoryczną na temat muzyki, a wydawnictwa multimedialne umożliwiają połączenie dobrej jakości nagrań muzycznych z informacją.

Dla miłośników muzyki rozrywkowej Microsoft przygotował *The Compleat Beatles*. Na dysku obok dwugodzinnego filmu znajduje się obszerna baza danych informująca o najważniejszych wydarzeniach w karierze zespołu.

Bardzo interesującą propozycją jest album wydany na fali popularności *Jurassic Park*. W Microsoft *Dinosaurus* zawarto dane o rozmiarach, miejscu występowania i o odżywianiu się ponad 80 dinozaurów. Przedstawiono informacje na temat świata zwierząt i roślin oraz klimatu sprzed 150 milionów lat.

Wiele informacji podane jest na CD-ROM w postaci hipertekstu. Ułatwia to bardzo wyszukiwanie, zwłaszcza w encyklopediach. Niektóre wyrazy są w tekście wyróżniane i oznaczają miejsce dostępu do dalszych danych dotyczących wskazanego hasła. Mamy tu jakby odsyłacz, tyle że jest on automatyczny i nie odnosi się tylko do informacji tekstowej, ale także do obrazu, dźwięku, animacji lub wideosekwencji.

W naszym kraju dopiero nadrabia się opóźnienia w rozwoju techniki komputerowej. Opracowano niewielką ilość programów w języku polskim. Pierwsze wydawnictwa służyły do nauki języków obcych.

Najwyżej oceniany jest pakiet 6 interaktywnych programów do nauki języka angielskiego *EUROPlus*. 3 płyty CD-ROM zawierają trzyletni intensywny kurs językowy. Program jest ilustrowany zdjęciami i rysunkami, wyposażony w tysiące nagrań, słów, zdań i fraz, setki dialogów, scenek rodzajowych i filmów wideo.

Dla dzieci opracowano program nauki języka angielskiego *Mickey EURO*. Zawiera on ponad 100 ilustracji i około 1000 najpotrzebniejszych słów i zwrotów angielskich połączonych z rysunkami i polskim tłumaczeniem. Karta dźwiękowa umożliwia nagranie wymowy poznawanych wyrazów i porównanie jej z wymową lektora.

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne przygotowały multimedialny atlas *Ptaki Polski*. Zawiera on planse z ponad 300 gatunkami ptaków, wzbogacone charakterystycznymi dla poszczególnych gatunków głosami oraz informacjami o ich życiu, zdobywaniu pokarmów, budowie anatomicznej, wyglądzie jaj i budowie gniazd.

Krakowska firma NEUROSOFT wydała pierwszą w Polsce monografię muzyczną *Fryderyk Chopin. Życie twórcy*. Na płycie zaprezentowano wszystkie utwory muzyczne Chopina w wykonaniu Krystiana Zimmermana i Artura Rubinsteina oraz bogaty materiał leksykalny podzielony na 8 rozdziałów.

Niedawno ukazała się *Encyklopedia kosmosu*, pierwsza w Polsce encyklopedia specjalistyczna. Program zawiera dużą ilość informacji rzeczowych oraz daje dostęp do wielu fotografii, animacji i wideosekwencji (np. animacja ruchu ciał po ekliptyce).

WSiP przygotowuje pierwszą polską encyklopedię popularną na CD-ROM oraz wydanie połączonego słownika języka polskiego i słownika wyrazów obcych.

● Prezentacja wybranych wydawnictw na CD-ROM: *Encyklopedia Encarta*, *Dangerous Creatures*, *Atlas świata*.

● Notatka

Multimedia to taki rodzaj komputerów i programów komputerowych, które przekazują informacje przy pomocy tekstu, ilustracji statycznych (fotografia, rysunek, wykresy, mapy), dźwięków (mowa ludzka, efekty dźwiękowe, muzyka) i ilustracji ruchomych (film, kreskówki, animacje).

Hipertekst — automatyczny odsyłacz. Wyrazy wyróżnione w tekście są automatycznymi odsyłaczami do dalszych informacji dotyczących danego hasła w postaci tekstu, obrazu, animacji, dźwięku.

CD-ROM (Compact Disk — Read Only Memory) — podstawowy element systemów multimedialnych. Dzięki dużej pojemności

może zawierać wielotomowe encyklopedie, słowniki, galerie obrazów. Na jednym dysku mieści się 680 MB danych, co odpowiada 470 dyskietkom 3,5 calowym,

300 stronom maszynopisu lub 12 tomom encyklopedii.

KRYSTYNA LISZEWSKA
Szkoła Podstawowa nr 18 w Kaliszu

Lekcja biblioteczna — kl. III szkoły podstawowej

Poznajemy budowę książki

Cele:

— poznawczy — zapoznanie się z podstawowymi elementami budowy książki: okładka, trzon książki, karta tytułowa, tekst główny, spis treści; wprowadzenie pojęć: autor, tytuł, ilustrator, miejsce i rok wydania, wydawca;

— kształcący — wyrabianie umiejętności posługiwania się spisem treści, wrażliwienie na szatę graficzną książki;

— wychowawczy — wdrażanie do poszanowania książki, rozbudzenie nawyku czytania i korzystania z książki.

Metody:

— pogadanka, pokaz, obserwacja, ćwiczenie.

Pomoce dydaktyczne:

— zestaw książek ładnie wydanych (po 1 książce dla każdego ucznia); książki powinny różnić się formatem, objętością, okładkami (twarde, miękkie) oraz zawartością tekstu;

— plansze poglądowe: budowa książki, budowa karty tytułowej;

— kartki z krzyżówką do wypełnienia i wklejenia w zeszytach języka polskiego (wykorzystany został wzór krzyżówki zamieszczony w: Andrzejewska Jadwiga: *Przypodobienie czytelnice i informacyjne w szkole podstawowej*. Wzory tablic i foliogramów. Warszawa 1990);

— kartki z poleceniami dla każdego ucznia;

— obwoluty książek.

Plan lekcji:

1. Powitanie uczniów.
2. Uświadomienie uczniom celu lekcji.

3. Indywidualna praca uczniów — oglądanie książek.

4. Rozmowa kierowana na temat poczynionych przez uczniów obserwacji. Zwrócenie uwagi na istniejące między książkami różnice i podobieństwa.

5. Wywieszanie plansz poglądowych i praktyczne ćwiczenia uczniów w celu poznania elementów budowy książki.

6. Ćwiczenia utrwalające — uczniowie wypełniają krzyżówkę przygotowaną przez nauczyciela na kartkach.

7. Kontrola i korekta wykonanej pracy.

8. Polecenie wklejenia kartek z krzyżówką do zeszytu języka polskiego.

TOK LEKCJI:

● Powitanie uczniów.

— Na dzisiejszej lekcji będziemy rozmawiać na temat waszego starego przyjaciela, który towarzyszy wam od dawna w życiu. Kiedy byliście cztero-, pięcioletkami, dzięki niemu i mamie mogliście się przenosić w piękny świat baśni. Gdy nauczyliście się czytać, poczuliście, że wasz przyjaciel jest wam bliższy — przekazywał mnóstwo ciekawych informacji. Bez tego przyjaciela trudno byłoby nam żyć. Mam na myśli oczywiście książkę. Dzisiaj poznamy jej najważniejsze części.

● Zapis tematu lekcji na tablicy.

● Ustalenie różnic i podobieństw między książkami.

— W świecie ludzi żaden człowiek nie jest podobny do drugiego. I chociaż mamy wszyscy ręce, nogi i myślące głowy, bardzo się różnimy. Jak myślicie, jakie to są różnice?

Wypowiedzi dzieci dotyczą różnic fizycznych (np. gruby, chudy, piękny, brzydki),

psychicznych (np. głupi, mądry), narodowościowych (np. Polak, Francuz).

— Tak samo książki zebrane na przykład w naszej bibliotece różnią się między sobą, mimo że mają podobną budowę.

Indywidualne wypowiedzi dzieci o zewnętrznych podobieństwach i różnicach (format, objętość, okładki, ilustracje).

● Wywieszenie planszy poglądowej — budowa książki.

Nauczyciel zwraca uczniom uwagę na poszczególne elementy budowy książki:

- okładka
- trzon książki
- karta tytułowa
- tekst
- spis treści

i prosi o odnalezienie ich w książkach znajdujących się na ławkach.

● Szczegółowe omówienie charakterystycznych elementów budowy książki.

— W jaki sposób ludzie chronią swoje ciało przed mrozem lub upałem?

Wypowiedzi uczniów dotyczą różnego rodzaju ubrań.

— Ubraniem książki jest okładka, która chroni ją przed zniszczeniem. Twarda okładka lepiej zabezpiecza książkę niż miękka. Ale okładka nie tylko chroni książkę, o czymś nas jeszcze informuje. Powiedzcie, o czym?

Wypowiedzi dzieci: okładka informuje nas o tym, kto napisał książkę, jaki jest jej tytuł.

— Wybierając się na przyjęcie urodzinowe do koleżanki lub kolegi, lubicie być odświętnie ubrani. Takim ładnym strojem książki na specjalne okazje jest obwoluta, która swoim wyglądem zachęca czytelnika do przeczytania książki.

Nauczyciel prezentuje uczniom obwoluty o zróżnicowanej treści.

— Każdy człowiek ma przy sobie specjalny dokument, który zawiera najważniejsze informacje dotyczące jego osoby. Wy także macie taki dokument — jest nim legitymacja szkolna. Jakie informacje możecie tam znaleźć?

Odpowiedzi dzieci: imię i nazwisko ucznia, data urodzenia, miejsce zamieszkania, nazwa szkoły.

— Jest taka strona w książce, która troszkę przypomina ten specjalny dokument. Zawiera ona najważniejsze informacje o książce i jej twórcach. Poszukajcie tej strony, nazywa się tytułowa.

Nauczyciel sprawdza indywidualny wybór strony przez ucznia. Dzieci po znalezieniu strony tytułowej próbują wypowiadać się na temat zamieszczonych tam informacji.

● Wywieszenie planszy poglądowej — karta tytułowa:

- autor
- tytuł
- ilustrator
- miejsce i rok wydania
- wydawca

Wspólna rozmowa na temat poszczególnych elementów karty tytułowej. Zwrócenie szczególnej uwagi na wytlumaczenie takich pojęć jak: wydawca, rok wydania, ilustrator, tłumacz.

Dzieci próbują formułować własne definicje nowych dla nich pojęć.

— Mózg jest najważniejszą częścią naszego organizmu. To w nim gromadzimy przez całe życie przeróżne wiadomości, które musimy zapamiętać. W książce ważne informacje autor zapisuje na poszczególnych kartkach. Na waszych ławkach leżą różne książki — „grube” i „chude”. Człowiek, który dużo je, staje się po pewnym czasie otyły, a ten który je mało, jest szczupły. Od czego zależy objętość książek? Dlaczego jedne wydają się nam „grube”, a drugie „chude”?

Odpowiedzi uczniów: Książeczki dla dzieci są często „chudziutkie”, ponieważ pisarz opisał krótką historię. Książki dla dorosłych lub naukowe muszą zawierać bardzo dużo informacji i dlatego są „grube”. Na tych kartkach znajduje się treść książki, którą czytelnik czyta, aby się czegoś dowiedzieć.

— Tę część książki, na której znajduje się treść, nazywamy tekstem głównym. Czy ktoś z was był kiedyś z rodzicami na wycieczce w górach? Tam chodzi się specjalnie oznakowanymi trasami. Na drzewach stojących wzdłuż wycieczkowej drogi namalowane są na przykład żółte paski, które nie pozwolą nam zabłądzić w górach.

— Co ułatwia nam znalezienie w książce miejsca, w którym skończyliśmy czytać?

Odpowiedzi uczniów: numery stron.

— Oprócz numerów stron na tekst główny książki składają się także rozdziały, opowiadania, baśnie, bajki. Proszę, przejrzycie w swoich książkach tytuły rozdziałów, opowiadań, bajek i baśni.

Uczniowie odczytują tytuły rozdziałów, opowiadań, bajek i baśni.

— W górach szybkie dotarcie do celu zapewni wam trzymanie się odpowiednio oznakowanej trasy. W książce szybkie dotarcie do interesującej was informacji oraz zorientowanie się, o czym jest dana książka, zapewni wam spis treści.

Poszukajcie, czy w przygotowanych dla was książkach znajdują się spisy treści i w jakim miejscu?

Dzieci określają miejsce położenia spisu treści: na końcu lub na początku książki.

● **Ćwiczenia praktyczne.**

Nauczyciel rozdaje uczniom kartki z poleceniem odszukania odpowiedniego fragmentu książki (rozdziału, baśni) z wykorzystaniem spisu treści.

Przykłady kartek z poleceniami:

— Na której stronie znajduje się rozdział pt. . . . ?

— Z ilu baśni składa się książka?

— Z ilu rozdziałów składa się książka?

— Ile stron zajmuje rozdział III?

Uczniowie wykonują polecenia. Wybrane przez nauczyciela dzieci omawiają temat swojego ćwiczenia.

● **Utrwalenie wiadomości.**

Nauczyciel rozdaje uczniom kartki z krzyżówką: „Jak zbudowana jest książka”. Uczniowie rozwiązują krzyżówkę.

● **Sprawdzenie i ocena wykonanego zadania.** Polecenie wklejenia kartek z rozwiązaną krzyżówką do zeszytu języka polskiego.

● **Pożegnanie uczniów.**

Uwaga: Jeżeli nie wystarczy czasu na wykonanie części utrwalającej wiadomości,

czyli krzyżówki, należy polecić uczniom wykonanie zadania w domu i podać termin dostarczenia nauczycielowi kartek z rozwiązaną krzyżówką.

KRZYŻÓWKA



1. Ochronia trzon książki
2. Karta, z której czerpiemy podstawowe informacje o książce
3. Obrazek w książce
4. W książce są ponumerowane
5. Spis rozdziałów zawartych w książce.

Literatura:

ANDRZEJEWSKA Jadwiga: *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole podstawowej. Wzory tablic i foliogramów*, Warszawa 1990.

PIELACHOWSKI Józef: *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole podstawowej. Poradnik nauczyciela*, Warszawa 1992.

POGODZIŃSKA Krystyna: *Poznajemy budowę książki*. „Biblioteka w Szkole” 1993 nr 1/2 s. 10-11.

ZDZISŁAWA GŁĄB

Zawadzkie — Szkoła Podstawowa nr 2

Medal Bibliotheca Magna Perennisque dla Biblioteki Gdańskiej PAN

Obchody 400-lecia Biblioteki Gdańskiej odbyły się w dniach 21-23 czerwca 1996. Rozpoczęły się mszą św. i złożeniem kwiatów u grobu fundatora biblioteki — Jana Bernarda Bonifacio, markiza Orii. Dwa następne dni wypełniły sesje na tematy: „W kręgu bibliologów pomorskich” oraz „Księgozbiory historyczne miast nadbałtyckich”.

Zarząd Okręgu SBP w Gdańsku zorganizował dnia 9 maja środowiskowe ob-

chody jubileuszu Biblioteki Gdańskiej. Punktem kulminacyjnym tej uroczystości była ceremonia nadania przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich medalu BIBLIOTHECA MAGNA PERENNISQUE. Medal wręczyła dyrektorowi prof. dr hab. Zbigniewowi Nowakowi Janina Jagielska, sekretarz generalny SBP. Medal nadawany jest instytucjom, organizacjom, firmom itp. za wybitne doko-

nania lub całokształt działalności na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego i upowszechniania książki oraz za zasługi dla SBP. Ceremonia wręczenia miała charakter uroczysty i publiczny. Czytelnia Naukowa wypełniona była bibliotekarzami; uroczystość uświetniała obecność pocztu sztandarowego ZO SBP.

Nie ulega wątpliwości, że Biblioteka Gdańska PAN w pełni zasłużyła na owo wyróżnienie. Biblioteka powstała w r. 1596 jako Bibliotheca Senatus Gedanensis. Od r. 1793 działała jako Biblioteka Miejska. Dnia 1 stycznia 1955 r. została przekształcona w Bibliotekę Gdańską PAN. Bezценne zbiory obejmują przede wszystkim dzieła dotyczące Gdańska, Pomorza Gdańskiego oraz stosunku Polski do spraw morskich. Organem Biblioteki jest rocznik „Libri Gedanenses”. Można powiedzieć, że Biblioteka Gdańska jest kolebką Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na Ziemi Gdańskiej. Z inicjatywy wicedyrektora Biblioteki Gdańskiej, Mariana Des Loges, odbyło

się dnia 10 stycznia 1945 r. zebranie założycielskie Koła Gdańskiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Również pierwszy skład Zarządu został zdominowany przez pracowników tej Biblioteki. Dzisiaj do SBP należy 8 bibliotekarzy Biblioteki Gdańskiej, zaś dyrektor, prof. Zbigniew Nowak, jest aktywnym członkiem ZO SBP.

Po ceremonii wręczenia medalu odbyło się spotkanie towarzyskie bibliotekarzy. W miłej atmosferze czekano na wykład o godz. 16 doc. dr. hab. Przemysława Szafra na *Wkręgu Biblioteki Gdańskiej*. Ostatnim punktem programu było otwarcie wystawy *Biblioteka Gdańska w publikacjach*.

Środowiskowy jubileusz Biblioteki Gdańskiej PAN był jeszcze jedną okazją do integrowania całego środowiska bibliotekarskiego; i dodajmy — okazją bardzo udaną. Jubilatce życzymy:

Bibliotheca Gedanensis vivat, crescat, floreat!

MARIAN SKOMRO

Dzień Bibliotekarza dla członków i sympatyków SBP w Gdańsku

Zarząd Okręgu SBP w Gdańsku zaprosił dnia 15 maja swoich członków i sympatyków na obchody DNIA BIBLIOTEKARZA. Impreza odbyła się w Luzinie koło Wejherowa. Dwa wypełnione autokary wyjechały z Gdańska do Luzina; niektóre koleżanki dojechały innymi środkami lokomocji. W sumie było nas około 100 osób.

Dzień rozpoczęto mszą św. z udziałem pocztu sztandarowego oraz chóru kościelnego. Ks. kanonik Henryk Szydłowski, miejscowy proboszcz, wygłosił przyjęte z aplauzem kazanie. Następnie uczestnicy przeszli do Gminnej Biblioteki Publicznej im. Leona Roppla. Na spotkanie z bibliotekarzami przyszedł wójt Jarosław Wejer, przewodniczący Rady Gminy Jerzy Miotk oraz wymieniony już ksiądz proboszcz. Uroczystość w bibliotece rozpoczęła się od przemówień oraz otwarcia wystawy rysunków Andrzeja Szadkowskiego, dyrektora Galerii EL w Elblągu.

Po części oficjalnej rozpoczęło się spotkanie towarzyskie przy suto zastawionym stole. Był także czas na spacer po okolicy, tym bardziej że pogoda sprzyjała spacerom i zwiedzaniu wsi o 750-letniej historii.

Dodajmy, że Gminna Biblioteka Publiczna usytuowana jest w poprotestanckim kościele, zaadaptowanym na cele biblioteczne. Kierowniczką jej jest Maria Krośnicka, równocześnie dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury.

O wyborze miejsca na tegoroczny Dzień Bibliotekarza zdecydował fakt, że miejscowy kościół jest pod wezwaniem św. Wawrzyńca (mamy jego wizerunek także na sztandarze), patrona bibliotekarzy (i ubogich). Także Biblioteka Gminna jest warta obejrzenia. Mieliśmy też nadzieję, że doskonała organizatorka, kol. Maria Krośnicka, sprawi, że impreza odbędzie się bez zarzutu. Było znakomicie!

W bardzo uroczystej oprawie odbył się Dzień Bibliotekarza zorganizowany przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną 29 maja w Ratuszu Staromiejskim. Wręczano odznaczenia i liczne nagrody. Obok tradycyj-

nych nagród wojewody, prezydenta miasta i dyrektora WBP były też nagrody ufundowane przez senatora Leszka Lacko-rzyńskiego i posła Krzysztofa Brzezińskiego.

MARIAN SKOMRO

„Pigułka” dla bibliotekarzy szkolnych

Bibliotekarską wiedzę w „pigulce” przynosi książka Danuty SANIEWSKIEJ-TELECKIEJ: *Vademecum nauczyciela bibliotekarza*. Warszawa, Agencja „SUKURS” 1996.



Pigułka, napisana przez doświadczonego praktyka, przeszła dwukrotnie fazę weryfikacji, sprawdziła się w praktyce. Pierwsza wersja ukazała się kilka lat temu jako broszura o lokalnym zasięgu. Wydanie drugie — rozszerzone i uzupełnione — wyszło jako wkładka do miesięcznika „Biblioteka w Szkole”. Obecna wersja — znów rozszerzona i uzupełniona — opublikowana została (przez wydawcę miesięcznika „Biblioteka w Szkole”) w formie 92-stronicowej samodzielnej książki.

„Uaktualniono m.in. — jak pisze we wstępie autorka — rozdziały omawiające przepisy prawne dotyczące biblioteki i nauczyciela bibliotekarza, wprowadzono nowe rozdziały przedstawiające kierunki rozwoju bibliotekarstwa szkolnego, podstawowe zasady ewidencji i opracowania dokumentów

dźwiękowych i filmów oraz podano minimum informacji na temat automatyzacji biblioteki szkolnej”. Trzeba tu dodać, że całość została uporządkowana metodycznie, dopracowana (dotyczy to zwłaszcza obszernego działu poświęconego opisowi bibliograficznemu, opiniowanego przez autorkę normy — Marię Lenartowicz).

A zatem „pigulka” Danuty Saniewskiej-Teleckiej została — jak każde lekarstwo — gruntownie przetestowana. Dzięki temu odbiorca otrzymuje produkt dobrze działający, dopracowany, sprawdzony.

Książka jest napisana z pozycji praktyka i adresowana do praktyków. Osoby, które bibliotekami zajmują się teoretycznie, mogą sobie z powodzeniem lekturę *Vademecum... darować*. Praktyków informuję, że *Vademecum...* zawiera omówienie podstawowych zagadnień związanych z pracą biblioteki szkolnej — od podstaw prawnych jej funkcjonowania, przez status, kwalifikacje i normy zatrudniania nauczycieli bibliotekarzy, do spraw organizacyjno-technicznych (gromadzenie i ewidencja materiałów bibliotecznych, skontrum, selekcja, rozmieszczenie i porządkowanie zbiorów, opracowanie książek i innych materiałów bibliotecznych, komputer w bibliotece szkolnej, planowanie pracy i dokumentacja biblioteki itp.) i problemów związanych z pracą pedagogiczną nauczyciela bibliotekarza. Całość uzupełniają wzory druków i dokumentów, bibliografia, wykaz przydatnych adresów. Wszystko napisane jest językiem zrozumiałym dla normalnych ludzi, bez zadęcia, silenia się na „naukowość”.

Jednym słowem — zdrowa, godna polecenia pigułka.

ZOFIA MUSZYŃSKA

Bibliotekarskie lektury

Dwa wydawnictwa informacyjne szczególnie przydatne dla osób i instytucji związanych zawodowo z książką i czasopiśmieniem to: „**Katalog prasy polskiej**” [1] opracowany przez Sylwestra Dzikięgo z zespołem Pracowni Dokumentacji i Informacji Naukowej Ośrodka Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rejestruje on na bieżąco wszystkie tytuły czasopiśmiennicze ukazujące się w Polsce bez względu na język wydania, łącznie z tzw. prasą sublokalną wydawaną na terenie wsi, gmin, małych miasteczek i dzielnic. Dotychczas ukazały się 4 roczniki: „Katalog prasy polskiej 1991/92”, „Katalog prasy polskiej 1993”, „Katalog prasy polskiej 1994”, „Katalog mediów polskich 1995”, który zawiera również wykaz stacji radiowych i telewizyjnych. Szczególny nacisk położono na ewidencję czasopism o treści ogólnej adresowanych do szerokich kręgów czytelniczych; inne typy czasopism, jak fachowe, popularnonaukowe, naukowe, rejestrowane są w wyborze, starano się głównie podawać informacje o czasopismach powstałych po r. 1989. Przyjęto układ zawartości Katalogu według częstotliwości ukazywania się gazet i czasopism: dzienniki, tygodniki, dwutygodniki, miesięczniki, dwumiesięczniki, kwartalniki i pozostałe oraz rozdziały z informacjami o prasie sublokalnej, pismach zawieszonych (lub tych, które przestały się ukazywać), stacjach radiowych, stacjach telewizyjnych. Katalog uzupełniają alfabetyczne wykazy: czasopism oraz stacji radiowych i telewizyjnych, miejscowości, w których ukazują się gazety i czasopisma.

Drugim takim wydawnictwem jest „**Polska Książka. Katalog Składowy**” [2] opracowany przez Centrum Informacji o Książce, którego celem jest stworzenie systemu informacji o rynku wydawniczo-księgarskim, w tym o książce aktualnie dostępnej na rynku. Intencją wydawnictwa jest rejestracja tytułów, których nakłady nie uległy wyczerpaniu. Dotychczas ukazały się dwie edycje tego katalogu: część I, która rejestruje 3422 tytuły z lat 1993-1995 zgłoszone przez 419 wydawców i część II rejestrująca 7000 tytułów z lat 1993-1996 zgłoszonych przez 614 wydawców.

Dane zawarte w bazie tytułowej Centrum Informacji o Książce stanowią również podstawę do udzielania informacji bieżącej, tworzenia wykazów i zestawień tematycznych udostępnionych w wersji komputerowej. Dzięki współpracy Centrum z niemieckim partnerem Börsenverein des Deutschen Buchhandels druga edycja Katalogu jest także w wersji CD-ROM. Katalog składa się z części głównej, którą jest wykaz tytułów w układzie alfabetycznym, oraz z czterech indeksów — wykazu tytułów według numerów ISBN, wykazu haseł przedmiotowych, wykazu wydawców w układzie alfabetycznym, wykazu wydawców według numerów ISBN.

Na wartości estetyczne książki polskiej okresu dwudziestolecia międzywojennego zwraca uwagę Janusz Sowiński w opracowaniu **Typografia wytworna w Polsce 1919-1939** [3]. Publikacja ta ukazała się w ramach serii „Książki o Książce”, jest kontynuacją wydanej w r. 1982 pracy tego samego autora pt. *Sztuka typograficzna Młodej Polski*. Prezentowany w omawianej książce materiał został podzielony na sześć rozdziałów. Autor dał w nich obszerny przegląd oficyn wydawniczych, które specjalnie dbały, aby wartościowa książka ukazywała się w starannej szacie typograficznej, wiele miejsca poświęcił typografii polskiej awangardy; cały rozdział traktuje o edycjach ilustrowanych bądź zdobionych drzeworytem.

Zdobnictwem książki zajmuje się także Jadwiga Bednarska w pracy **Z dziejów polskiej ilustracji panegirycznej pierwszej połowy XVII wieku** [4], która ukazała się w serii Rozprawy i Studia Muzeum Śląskiego jako pierwsza część dysertacji polskiej ilustracji panegirycznej w okresie panowania w Polsce Wazów. W pracy tej omówiono wpływ literatury klasycznej, takich arcydzieł jak *Eneida* Wergiliusza, *Metamorfozy* Owidiusza, a także mitologii świata antycznego, świata bogów, herosów, na ilustrację panegiryczną doby Wazów.

Historią tajnej drukarni „Głos Serca Polskiego” w Borach Tucholskich zajął się Józef Weltrowski w pracy **Drukarnia w Borach Tucholskich z lat 1941-1943** [5]. Dzieje konspiracyjnej oficyny działającej w bunkrze na terenie gospodarstwa ro-

dziny Weltrowskich stanowią jeden z licznych przykładów patriotyzmu ludności Pomorza w latach drugiej wojny światowej.

Spis omówionych publikacji

1. **Katalog prasy polskiej (Rocznik).** Kraków : Uniwersytet Jagielloński. Ośrodek Badań Prasoznawczych.
2. **Polska książka.** Katalog Składowy (2 x w roku). Warszawa : Centrum Informacji o Książce.
3. **SOWIŃSKI Janusz. Typografia wytworna w Polsce 1919-1939.** Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1995, 253 s. (Książki o Książce).
4. **BEDNARSKA Jadwiga. Z dziejów polskiej ilustracji panegirycznej pierwszej połowy XVII wieku.** Katowice : Muzeum Śląskie, 1994, 195 s. (Rozprawy i Studia Muzeum Śląskiego).
5. **WELTROWSKI Józef. Drukarnia w Borach Tucholskich z lat 1941-1943.** Tczew : Kociński Kantor Edytorski, 1995, 93 s.

EWA MAHRBURG

PUBLIKACJE NADESLANE

Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej R. 44 nr 1/2, Kraków 1994 — zeszyt dedykowany w 60-lecie urodzin prof. Stanisławowi Grzeszczukowi, redaktorowi *Biuletynu* w l. 1969-1975, dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej w l. 1978-1981. Wśród autorów: Danuta Hombek — „Bibliografia prac Stanisława Grzeszczuka” (blisko 300 poz.), Mieczysław Markowski — „Tomizm na Uniwersytecie Krakowskim w l. 1390-1525”, Maria Kowalczykówna — „Warsztat naukowy Wawrzyńca z Raciborza”, Alfred G. Świerk — „Moguncki *Catholicon* (GW 3182) jako problem badawczy”, Janusz S. Gruchała — „O układzie *Bajek* Biernata z Lublina”, Jan Pirożyński — „Paszkwil na Zygmunta Augusta z r. 1573 i replika w obronie zmarłego króla”, Piotr Kutaś — „Testament królowej szwedzkiej Katarzyny Jagiellonki”, Marian Malicki — „Joachima Bielskiego nieznanne polskie *Epithalamion* na ślub Zygmunta III i Anny Austriaczki”, Michał W. Grzeszczuk — „Zagadki bibliograficzne pierwodruku *Poety* Łukasza Opalińskiego”, Barbara Bienkowska — „Wokół *Satyry na złe żony* — Boileau — Żaluskiego”, Anna Żbikowska-Migoń — „Refleksje o lekturze na łamach śląskich czasopism oświeceniowych”, Wiesław Bienkowski — „Wincenty Pol wobec problemów o książki”, Władysława Semkowicza — „Listy z Włoch z r. 1903” (do narzeczonej) w oprac. Józefa Dużyka. Ponadto w *Kronice* — „Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w r. akad. 1991/1992 i w r.

1992/1993 (Wanda Graszewska-Karolak) — oraz biogramy poświęcone Ewie Gromnickiej-Wiktorskiej (1914-1992) i Marii Wójcik (1914-1992).

Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej R. 45 nr 1/2, Kraków 1995 — Roman N. Zawadzki — „Formuły końcowe w rękopisach św. Jana Kantego”, Henryk Bułhak — „Miscelanea bibliographica. Druki krakowskie XVI w. Jan Haller” (2)”, Zdzisław Pietrzyk — „Antytrynitarze z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w Strasburgu w l. 1538-1621”, Ryszard K. Lewański — „Bibliotheca Nationis Polonae na Uniwersytecie Padewskim”, cz. 1, Krzysztof Pilarczyk — „Źródła do bibliografii XVI-XVIII-wiecznych hebraików z ziem polskich. Cz. 1 Johannes Buxtorf i jego *Bibliotheca rabbinica*”, Marek Wagner — „Mikołaj Złotnicki i jego dziarszy wojenny (1648-1696)”, Stanisław Grzybowski — „Geografia Polski na Uniwersytecie w Sienie w XVIII w.”, Jerzy Starnawski — „O Polsce na Wyspie Brytyjskiej w końcu XVIII i w pierwszej poł. XIX w.”, Aleksandra Mianowska — „Zza kulis pewnego *Wesela*”, Ewa Rutkiewicz — „Witold Chomicz jako grafik książki”, Władysław Berbelicki — „Bibliografia prac Karola Lewickiego”, Jan Brzeski, Adam Roliński — „Sprawozdanie z realizacji projektu badawczego *Dokumenty niezależnego ruchu wydawniczego z lat 1976-1990 w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*”, oraz „Wydawnictwa drugiego obiegu w zbiorach BJ. Katalog. Wydawnictwa ciągłe 1976 — VIII 1980”, Marek Jastrzębski, A. Roliński — „O problemach związanych z opracowaniem bibliograficznym wydawnictw podziemnych”. Ponadto „Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w r. akad. 1993/94”, biogramy zmarłych pracowników: Teresy Smolarczyk (1928-1993), Wiktora Baczyńskiego (1904-1993), Jana Kity (1907-1993), Marii Ściebory (1930-1994), Marii Michalskiej-Zygmunt (1944-1994).

Książnica Śląska T. 25 1988-1994, Katowice 1994, tom jubileuszowy Biblioteki Śląskiej — wśród artykułów: „Powojenne początki Śląskiej Biblioteki Publicznej” Henryka Rechowicza, „30-lecie Bibliografii Śląska (1963-1993)” Teresy Bątkiewicz, „Stare druki Biblioteki Mogielnickiej Starzeńskich i księgozbioru Muzeum Pokuckiego w Kołomyi w Bibliotece Śląskiej” Witolda Wojciechowskiego. Ponadto materiały bibliograficzne, sprawozdania z porad, wyjazdu studyjnego do bibliotek szwedzkich w r. 1993, a w związku z 90-leciem i uroczystością jubileuszu prof. Józefa Mayera *curriculum vitae* jubilata przedstawia Danuta Musioł, o pracach naukowych Profesora pisze Urszula Gumuła. Wspomnienia pośmiertne poświęcono Pawłowi Hieronimowi Rybickiemu (1902-1988) i Franciszkowi Szymiczkiemu (1911-1987).

Sekcja Historyczno-Pamiętnikarska 1975-1995 — Łódź 1996, publikacja Zarządu Okręgu Łódzkiego SBP zawiera tekst wygłoszony przez mgr Krystynę Pieńkowską na uroczystym zebraniu Sekcji, zorganizowanym 26 VI '95 w 20-lecie działalności.

Do publikacji załączono „Fiszkę” nr 1/2 (23/24) — 12-stronicowy Komunikat ZO w Łodzi obejmujący informacje o życiu Okręgu, o publikacjach, spotkaniach, sejsjach, wywiadach, o inicjatywach kulturalnych, o wydarzeniach ważnych dla bibliotekarzy. Zamieszczono też obszerne zestawienie: Łódzka prasa o ksiązkach i bibliotekach. Jest co zobaczyć!

Jak przed podróżą. Wiersze z dnia na dzień — tomik poezji 49 autorów, wydany pod red. Karola Maliszewskiego przez Miejską Bibliotekę

Publiczną w Nowej Rudzie z okazji VI Noworudzkich Spotkań z Poezją (1 VI '96).

Zestaw wydawnictw WiMBP w Zamościu skompletowanych na jubileusz 75-lecia: Reginy Pałczyńskiej — **Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zamościu 1921-1996** — opracowanie udokumentowane licznymi kopiami pism urzędowych, tabelami, opatrzona bibliografią i indeksem nazwisk, Kazimierza Kowalczyka — **Katalog wydawnictw Księgarni Nakładowej Zygmunta Pomarańskiego i Ski Sp. z o.o.** (Zamość 1996) wykazujący 178 tytułów wydanych oraz liczne zapowiedziane, lecz nie zrealizowane. Plon konkursu na tomik poezji zorganizowanego w r. 1995: **Tak blisko** — nagrodzony zbiorek Andrzeja Józefa Misiury oraz 4 wyróżnione tomiki debiutanckie, wydane w r. 1996 ze środków Urzędu Wojewódzkiego, a ponadto liczne druki informujące o mieście i regionie.

Lekcja biblioteczna dla klas VI-VII

Jak my sami możemy chronić naszą planetę

Cele

— Uświadomienie dzieciom, jakie zagrożenia niesie współczesna cywilizacja:

- zniszczenie warstwy ozonowej,
- zniszczenie środowiska,
- wskazanie, jakie działania może podjąć każdy człowiek w dziedzinie ochrony środowiska.

Pomoce naukowe:

- „Śmieci” ekologiczne i nieekologiczne:
 - aluminiowe opakowania po aerozolah,
 - opakowania po napojach: plastikowe, szklane, aluminiowe, kartoniki po napojach,
 - opakowania po środkach czystości: plastikowe, szklane, papierowe,
 - opakowanie po żarówce energooszczędnej,
 - puszki po farbach: metalowe, plastikowe,
 - sztucce plastikowe,
 - naczynia (talerze) jednorazowe,
 - foremki aluminiowe,
 - reklamówki plastikowe i torby papierowe,
 - długopisy i wkłady wymienne, pisaki,
 - baterie jednorazowe i akumulatory,
 - opakowania po lekach,
 - kartony papierowe,
 - pielucha bawełniana i jednorazowa.

● Dwie plansze z pomalowanymi drzewami (bez liści). Duży arkusz papieru pakowego podzielony na dwie części:

- drzewo z czystą korą w otoczeniu zielonej trawy, słońca i błękitnego nieba,
- drzewo z „brudną” korą, bez zielonej trawy (brunatne podłoże), zachmurzone niebo bez słońca,

● Liście zielone z napisami:

(produkty)

- torebki i opakowania papierowe,
 - naczynia szklane i porcelanowe,
 - sztucce stalowe (noże, widelce, łyżki, tyżeczki),
 - baterie — akumulatory (do ładowania),
 - żarówki oszczędzające energię,
 - środki czyszczące nie zawierające chloru (np. proszek do czyszczenia, płyn do mycia ubikacji),
 - aerozole bez freonu i atomizery (wyjaśnić słowo atomizer),
 - pieluchy bawełniane,
 - proszki do prania nie zawierające fosforanów (wyjaśnić słowo fosforany),
 - torby na zakupy trwałego użytku,
 - opakowania szklane (butelki, słoiki),
- (działania)
- używanie samochodów napędzanych benzyną bezołowiową,
 - budowanie oczyszczalni ścieków,



zielony liść

brązowy liść



- zbieranie makulatury,
- wytwarzanie chłodziarek (lodówek, zamrażarek) bez freonu,
- używanie samochodów napędzanych przez akumulatory,
- montowanie filtrów na kominach fabrycznych,
- sprząatanie otaczającego środowiska (las, boisko szkolne, podwórko),
- palenie gazem w piecu centralnego ogrzewania,
- wrzucanie śmieci do kosza,
- zbieranie różnych śmieci do oddzielnych pojemników (papier, szkło, aluminium).

● Liście brązowe z napisami:

- aerozole zawierające freon,
- torby foliowe na zakupy tzw. reklamówki,
- opakowania plastikowe (butelki, pojemniki),
- środki czyszczące zawierające chlor (np. proszek do czyszczenia, płyn do mycia ubikacji),
- proszki do prania zawierające fosforany,
- naczynia plastikowe i papierowe (jednorazowego użytku),
- woreczki foliowe,
- świetlówki,
- baterie jednorazowe,
- sztucce plastikowe (jednorazowe noże, widelce, łyżki, łyżeczki)
- pieluchy jednorazowe tzw. pampersy.
- spuszczenie ścieków do jezior i rzek,
- podmerskie i podziemne próby z bronią atomową,
- katastrofy tankowców na morzach (wyjaśnić słowo tankowiec),
- dymiące komin fabryczne,
- spalanie drewna i węgla w piecach,
- mycie samochodów nad rzeką lub jeziorem,
- używanie samochodów napędzanych benzyną z ołowiem,
- wywożenie śmieci do lasu,
- wytwarzanie chłodziarek (lodówek, zamrażarek) z freonem,

- Liście brązowe i zielone bez napisów.
- Globus i przezroczyste worki foliowe (w których mieści się globus) np. niebieski, zielony, biały.
- „Świerszczyk” 18/1993 i 17/1995.
- Książki na temat ekologii ze zbiorów biblioteki.

Metody

Krótki wykład.

Praca dzieci w grupie.

TOK LEKCJI

● Skąd się wzięła dziura ozonowa i jak zapobiegać jej powiększaniu? Przy pomocy globusa i worków foliowych (przezroczystych) wyjaśniamy, że ziemię otacza atmosfera (powietrze i chmury), która tak jak cebula składa się z kilku warstw. Leżą one jedna na drugiej. Jedną z tych warstw tworzy ozon — gaz, który otaczając ziemię chroni ją przed promieniowaniem ultrafioletowym. Promieniowanie to jest zabójcze dla życia na ziemi.

Freon — gaz niszczący powłokę ozonową.

a) aerozole z freonem (dezodoranty, farby, śmictana).

Jak poznać, który aerozol zawiera freon?

— oglądanie przez uczniów pojemników z aerozolami,

— odnajdywanie znaków mówiących, że aerozol nie zawiera freonu, jest bezpieczny dla środowiska;

b) lodówki i zamrażarki napelnione freonem (najnowocześniejsze nie zawierają tego gazu). Utleniający się freon niszczy ozonową osłonę. W miejscach najbardziej zniszczonych powstały dziury ozonowe.

KAŻDY CZŁOWIEK MOŻE POMÓC
W OCHRONIE WARSTWY OZONOWEJ.
NIE KUPUJCIE I NIE UŻYWAJCIE
AEROZOLI, NA KTÓRYCH NIE MA
SPECJALNEGO ZNACZKA

● Każdy człowiek wyrzuca w ciągu roku ponad 300 kg śmieci. Większość z nich to opakowania. Wysypujemy „śmieci” na duży stół, wokół którego siedzą dzieci. Uczniowie oglądają opakowania i inne przedmioty. Segregują je na 4 grupy:

- papierowe,
- szklane,
- plastikowe,
- aluminiowe i inne metalowe.

Uczniowie w czasie dyskusji odpowiadają na pytania:

1. Które śmieci bardziej, a które mniej zagrażają środowisku?

2. Co jest szkodliwe dla środowiska (np. śmieci papierowe są nieszkodliwe dla środowiska bo:

— można je przetworzyć повторно,

— ulegają biodegradacji (wyjaśnić pojęcie biodegradacja); śmieci plastikowe nie ulegają biodegradacji (nie ulegają zniszczeniu przez setki lat).

Zdziwienie uczniów budzi informacja, że co roku giną 2 mln ptaków wodnych i ponad 100 tys. zwierząt żyjących w wodzie po połknięciu plastikowych przedmiotów.

Dzieci wymieniają poglądy na temat szkodliwości poszczególnych produktów.

Sprzątamy śmieci ze stołu.

● Jakie działania człowieka i które produkty są przyjazne dla środowiska, a które nie?

— „Ubieranie” drzewek w liście z napisami. Na stolik spadają liście zielone i brązowe z napisami dotyczącymi produktów przyjaznych lub szkodliwych dla środowiska. Przypinam plansze z drzewami. Dzieci odróżniają drzewo rosnące w „przyjaznym” środowisku od drzewa rosnącego w środowisku szkodliwym. Wybierają sobie liście, po kolei odczytują głośno napisy na nich i przypinają do właściwych drzewek. Następnie na stół „spadają” liście brązowe i zielone z napisami dotyczącymi działań człowieka przyjaznych lub szkodliwych dla środowiska. Dzieci ponownie wybierają liście, głośno odczytując napisy i przypinają do odpowiedniego drzewa.

— Własne propozycje dzieci dotyczące napisów na liściach. Po wyczerpaniu wszystkich zapisanych liści, dzieci podają własne propozycje produktów i działań ekologicznych lub szkodliwych dla środowiska. Samodzielnie zapisują na liściu (brązowym lub zielonym) i przypinają do właściwego drzewka.

● Podsumowanie lekcji.

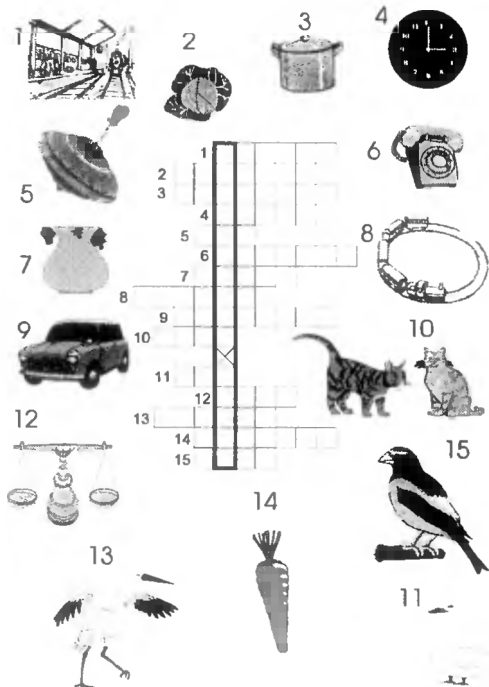
W toku lekcji dzieci uświadomiły sobie, że działania człowieka oraz produkty, które wytwarza, mogą niszczyć środowisko lub chronić je przed zniszczeniem. Wspólnie wyciągamy wniosek, że MY SAMI

MOŻEMY CHRONIĆ NASZĄ PLANETĘ — ZIEMIĘ. Dowodem tego będzie „zadowolone” drzewko obsypane zielonymi liśćmi. Możemy też bezmyślnie lub z innych pobudek doprowadzić do zniszczenia naszej planety („smutne drzewko obsypane brązowymi liśćmi”). Dzieci uświadamiają sobie, że drobne działania każdego z nas mogą dać duże efekty (akcja „Sprzątamy świat”).

● Podanie lektur omawiających poruszone tematy. Można dać do rąk dzieci czasopisma i książki znajdujące się w bibliotece.

● Rozdanie nagród — krzyżówek.

Lekcja zainteresowała dzieci. Wszystkie aktywnie w niej uczestniczyły. Otrzymały do rozwiązania w domu krzyżówkę z hasłem: „Sprzątamy świat”.



ZDZISŁAWA ZOLTEK

Sępólno Kr.

— Szkoła Podstawowa Specjalna

Antologia jesieni

Propozycja scenariusza wieczoru poezji

Wśród projektów wieczorów poezji przygotowywanych przez miłośniczki wierszy zrzeszone w kole o nazwie (nomen omen!) POEZJADA znalazł się pomysł spotkania liryczno — nostalgicznie — nastrojowego przy świecach, podczas którego członkinie koła interpretowały wybrane wiersze skamandrytów o jesieni.

Klimat intymności wyznania lirycznego opracowany został w elementy scenografii i miał swoją linię muzyczną. Do jednobarwnej materii udrapowanej na ścianie poprzyczepialiśmy różnych kształtów i barw liście zebrane w parku. Dziewczęta recytujące wiersze siedziały w zadumie na brzoźowych pniakach i wsłuchiwały się w przepiękną muzykę Zbigniewa Preisnera skomponowaną do filmu *Podwójne życie Weroniki*. Śmiem twierdzić, że ta arcypiękna muzyka uwzniośliła teksty pisane wiele dziesiątków lat wcześniej, tworząc wraz z lirycznym wyznaniem niepowtarzalny klimat.

Recytację wierszy przygotowało 9 dziewcząt. Korzystaliśmy z tekstów zawartych w następujących tomikach:

Jan LECHON: *Poezje*, Warszawa, „Czytelnik” 1979

Jarostaw IWASZKIEWICZ: *Liryki*, Warszawa, PIW, 1980

Kazimierz WIERZYŃSKI: *Poezja i proza* t. 1 Kraków, WL, 1981

Julian TUWIM: *Wiersze zebrane*, Warszawa Czytelnik, 1971

Maria PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Wybór poezji*, Wrocław, Zakład Nar. im. Ossolińskich 1967

Spotkanie przy świecach rozpoczyna się wypowiedzią dwóch recytatorek, które pełniąc honory gospodyni wieczoru, zapalają świece, witają się z zebranymi, zapowiadają treść wieczornego spotkania. Potem gdy z głośnika magnetofonu popłynie muzyka, pozostałe recytatorki zajmują miejsca i w ustalonej kolejności prezentują strofy o jesieni.

Narrator I:

Piękno jesieni. W czym tkwi? Czy we wrześniowym babim lecie, czy w złocie października pod gwiazdozbiorem Oriona? A może w listopadowych deszczach i dreszczach, a może też w pierwszych zimnach?

Przybycie jesieni i jej smutek, a potem umiieranie natury w majestacie barw i w symfonii dźwięków budziły od zawsze w człowieku rozmaite refleksje. A to o życiu i przemijaniu, a to o rozstaniach, a to o przedziwnym rytmie życia, w który jesteśmy wprzęgnięci.

Bo czy chcemy, czy nie, zawsze jest wiosna, a po niej lato; po lecie zaś zawsze przychodzi jesień, którą detronizuje zima.

To rytm natury, której częstką jesteśmy.

Narrator II:

Jesień. Czas zadumy, błęgiego odczuwania ciepła domowego gniazda, smakowanie piękna barw, obserwowanie niestrudzonych w wirowaniu liści, nasłuchiwanie wichrów, gra wyobraźni...

Właśnie z gry wyobraźni, z październikowo-listopadowych zamyśleń zrodziły się kiedyś utwory liryczne, które nas zachwyciły.

Liryka bowiem to najczulszy barometr serca, to obraz zakłęty w słowie, to ponadto specyficzna melodia myśli i nic porozumienia z drugim człowiekiem.

Uczyliśmy się rozumieć poezję na najpiękniejszych polskich wierszach o jesieni, które wyszły spod pióra poetów „Skamandra”, czyli pisanych ręką Tuwima, Lechonia, Wierzyńskiego, Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Iwaszkiewicza.

Tak powstała nasza antologia jesieni, nasz koncert jesienny, który dedykujemy tego wieczora zebranym tu miłośnikom poezji.

Recytator I:

Coraz ciszej, jesień, wrzesień,
pasma ścielą się po polach,
milkną głosy i kolory;
polska jesień — jak u Pola.

Ziarna miałę się we młynie,
wiatr i wiatrak, i wiatrówka,
mleko życia jak w maszynie
oddziela czasu wirówka.

Sen mnie zbiera jak niedźwiedzia,
ale w nocy spać nie można:
jesień niby stara wiedźma
stąpa mądra i ostrożna.

(J. Iwaszkiewicz — „Coraz ciszej, jesień, wrzesień”
s. 190)

Recytator II:

Wiedną godziny powolne. Wątleje chwila
za chwilą:

To gałąź zatopiona w jesieni. Sunę po niej
Milimetrami smutku. Męcząca, uparta praca.
Strącam sekundy z dnia. Listki z gałęzi strącam.

A co jesienią nazwałem? Wielkie, głębokie
westchnienie;
Moje, człowiecze, wzniesione z dna jeziornego,
chłodnego.

Ręce przez okno zanurzam w jeziorze dnia
i jesieni.
Dreszcz po nich skacze. Deszcz kropi. Listki
i chwilki strąca.

(J. Tuwim — *Suma jesieni* t. II, s. 128)

Recytator III:

Bardzo wcześnie jest jesień. Coraz wcześniej słońce
Za jezioro z ołowiu w drzące spada trzciny.

Dzień jest po to, by sennie płynęły godziny,
A wieczór, by oglądać gwiazdy spadające.

Renoir chyba w sadzie pomalował śliwy,
Tak ich skórka zielona, a brzegiem liliowa,
I wszystko tu coś znaczy, tylko brak nam
słowa.

Ach, jak tu odpowiedzieć: czy jestem szczęśliwy?
Jak nurek schodzi w mroki tajemniczych głębin,
Gdzie się przepych koralu bogato rozpina,
Tak ja wypijam wzrokiem czerwoność
jarzębin
Lub próbuję wargami czerwonego wina.

(J. Lechoń — *Czerwone wino*, s. 84)

Recytator I

Tak jakoś polsko, słonecznie i smętnie
Sypią się liście złociste z drzew,
Z mądrą powagą, jak gdyby odświętnie,
Nuca ostatni, jesienny śpiew...

Kłonią się szczyty wysokich akacji,
Duma spokojnie położyła park,
Szumi w nim cichy żal rezygnacji
Echem wstydliwych, łagodnych skarg...

Ja zaś, tęsknoty zebrawszy swe skrzętnie,
W rytm je dostrajam do rzewnych ech:
Tak jakoś polsko, słonecznie i smętnie
Budzi się we mnie dziecinny śmiech...

(J. Tuwim — *Śmiech październikowy*, t. II, s. 359)

Recytator IV

Wichrzą się smutki po polskich ugorach
Jesienią dżdżystą...
Śnią ludzie w izbach o strachach i zmorach,
Hulają dusze po polach,
Dusze straceńców...

Mokną pod deszczem na drzewach Chrystusi
Jesienią dżdżystą...

Skrada się pod drzwi Złe jakieś — i kusi...
Jęczą, jak widma, pod siłą nieczystą
Ludzie strwożeni... A było w oborach
Przeciągle ryczy jesienią dżdżystą...
Wichrzą się smutki po polskich ugorach...

Cienie tułają się w lasach rozmokłych,
Cienie ogromne...
Krzyże spróchniałe na drogach się chylą,
Błądzą po nocach kaleki ułomne
I w lasach smutnych szukają przytułku...

Smutno jest u nas... Tak smutno! Tak smutno!
Dusz potępienicznych melodią pokutną
W płasy wprawione, tańczą polskie smutki
Jesienią dżdżystą...

Więdną dziewczynom pod oknem ogródki,
Wstają i patrzą... Deszcz zwarzył drzewiny...
Noc była straszna... Jak chore dzieci
Przez okna patrzą... Załkał płacz cichutki...
Rozniósł się echem o żalach, niedolach,
Rozniósł się jękiem w przestrzeń szarą, mglistą...

Hulają dusze po polach
Jesienią dżdżystą...

(J. Tuwim — *Jesienią*, t. II s. 360)

Recytator V

Już pożar złotych liści noc jesienna gasi,
I charty zasypiają na starym arrasie,
Prababki na portretach i królowie Sasi
Znikają wśród zmierzchu. Smutno w takim
czasie.

Nad wodą wiatr przegina wierzb garbatych pałki,
Za oknami zawieja i rozmokła droga.
Biedni ci, co nie mogą uwierzyć w rusałki,
Ani w duchy, we wróżby, ani w Pana Boga!

(J. Lechoń — *Romantyczność*, s. 150)

Recytator III

W złotych strzępach liści drzewa nocą stoją,
Księżyc srebrne smugi po ziemi rozwłóczy,
Nic mi nie pomoże na tęsknotę moją,
Już mnie żadne szczęście od niej nie oduczy.

Pobiegały domy od srebrnej poświaty,
Jesienny przymrozek słabe ciało krzepi.
Tylko zeschnięte liście, tylko zwidłe kwiaty!
Może być jak było, może nie być lepiej.

(J. Lechoń — *W złotych strzępach liści drzewa nocą stoją...*, s. 34)

Recytator VI

O! Jak strasznie się wloką te długie godziny,
O! jak dzień pełen trwogi. O! jak noc milcząca.
Do dania mam tak wiele — połowę mej winy,
A dłoń mi ją kochana ze wzgardą odtrąca.

Lecz wierzę, że jak wszystko — i miłość się znuży,
Jak dzieciństwo mgłą wspomnień zasnuje błękitną,
Gdzieś w kącie utkwii serca, jak kolec od róży,
Bolesne przypomnienie, że kwiaty gdzieś kwitną.

(J. Lechoń — *O! jak strasznie się wloką te długie godziny*, s. 31)

Recytator II

Wiem... Siadłaś teraz przy oknie
I patrzysz...
Kasztan położył przed Twym oknem stoi
I liście roni... jesiennie liście...
Deszcz kropi... kasztan moknie,
Wiem: siadłaś teraz przy oknie,
Jesienią Ci się w dobrych oczach smutki,
Te twoje smutki: dziwne... przypomniane...
Lecą, lecą z kasztanu liście,
Powiędłe, obłąkane,
Szelestnie naziem się kładą,
Żalobnie... złocście...
— A może świeci słońce?

.....
Na ulicy nikogo nie ma,
Ciche, ciche jest twoje miasteczko,
Tylko lecą z kasztanu liście...
A kasztan moknie, moknie...

(J. Tuwim — *Przy oknie*, fragm. t. 1. s. 217)

Recytator IX

Tylko te chłodne, pogodne,
Przewiewne ranki jesienne,
(Liliowe astry jesienne),
Senne, łagodne,
Gdy w miłym, szarym niebie
Wzrok rozczulony tonie:
Te ranki, te są dla Ciebie.
Byś w miękko wystanym pokoju
Z liściasto-ptasią tapetą,
Bładobłękitna,
W tym właśnie dzisiejszym stroju,
Przez okno patrzyła spokojnie
Na miłe niebo jesienne,
A na stoliku w wazonie,
Niech będą astry liliowe,
Liliowe astry jesienne.

(J. Tuwim — *Ranki jesienne* t. 1, s. 28)

Recytator VIII

Wciąż rozmyślasz. Uparcie i skrycie.
Patrzysz w okno i smutek masz w oku...
Przecież mnie kochasz nad życie?
Sam mówiłeś przeszłego roku...
Śmiejesz się, lecz coś tkwi poza tem.
Patrzysz w niebo, na rzeźby obłoków...
Przecież ja jestem niebem i światem?
Sam mówiłeś przeszłego roku...

(M. Pawlikowska-Jasnorzewska — *Miłość* s. 84)

Recytator VII

O żurawie na niebie krwawym!
O kluczu lekki i złoty,
który otwierasz tęsknotę
za nieskończonym odlotem.

(M. Pawlikowska-Jasnorzewska — *Żurawie*, s. 66)

Recytator VIII

Jesiennego krwotoku nic już nie powstrzyma,
Czerwień kapie z parku na ulicę...
Jesień żyły sobie rozciąła
i błednie z zimna,
jak śmiertelnie senna
Eunice...

(M. Pawlikowska-Jasnorzewska — *Jesień*, s. 121)

Zardzewiałe róże jesieni
patrzą w przestrzeń białą od deszczu —
deszcz niebo przyszywa do ziemi
tysiącem ściegów i dreszczów. —

I wszystko psuje się, paczy,
cieknie, zgnilizną broczy,
lecz nie na zawsze, z rozpacz —
ale na krótko, z rozkoszy.

(M. Pawlikowska-Jasnorzewska — *Jesień*, s. 139)

Recytator VII

Brzozy są jak złote wodotryski.
Zimno jest jak w ostatnim liście.

A słońce jest jak ktoś bliski,
który ziębnie i odchodzi. Lecą liście...

(M. Pawlikowska-Jasnorzewska — *Październik*, a. 65)

Recytator V

Rumieńce lata poblady.
Liść złoty z wiatrem mknie
I klonom ręce opadły,
i mnie...

(M. Pawlikowska-Jasnorzewska — *Liście* s. 65)

Recytator IX

Mimozami jesień się zaczyna,
Złotawa, krucha i miła.
To ty, to ty jesteś ta dziewczyna,
Która do mnie na ulicę wychodziła.
Od twoich listów pachniało w sieni,
Gdym wracał zdyszany ze szkoły,
A po ulicach w lekkiej jesieni
Fruwały za mną jasne anioły.
Mimozami zwiędłość przypomina
Nieśmiertelnik żółty — październik.
To ty, to ty, moja jedyna,
Przychodziłaś wieczorem do cukierni.
Z przemodlenia, z przeomdlenia senny,
W parku płakałem szeptanymi słowy.
Młodziak z chmurek przeświwitywał jesienny,
Od mimozy złotej — majowy.

Ach, czułyymi, przemiłymi snami
Zasypiałem z nim gasnącym o poranku,
W snach dawnymi bawiąc się wiosnami,
Jak tą złotą, jak tą wonną wiązanką...

(J. Tuwim — *Wspomnienie*, t. I s. 216)

Recytator VI

Taki to już los mój będzie,
Takie to już miłowanie:
Przywitanie, pożegnanie,
Pożegnanie, wspomnianie...
Oczy twoje widzę wszędzie,
Oczy twoje mnie całują,
Z dali, z dali mnie miłują,
Z dali, z dali mnie żałują,
Nie przychodzą na wzywianie,
Jeno błyszczą, jak w legendzie,
W dali, w dali, zewsząd, wszędzie,
— Taki to już los mój będzie,
Takie to już miłowanie:
Przywitanie... pożegnanie...

(J. Tuwim — *Los*, t. 1, s. 204)

Recytator II

Lato ma smak zieleni, jest kwaśne jak szczaw.
I nie zna tej zadumy, co mgłace się rzyńska,
Gorzka urodę kory i sok zwiędłych traw
Dopiero jesień późna ze ziemi wyciska.
Modrzewiom opuszczony starzeje się wąs
A pątniki jarmarczne, wędrowne obłoki,
Czerwoną bukowinę malują na brząz
I na złotych jesionach cień strzępią wysoki.

Jeszcze bledziutka sepia wypyli się z brzóz
I jeszcze cierpki zapach wywieje się z liści
A zachód stanie ścianą, łuną będzie rósł
I błyskał coraz stromiej i coraz ogniściej.
Aż wylegną się wiatry, aż zbiegną się psy
I śród nocy, pod oknem zawyją boleśnie —
Gorzkie szczęście zadumy, późna jesień, mgły,
Smutna mądrość, co zawsze przychodzi za wcześnie.

(K. Wierzyński — *Mądrość jesienna*, t. 1, s. 215)

Recytator VIII

Liście spadają dni całe i noce,
Spadają wieczorem i rano:

Recytator VII

Chcemy przykryć was kocem,
Chcemy przykryć was chustką,
Kozuchem i futrem
Przed zimą nieubłaganą,
Przed śniegiem i pustką,
Przed jutrem.

Prześpicie się jak w chorobie
Pod naszą opieką,
W ciepłym, liściastym grobie,
W kącie ogrodu, pod parkanem, daleko.

Przeleżycie przez styczeń i luty
Na podściółce trawiastej, na puchu,
Jak w skrzyni mrozem okutej
W słodkim, bezpiecznym zaduchu.

Oczy z wolna zatoczą się bielmem,
Serce miękką zagoi się pleśnią,
W takim życiu liściastem, popielnem
Żadne widma ludzkie się nie śnią.

Recytator VIII

Tak do marca lub kwietnia aż spadnie
Deszcz. Zmartwychwstaniec wesoły,
Docieknie, odszuka was na dnie
I gąbczaste napoi popioły.

Przyjdzie ogrodnik na wiosnę, na wiosnę
Spokój pod liśćmi widłami potarga,
Pożytecznym użyźni kompostem
Młode róże, co pną się na parkan.

(K. Wierzyński — *Hibernacja*, t. 1, s. 429)

Recytator V

Waż zostaje mi jesień. Nawłóć pozłocista
Mazowiecką mimozę po ogrodach przedzie,
Na spocone inspekty rosa siąpi dżdżysta,
Szałwia czerwone szale rozwija na grzędzie
I ciepło się ostatnie w rezedach wygrzewa.
Już słyhać nocne chóry. Ponadziemskim graniem,
Jak skrzypce pełne wiatrów, oddychają drzewa,
Topole szumią lękiem, buki zadumaniem,
I każda brzoza płacze po raju, jak Ewa.
Rankiem dopiero dzieciół wesoło zagada,
Szyszki z mlecza paproszy, w pień sosnowy stuka
I w locie jakby nagle na powietrzu siada —
Oczy trudno oderwać!

(K. Wierzyński — *Kurhany* (fragm.), t. 1 s. 256)

Recytator I

Plejady to gwiazdozbiór już październikowy:
Wyływa nad horyzont ciemno i okrutnie
I patrzy na schylone, zadumane głowy,
Na połamane brzozy i pobite lutnie.
Przechodzi i o świecie drży nad moim domem,
Posyła promień cichy, ale przenikliwy,
I głosem mówi do mnie, i takim znajomym,
Że może jest kto jeszcze na świecie szczęśliwy.
Szczęśliwy, który kocha; szczęśliwy, kto wierzy;
Szczęśliwy... albo tylko tak jemu się zdaje...
Szczęśliwy, który łąką o świtaniu bieży,
I na jesiennym niebie widzi gwiazdy maja.

(J. Iwaszkiewicz — *Plejady* (fragm. V), s. 94)

Recytator VI

Nim przyjdzie wiosna,
nim miną mrozy,
w ciszy kolebie —
nade mną sosna,
nade mną brzoza
witkami szepce.

Szepce i śpiewa
niby skrzypcowa
melodia cicha,
melodia nowa,
której nie słyhać,
która dojrzewa.

Tak się zapadam
jak w śniegu puchy
w jesienne liście
i tylko duchem
słucham i badam,
czy noc nadchodzi,
czy świt się rodzi,
czy rzeczywiście?

I tylko przez sen
wyciągam ręce
— to mnie nie budzi,
nie chcę nic więcej —
bo wiem, że jestem
w nieskończoności,
w morzu miłości
do ludzi.

(J. Iwaszkiewicz — „*Nim przyjdzie wiosna*”, s. 199)

Recytator VIII

Pogoda lasu niechaj będzie z tobą, promień
przedarty przez dwa liście dębu, ptaszek Zyg-
fryda, co opowiadał o śpiącej dziewczynie, szmer
gałęzi, szmer lasu Liszta i Wagnera, lasu szyd-
łowieckiego, gdzie zabito Adzia, dębu, co wisi
u nas nad fortepianem, pogoda lasu
pogoda pogoda

Recytator VI

Pogoda wody niechaj będzie z tobą wody stawu
i wody jeziora, które tak lubisz; strumyka spod
Koszystej i strumyka spod Czarnego Stawu, gładka
powierzchnia zatoki Palermo i słaby przybój pod
Sopotami,
pogoda wody

pogoda pogoda

Recytator V

Pogoda burzy niechaj będzie z tobą
pogoda sinej chmury i zielonych żarnic,
żagli zerwanych, pogoda Mirandy,
pogoda nawalnicy, pogoda jeziora Genezareth
niech cię uciszy
pogoda pogoda

Recytator VII

Pogoda nieba niechaj będzie z tobą
przepaski Oriona, blasku Plejad,
śpiewu łabędzia lecącego w górze,
obszaru galaktyki, objętości
mgławicy, antymaterii, pogoda nicości
pogoda pogoda

Recytator II

Pogoda czasu niechaj będzie z tobą
twego czasu i czasu gwiazdnych zegarów,
pogoda klepsydry, którą odwraca sędzia Joanny,
przestrzeni od nas do nas,
zaciemnienia do zaciemnienia, czasu skurczowego

w sprężynie i czasu zebranego
w gasnącym słońcu

pogoda pogoda

Recytator I

Pogoda domu niechaj będzie z tobą
jasnego pokoju, nakrytego stołu,
białego sera, mleka, kawy, wiśni,
drobnych przedmiotów,
których pochodzenie my tylko znamy,
fotografii, o których my tylko coś wiemy,
Irenka, Tazio, pani Wodzińska,
twarze, które z naszego biurka zejść
do podręczników i już na zawsze,
pogoda roślin pokojowych, choinek,
aloesów, pogoda naszych piesków

pogoda pogoda

Pogoda ziemi niechaj będzie z tobą —

(J. Iwaszkiewicz — *Pogoda lasu niechaj będzie z tobą*,
s. 342)

GRAŻYNA ŁAKOMY
Szkoła Podstawowa, Mirosławiec

„Wokół Morza Bałtyckiego”

„Wokół Morza Bałtyckiego” — międzynarodowa objazdowa wystawa literatury dziecięcej została uroczystie otwarta 4 VI w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży MBP w Oświęcimiu. Przygotował ją i jej funkcjonowanie kontroluje Fiński Instytut Literatury w Tampere w Finlandii. Oświęcim jest pierwszym miejscem ekspozycji książek skompletowanych w kręgu państw Forum Bałtyckiego, które ma na celu m.in. prezentację kultury innych krajów i integrację kulturową poprzez książkę dla młodych. Przygotowano ją, by zwrócić



międzynarodową uwagę na literaturę dziecięcą, zgromadzić wokół niej czytelników, badaczy, nauczycieli, bibliotekarzy, uaktywnić wydawców i tłumaczy. Wystawa ma gościć w dwu miejscowościach każdego kraju, w r. 1996 — w Polsce, na Litwie i w Estonii, w r. 1997 — na Łotwie, w Rosji, Niemczech, Danii, Szwecji i Finlandii. Każdy z tych krajów eksponuje zestawy swojej literatury według własnych kryteriów: najlepszej, sławnej, popularnej, nagradzanej lub najnowszej.

PUBLIKACJE

Bibliotekarz 1996 nr 2 — na wstępie niezbyt krępujące rozważania redaktora naczelnego na temat wątpliwości, jakie żywi on w związku z projektem ustawy o bibliotekach i z niedostatkiem konstruktywnej dyskusji na jego temat oraz z niemocą środowiska bibliotekarskiego. W rubryce poświęconej ustawie znajdujemy uwagi Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich do projektu oraz relację p. Lucjana Bilińskiego z pierwszego czytania projektu ustawy podczas posiedzenia Sejmu RP 15 XII 1995. W sprawie bibliotek także alarmujący głos prof. Jacka Wojciechowskiego w związku z ustawą o zakresie działania dużych miast. Artykuły: Wojciech Zalewski: „Dziedzictwo wojny — przemieszczone księgozbiory” Peter Burnett — „Regionalny Program Biblioteczny Instytutu Społeczeństwa Otwartego” (o inicjatywach George’a Sorosa), Ewa Chmielewska-Gorczyca i Katarzyna Nowosad — „Automatyzacja Biblioteki Sejmowej”, Jan Wołosz — „Dobre bibliotekarstwo w państwie duńskim”, cz. 1. Ponadto obszernie informacje o warsztatach na temat zarządzania zmianami (Biblioteka Narodowa — 8-10 XI) w 12 sesjach dla kadry kierowniczej, oraz o konferencji — „Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1990-1995”, zorganizowanej (14-15 XI) przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy, z treściami wyeksponowanymi wnioskami. Jak zwykle przegląd publikacji, felieton Jerzego Maja „Strachy na Lachy” o zalewie rynku pseudonauką szmirą oraz „Pyłki” Andrzeja Kempy — Szlagiery z dawnych lat — o pieśniach patriotycznych, a dla szeptaczy wiersz o książce, którego nie ma w żadnej antologii — *Stara księga* Mieczysława Nostitz-Jackowskiego. Biogram Haliny Kurkówny (1908-1995) z Biblioteki Raczyńskich.

Bibliotekarz 1996 nr 3 — artykuły: Katarzyna Diehl — „Rynek biblioteczny w świetle wyników ankiety” (przeprowadzonej w bibliotekach akademickich, naukowych i wojewódzkich publicznych na temat firm — dostawców usług i produktów), Jadwiga Sadowska — „INNOPAC w Bibliotece Narodowej”, Jan Wołosz — „Dobre bibliotekarstwo w państwie duńskim”, cz. II, Bolesław Howorka — „Dokument nieopublikowany — materiał biblioteczny czy archiwalny?”, Danuta Sieradzka — „Harold Washington Library Center — największa biblioteka publiczna na świecie”. Treść dyskusji podczas pierwszego czytania w Sejmie projektu ustawy o bibliotekach analizuje Andrzej Mężyński. Doniesienia z życia bibliotek, przegląd publikacji, felieton Jerzego Maja „Strachy na Lachy” (tu nieco drwiny pod adresem jednego z artykułów w „Po-

radniku”) i Andrzeja Kempy „Pyłki” (tu wiersz Włodzimierza Perzyńskiego „Nad starą księgą”).

Bibliotekarz 1996 nr 4 — artykuły: Zbigniew Nowak — Cztery wieki Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk (1596-1996)”, Julian Fercz — „Finansowanie uczelni a potrzeby bibliotek akademickich”, Danuta Waldowska, Maria Józwiak — „Komputeryzacja w WiMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze”, Grażyna Bożek — „ALEPH w Bibliotece Politechniki Białostockiej”, Krystyna Szykuła — „Z pobytu w bibliotekach Zachodniej Europy i Zachodniej Australii; Iwona Pietrzakiewicz — „Specyfika biblioteki zakonnej na przykładzie Biblioteki Księży Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie”. Ponadto relacja Andrzeja Kłossowskiego o ważnych kongresach i konferencjach, Elżbiety Czerwińskiej — o ogólnopolskim seminarium w Cieszynie na temat ochrony zbiorów zabytkowych, przegląd publikacji, felietony.

Bibliotekarz 1996 nr 5 — numer otwiera słowo od redaktora w związku ze stanowiskiem II Forum SBP w sprawie wykorzystania literatury fachowej i uczynienia jej dostępną dla każdego bibliotekarza. Artykuły: Jacek Wojciechowski — „Bibliotekarstwo” (czym ono jest, po co istnieją biblioteki i jakie są ich funkcje, kim jest bibliotekarz i jaką pełni rolę w społecznej komunikacji), Lucjan Biliński — „Dodatkowe zakupy nowości wydawniczych dla bibliotek” (dla zapobieżenia stałej tendencji spadkowej wskaźnika zakupu na 100 mieszkańców w l. 1991-1995), Jan Wołosz — „Dobre bibliotekarstwo w państwie duńskim”, cz. III, Bolesław Howorka — „Twórca i jego prawo do wynagrodzenia”, Agnieszka Pruszyńska — „Straty bibliotek medycznych w czasie II wojny światowej”. Grażyna Moskalska relacjonuje zawartość kwartalnika „The International Information and Library Review” (1995 vol. 27 nr 1) poświęconego przemianom na rynku książki w b. krajach socjalistycznych. Tradycyjnie przegląd publikacji i felietony. Biogram Marii Wyczółkowskiej-Pakulskiej (1913-1995) zasłużonej dla bibliotekarstwa w Łowiczu.

Bibliotekarz Lubelski 1994 R. 39 nr 125, rocznik WBP w Lublinie zawiera m.in. artykuły: Andrzej Padziński — „Udział Aleksandra Jaworowskiego w opracowaniu zbiorów Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie”, Stefania Jarzębowska — „Działalność wydawnicza Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie w l. 1964-1994”, Ryszard Bania — „Biblioteki samorządowe”.

Anna Wójcik — „Propozycja przysposobienia czytelniczego młodzieży szkół ponadpodstawowych w bibliotece publicznej”, Anna Kowalska — „Z krótkich doświadczeń z pracy w bibliotece szkolnej i publicznej w Nowodworze”, Halina Wolska — „Co widziałyśmy w Belgii”, Zofia Marczuk — „Biblioteka anglojęzyczna w Zamościu”, wspomnienia poświęcone Janinie Grabowskiej (1912-1993), Genowefie Madonowej (1913-1990), Annie Wójcik (1940-1994). Ponadto przegląd wydawnictw o regionie, kronika za r. 1993.

Bibliotekarz Lubelski 1995 R. 40 nr 126 — zawartość: Waldemar Jakson — „Próba włączenia WBP w Lublinie do komputerowego systemu informacji bibliotek lubelskich uczelni”, Halina Wolska — „Kilka uwag o informacji w bibliotece publicznej”, Teresa Jarzyna — „Stan organizacji i działalność programowa bibliotek funkcjonujących we wspólnej strukturze z ośrodkami kultury w woj. lubelskim”, Zofia Skomorska — „Lubartowskie biblioteki”, Andrzej Bujek — „Moje uwagi o kulturze, bibliotece, potrzebach gminy”, Maria Poręba — „Praca z czytelnikami niepełnosprawnymi i starszymi w Filii nr 28 WBP w Lublinie”, wspomnienia o Annie Platt (1944-1995), Zofii Koperskiej (1918-1993), Antoninie Kłos (1912-1995), przegląd wydawnictw o regionie, kronika za r. 1994.

Bibliotekarz Olsztyński 1995 nr 3/4 — w numerze: Roman Ławrynowicz — „Biblioteki publiczne województwa olsztyńskiego — aktualne problemy, perspektywy rozwoju”, Celina Kwiatek-Mack — „Główna Biblioteka Uniwersytecka Wolnego Uniwersytetu w Berlinie”, R. Ławrynowicz — „Pani Ziuta Morgiewicz”; rozmaitości literackie podała Jolanta Juran, warsztat informacyjny samorządowych bibliotek publicznych omówiła Joanna Burska. Ponadto zestawienie bibliograficzne poświęcone laureatowi Nagrody Nobla 1995 Seamusowi Heaneyowi, nowe książki o Warmii i Mazurach, źródła informacyjno-bibliograficzne w nabytkach WBP, kalendarium wydarzeń z życia bibliotek publicznych (VII-XIII 95).

Bibliotekarz Radomski 1995 nr 3/4 — przynosi zwięzły przegląd ogólnej działalności bibliotek publicznych w woj. radomskim w okresie 1975-1995 oraz chronologiczny rejestr najważniejszych, najciekawszych dokonań i wydarzeń w poszczególnych bibliotekach w ostatnim dwudziestolecu, zestawiony w dwu częściach: biblioteki na terenie miasta Radomia (oprac. Danuta Tomczyk), biblioteki na terenie województwa (Elżbieta Domańska, Henryka Kędzierska, Teresa Majdak, Zofia Nogaś, Maria Sochaj).

Każdą część zamykają wykazy osób, które uzyskały wiedzę fachową w ośrodkach kształcenia bibliotekarzy i na wyższych uczelniach. Kalendarium opatrzone indeksem nazwisk oraz indeksem miejscowości.

Bibliotekarz Zamojski 1996 nr 3 — dział z życia bibliotek przynosi m.in. omówienie sytuacji bibliotek woj. zamojskiego w r. 1995 (oprac. Halina Biniek), „Spostrzeżenia dotyczące funkcjonowania połączonych placówek kultury w województwie w l. 1990-1994” (Anna Kalniuk) oraz wyniki badań w r. 1995 nad poczytnością bestsellerów i nowości wśród czytelników bibliotek publicznych (Małgorzata Wojtas). W dziale Refleksje — artykuł Barbary Białkowskiej — „Dziecko a potrzeby informacyjne”, Jacka Drogosza — „Koniec epoki Gutenberga?” i „Wybór właściwego programu komputerowego dla biblioteki — kilka praktycznych rad dla początkujących”. Wśród pomocy metodycznych — „W świecie Pana Brzechwy”, scenariusz imprezy (oprac. Mirosława Kucharska), „Wieczór literacki poświęcony Halinie Poświatowskiej” i „Narkomania problemem młodzieży”, pogadanka (w oprac. Elżbiety Strupiechowskiej). Ponadto zestawienia bibliograficzne: „Automatyzacja w bibliotekoznawstwie, informacji naukowej i poligrafii” (J. Drogosz), „Konspekty lekcji bibliotecznych” (Tadeusz Pietrzak), „Książki, które warto kupić” (Anna Kuszczak), Kronika bibliotek — II półrocze '95 (Danuta Zwolińska).

Poradnik Bibliograficzny-Metodyczny WBP Poznań 1996 nr 2 (113) Zawartość: Kalendarz rocznic (IV-VI), Zestawienia bibliograficzne — w oprac. Urszuli Bzdawki — „Literatura skandynawska”, „Literatura szwedzka”, 100-lecie nowożytnych igrzysk olimpijskich”, w oprac. Andrzeja Dudziaka — „Poznań — czerwiec 1956”, „Polskie mogiły — ocalić od zapomnienia”. Ponadto bibliografie osobowe poświęcone Josifowi Brodskiemu i Emilii Sczanieckiej, wybitnej wielkopolskiej działaczce patriotycznej i społecznej. W dziale materiałów metodycznych projekt lekcji bibliotecznej nt. Emilii Sczanieckiej (1804-1896) w oprac. Bożeny Król. Tradycyjnie — przegląd nowości do księgozbioru podręcznego oraz nowości regionalnych, kronika.

75 lat Książnicy Miejskiej w Łodzi — materiały z sesji (4 XII 1992) poświęconej 75 rocznicy powstania WiMBP w Łodzi ukazały się w r. 1995 pod red. Elżbiety Pawlickiej i Andrzeja Kempy. Na publikację składają się: szkic historyczny E. Pawlickiej — „Z dziejów Książnicy Miejskiej” oraz referaty omawiające działalność poszczególnych działów i pracowni Regionalnej Biblioteki, autorstwa Aleksandry Plu-

szczyńskiej, Grażyny Chmielewskiej-Klamut, Jolanty Szymańskiej, Iwony Książek, Urszuli Piórkowskiej, Marii Lalek, Andrzeja Gawrońskiego, Moniki Ziomek, ponadto prace: Barbary Rzeczkowskiej — „Kształcenie i dokształcanie zawodowe bibliotekarzy”, Izabeli Nagórskiej i M. Ziomek — „Dorobek naukowy i publicystyczny pracowników Książnicy Miejskiej w okresie 75-lecia jej istnienia” oraz wspomnienia Tadeusza Chróściewskiego i I. Nagórskiej (155 s., 4 s. fot.), I. N.

400 lat Biblioteki Gdańskiej (21-22 VI) — po mszy św. i złożeniu kwiatów u grobu fundatora, Jana Bernarda Bonifacio, oraz otwartym dla gości posiedzeniu Rady Naukowej Biblioteki — realizacja programu sesji „W kręgu bibliologów pomorskich” obejmującego referaty poświęcone wybitnym uczonym gdańskim od w. XVII po czasy najnowsze oraz sesji „Księgozbiory historyczne miast nadbałtyckich”, poczynając od Gdańska po Bremę. Uroczystości towarzyszyło odsłonięcie w Bibliotece Gdańskiej PAN tablicy pamiątkowej oraz otwarcie wystaw: „Dorobek bibliologów pomorskich” i „Skarby gromadzone przez wieki”. W Muzeum Narodowym przygotowano ekspozycję „Srebrne oprawy w zbiorach polskich”.

Jubileusz 75-lecia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zamościu — uroczystość odbyła się w dniach 8-9 V w Sali Consulatów Urzędu Miejskiego. W programie promocja wydawnictwa „Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zamościu (1921-1996)”, II międzynarodowa konferencja naukowa — „Henryk Sienkiewicz. Biografia. Twórczość. Recepcja” pod patronatem wojewody radomskiego, Stanisława Rapy. Z referatami wystąpili m.in. profesorowie: dr Lech Ludorowski (Lublin) — „Na tropach dam Michała Wołodyjowskiego”, Zdzisław Piasecki (Opole) — „Henryk Sienkiewicz — człowiek i twórca w świetle swoich listów do Stanisława Witkiewicza”, Eugenia Łochowa (Lublin) — „Henryk Sienkiewicz w krytyce młodopolskiej”, Jelenia Cybienko (Moskwa) — „Z dziejów recepcji twórczości Henryka Sienkiewicza w Rosji”, Marcei Kosman (Poznań) — „Od >> Trylogii << do >> Krzyżaków <<”, ewolucja warsztatu powieściopisarza”, Jerzy Konieczny (Bydgoszcz) — „Kult pośmiertny Sienkiewicza w Wielkopolsce w XX-leciu międzywojennym”.

BELCHATÓW — Miejska Biblioteka Publiczna sfinalizowała 15 VI już po raz trzeci ogólnopolski **Konkurs Literacki im. W. Olszewskiego**. Był to konkurs na wiersze o tematyce lirycznej oraz na małe formy poetyckie. Współfundatorem nagród było m.in. Ministerstwo Kultury i Sztuki. W jury zasiadali: Leszek Żuliński, Konstanty Pieńkosz i Andrzej Krzysztof Waśkiewicz.

Laureatami pierwszych nagród w każdej z kategorii zostali: Bartosz Muszyński z Lęborka i Beata Kurek z Krakowa.

Impreza finałowa Belchatowskie Spotkanie Literackie posłużyła Telewizji Łódź do przygotowania programu „Rozmaitości literackie”. Uczestnicy spotkania — udzielając wywiadów oraz w rozmowach kularowych — podkreślali jego perfekcyjne przygotowanie i przebieg. (J. M.)

GRYBÓW woj. nowosądeckie. IV Gminny Konkurs Czytelniczy zorganizowany przez Komisję Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Rady Gminy Grybów oraz WBP w Nowym Sączu trwał od marca do czerwca 1996 r. Przeznaczony był dla dzieci starszych — „Sienkiewiczowski bohater” i dla młodszych — „Strofy pędzłem malowane”. Jego celem było ożywienie czytelnictwa dzieci oraz popularyzacja twórczości Sienkiewicza, Brzechwy i Janczarskiego.

Komisja w składzie: Katarzyna Król — kier. Działu Instrukcyjno-Methodycznego WBP w Nowym Sączu, Ewa Gad-Hotłoś — plastyk, Maria Sosin — instruktor ds. Czytelnictwa Dziecięcego WBP oceniła nadesłane prace plastyczne (63) i literackie (25). Wyróżniono w kategorii rysunku prace 15 uczestników, w kategorii prac literackich — 8 osób. Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbyło się w Bibliotece w Starej Wsi 19 VI w obecności wójta gminy Grybów, inż. Krzysztofa Michalika. Ogółem w konkursie wzięło udział 10 bibliotek wiejskich z miejscowości: Biała Nizna, Binczarowa, Cieniawa, Florynka, Gródek, Kąclowa, Krużłowa Nizna, Ptaszkowa, Stara Wieś, Stróże. (Urząd Gminy w Grybowie).

GRUDZIĄDZ. Jubileusz 50-lecia Biblioteki Miejskiej (20 V) połączono z uroczystością nadania placówce imienia Wiktora Kulerskiego oraz otwarciem zmodernizowanego Oddziału Dziecięcego Biblioteki Głównej.

400-lecie stołeczności Warszawy — w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej otwarto 24 V wystawę „Oświata i szkolnictwo w Warszawie (1596-1996)”. Po otwarciu odbył się pokaz komputerowego programu bibliotecznego „Belfer” oraz filmu „Gry uliczne” w reżyserii Krzysztofa Krauze.

RADOM. Dzień Bibliotekarza i Bibliotek w WiMBP WBR im. Zahskich — w programie uroczystości wystąpienie wojewody radomskiego, dr. Zbigniewa Kuźmiuka, wręczenie nagród, dyplomów, odznaczeń, referat Janiny Jagielskiej, sekretarza generalnego ZG SBP — „Biblioteki polskie na tle przemian społecznych”, koncert Młodzieżowej Orkiestry Smyczkowej „Divertimento”.

ŁOWICZ. Młodzi twórcy regionu łowickiego — uroczyste ogłoszenie wyników konkursu poetyckiego odbyło się 10 VI w siedzibie Biblioteki Miejskiej.



Zakład Aparatury Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego

30-401 Kraków, ul. Rydlówka 24

tel. 66-66-33,66-45-97, 22-10-33 w. 480, tel./fax 66-24-98

OFERTA

Uprzejmie informujemy, że Zakład Aparatury Naukowej UJ jest producentem nowoczesnych regałów metalowych — na wszelkiego rodzaju dokumenty, książki oraz akta.

Regały do zabudowy zwartej — jezdne z korbowymi mechanizmami przesuwu — w porównaniu do regałów tradycyjnych, czyli nieruchomych, pozwalają prawie na dwukrotne zwiększenie pojemności — na takiej samej powierzchni magazynowej (bibliotecznej).

Koszt wykonywanych w naszym Zakładzie regałów jezdnych do zabudowy zwartej — wg aktualnych cen — wynosi 95,- zł (+ VAT 22%) za 1 metr bieżący powierzchni na dokumenty, książki itp.

Przy standardowej długości półki, to jest 1 mb — koszt wykonania regałów równy jest wartości wynikającej wprost z pomnożenia ceny za 1 m² przez ilość półek.

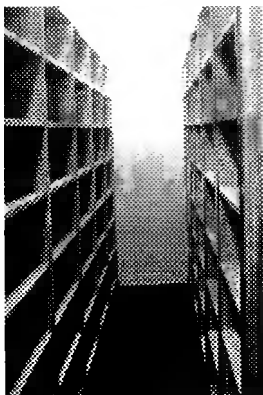
Do wykonywanych przez nas regałów załączamy zestaw części zapasowych, a więc półki, ścianki boczne, elementy napędowe, zaczepy półek i inne — w ilości proporcjonalnej do wielkości zamówienia.

W cenie regałów uwzględniony jest transport oraz montaż w miejscu przeznaczenia.

Na regały zapewniamy 1 rok gwarancji oraz serwis pogwarancyjny.

Konsultacje – doradztwo oraz projekty zagospodarowania wnętrza w regały wykonujemy bezpłatnie.

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty.



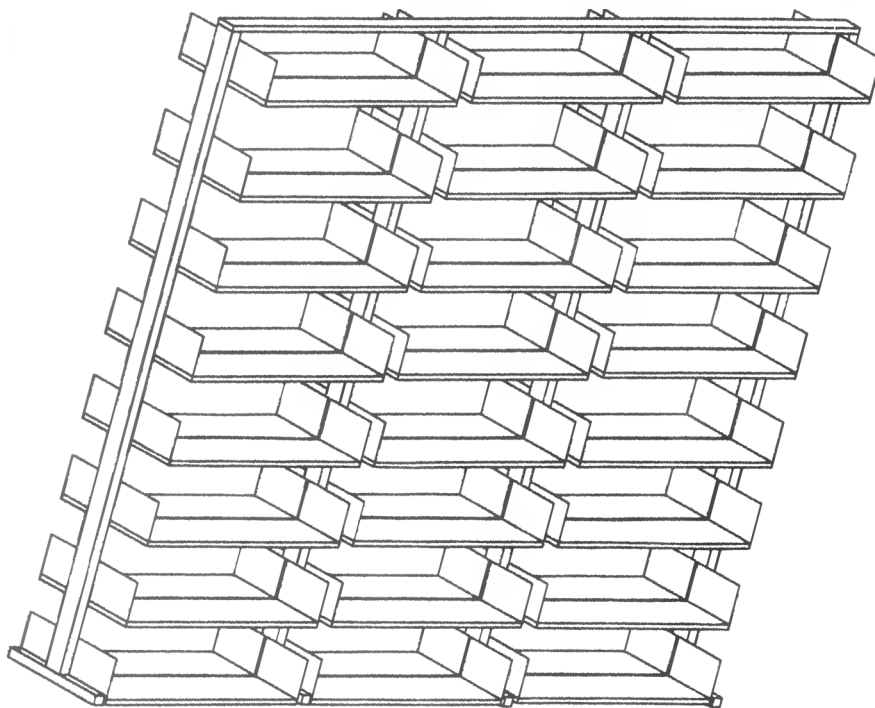
Regały metalowe do zabudowy zwartej lub przestrzennej (jezdne lub nieruchome)

Wymiary regałów i półek oraz ilości segmentów,
a także kolory — wg życzeń Zamawiającego.



Zakład Aparatury Naukowej
Uniwersytetu Jagiellońskiego
30-401 Kraków, ul. Rydlówka 24
tel. 66-66-33, 66-45-97, 22-10-33 w. 480, tel./fax 66-24-98

OFERTA
REGAŁ METALOWY DWUSTRONNY



- Ceny:**
a) półka — 35,- zł/ szt.
b) słup — 90,- zł/ szt.

Koszt wykonania powyższego zestawu — 2.040 zł

**Wymiary regałów i półek oraz ilości segmentów,
a także kolory — wg życzeń Zamawiającego.**

„Biblioteka Szkolna - MOL”

program komputerowy tworzący ze szkolnej biblioteki
nowoczesne centrum informacyjne

- Sprawdzony - używa go ponad 500 szkół w Polsce.
- Zalecany przez MEN - w zestawie zalecanych środków dydaktycznych nr 0140.

Posiada wszystkie funkcje potrzebne w bibliotece szkolnej.

Ponadto:

- Obsługuje kody kreskowe.
- Automatyzuje promocję.
- Kilkakrotnie skraca czas inwentaryzacji zbiorów tj. skontrum.
- Uwalnia bibliotekarzy od żmudnych czynności związanych ze statystyką biblioteczną i papierową administracją w bibliotece.
- Wszelkie statystyki szkolne tworzy w pełni automatycznie.
- Nauczyciele - bibliotekarze mają więcej czasu na pracę dydaktyczną z czytelnikami.
- Czytelnicy w bibliotece mają natychmiastowy dostęp do potrzebnej informacji.

To się opłaca!!!

MOL⁹² Systemy informatyczne

 **VULCAN**
OPROGRAMOWANIE KOMPUTEROWE

ul. Zygmunta Augusta 3-5-7, 81-359 Gdynia
tel. /0-58/ 20 39 53 lub 21 80 21 w. 274

ul. Kazimierska 15, 51-657 Wrocław
tel. /0-71/ 48 01 58 lub 72 85 58

KRAJOWA
KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA



OFERUJEMY

BOGATY WYBÓR
PUBLIKACJI
EDUKACYJNYCH

* * *

LITERATURĘ
DZIECIĘCĄ
MŁODZIEŻOWĄ
I DLA DOROSŁYCH

* * *

Jak zamawiać?

Wystarczy przesłać
pod nasz adres za-
mówienie, a książki
za zaliczeniem pocztowym trafią do Państwa.

**PRZYJMUJEMY
TAKŻE
ZAMÓWIENIA
TELEFONICZNE!**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22) 632-83-50
632-43-44

ZAPRASZAMY

KUPON ZAMÓWIENIA

Zamawiający

Imię _____

Nazwisko _____

Ulica, nr domu _____

Kod, Miejscowość _____

Województwo _____

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
1. E. Schopler, R.J. Reichle, M. Lansing	Techniki nauczania dla rodziców i profesjonalistów. Zindywidualizowana ocena i terapia dzieci autystycznych oraz dzieci z zaburzeniami rozwoju.	12,02	
2. K. Ludewig	Terapia systemowa. Podstawy teoretyczne i praktyka	10,24	
3. G. Rogala	OKI I JEGO MISTRZ seria: Drogi i ścieżki sukcesu	15,00	
4. E. Waszkiewicz	Pracuję z sześciolatkiem. Poradnik dla nauczycieli i rodziców	6,70	
5. E. Waszkiewicz	Pracuję z sześciolatkiem — ćwiczenia	6,50	
6. M. Kutzner- -Kościńska, K. Włażnik	Gimnastyka korekcyjna dla dzieci 6-10 lat	9,50	
7. Pr. zb.	SO MI LA. Ćwiczenia muzyczne w klasach 1-3. Książka pomocnicza dla nauczycieli szkół podstawowych	11,00	
8. K. Stasińska	120 lekcji muzyki w kl. 1-3	25,00	
9. Pr. zb.	Zielona ścieżka. Edukacja ekologiczna w klasach 4-6	6,00	
10. D. Rowlands	Zanieczyszczenie środowiska a człowiek	5,50	
11. R. Stachowiak	Testy z biologii. Fizjologia i biogeografia	9,00	
12. T. Mossor- -Pietraszewska	Testy z biologii. Genetyka i ewolucjonizm	9,00	
13. A. Wiśniewska	Testy i sprawdziany z biologii w szkole średniej	5,21	
14. B. Wiłkomirski	Między chemią a biologią. Zarys biochemii dla uczniów szkół średnich	9,80	
15. Z. Podbielkowski	Wędrówki roślin	17,00	
16. L. Lipnicki, H. Wójciak	Porosty klucz-atlas	13,00	
17. M. Koszmider, G. Kazanecka	Zielone zadania. Ochrona środowiska w zadaniach chemicznych	5,50	
18. T. Słabczyński	Wielcy odkrywcy i podróżnicy SŁOWNIK	15,00	
19. W. Skrzypczak	Geografia ekonomiczna	10,43	



Autor	Tytuł	Cena Ilość
20. J Kop, M. Kucharska, E. Szkutłat	Geografia. Zadania i testy dla licealistów i kandydatów na studia	8,50
21. K.A. Wojtaszczyk	Współczesne systemy polityczne	7,00
22. W.T. Kulesza	Ideologie naszych czasów	8,50
23. J. Micuń	TESTY — świat współczesny, Polska współczesna, wiedza o społeczeństwie (materiały egzaminacyjne dla maturzystów i kandydatów na studia)	10,43
24. J. Micuń	OPRACOWANE TEMATY EGZAMINACYJNE — świat współczesny, Polska współczesna, wiedza o społeczeństwie (materiały egzaminacyjne dla maturzystów i kandydatów na studia)	14,28
25. J.M. Calbo Angril	Portret w malarstwie	40,00
26. J.M. Parramon	Kolor w malarstwie	25,00
27. G. Watermann	Kolor w mieszkaniu — barwy, kształty, oświetlenie	24,94
28. S. i A. Morgan	— seria: Wspaniały świat kolorów — KOLOR W SZTUCE I REKLAMIE — KOLOR W NAUCE — KOLOR I JEGO ZNACZENIE — KOLOR W ŚWIECIE ZWIERZĄT	12,77 12,77 12,77 12,77
29. K. Zwolińska	Mała historia sztuki	45,00
30. K. Mikocka- -Rachubowa	Szkolny słownik TERMINY I POJĘCIA Z WIEDZY O SZTUCE	7,50
31. B. Kaczorowski	Szkolny słownik ZABYTKI KULTURY POLSKIEJ	20,00
32. A. Markowski	Szkolny słownik TERMINÓW I POJĘĆ GRAMATYCZNYCH	13,00
33. S. Stabryła	Słownik szkolny MITOLOGIA GRECKA I RZYMSKA	14,00
34. Pr. zb.	Słownik szkolny ASTRONOMIA	6,50
35. K.M. Pazdro, J. Sobczak, Z. Dobkowska	Słownik szkolny CHEMIA	7,50
36. J. Fronk, J. Ząbek	Słownik szkolny BIOCHEMIA	15,00
37. Z. Muzyczka, M. Kordos	Słownik szkolny MATEMATYKA	16,00
38. M. Hellmib	Kosmetyka naturalna	34,41
39. M. Stoppard	Poradnik dla każdej dziewczyny. Wszystko o dorastaniu, zdrowiu, pielęgnacji ciała, problemach w domu i szkole	20,65
40. J. Brittain	Encyklopedia kieszonkowa ROBÓTKI RĘCZNE	33,65

POLECAMY

- NOWOŚCI SZKOLNE
- LITERATURĘ FACHOWĄ
- PORADNIKI
- ENCYKLOPEDIE
- SŁOWNIKI
- ALBUMY, ATLASY

* * *

UWAGA !!!

Co miesiąc będziemy Państwu prezentować nowy zestaw książek z różnych dziedzin.

* * *

Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje i życzenia Państwa — postaramy się im sprostać.

**SZUKASZ
POTRZEBNEJ
KSIĄŻKI ?
ZAMÓW JĄ U NAS !**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22)632-83-50
632-43-44

ZAPRASZAMY

podpis zamawiającego

niemiecka firma



oferuje nowoczesne materiały i maszyny:

DO OCHRONY KSIĄŻEK

- FILMOLUX samoprzylepne folie bezbarwne, błyszczące i matowe, z miękkiego PCV lub polipropylenu, o grubości ok. 70 µm, odporne na środki czyszczące i większość rozpuszczalników, z klejem poliakrylowym odpornym na starzenie, w rolkach o szerokości od 22 do 40 cm,
- maszyna BLS-F, półautomat, laminuje jednocześnie obie zewnętrzne okładki książek do szerokości 40 cm,

DO KONSERWACJI PAPIERU

- FILMOPLAST P, P90 bezdrzewne bibułki i papiery samoprzylepne,
- FILMOPLAST T samoprzylepne kolorowe taśmy płócienne z wiskozy,
- FILMOPLAST K bibułki japońskie do konserwacji metodami tradycyjnymi,
- FILMOPLAST R cienkie bibułki, buforowana węglanem magnezu, z klejem odwracalnym, poliakrylowym uaktywniającym się przy temperaturze 120°-150° C
- maszyna do konserwacji filmoplastem R

Przedstawiciel:

„KAMI” Sp. z o.o., 00-048 Warszawa, ul. Mazowiecka 12,
tel./fax (22) 266 463, tel. 0-90 285 582

DRODZY CZYTELNICY!

Wydawnictwo SBP poleca nowy 15 tom z serii
« Nauka-Dydaktyka-Praktyka »

Barbara Sosińska-Kalata

PODRĘCZNIK

UKD

dla bibliotekarzy i pracowników informacji

Jest to gruntownie zmodernizowana i rozbudowana wersja podręcznika wydanego w 1993 roku. Blisko 100 stron nowego tekstu, 2 nowe podrozdziały, znacznie rozbudowany aneks o najnowsze tablice UKD oraz indeks rzeczowy — to nowe walory tej cennej książki. Będzie ona nieoceniona pomocą dla wszystkich studiujących oraz doksztalających się bibliotekarzy i pracowników informacji

Tę książkę trzeba mieć stale pod ręką w codziennej pracy bibliotekarza!

Do nabycia: DZIAŁ PROMOCJI I KOLPORTAŻU SBP, 02-103 Warszawa-Ochota, ul. S. K. Hankiewicza 1, tel. 22-43.45, oraz w WYDAWNICTWIE SBP, 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-52-96.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:



Mieczysław Dobija, Wojciech Smaga

Podstawy matematyki finansowej i ubezpieczeniowej

Seria: *Przedsiębiorczość*

Wyd. 2, podr., s. 217, brosz., 14,3 × 20,5 cm

ISBN 83-01-11750-8

Proponowany podręcznik jest rezultatem wieloletnich doświadczeń dydaktycznych autorów, zdobytych podczas prowadzenia zajęć z matematyki finansowej. Książka stanowi podstawowy kurs tego przedmiotu wykładanego na wszystkich akademiach ekonomicznych i w szkołach biznesu w Polsce. Do tej pory podręcznik funkcjonował jako skrypt, którego nakład jest już całkowicie wyczerpany, obecnie zaś autorzy proponują jego rozszerzenie o zagadnienia dotyczące matematyki finansowej ubezpieczeń, kursów walut i papierów wartościowych oraz technik amortyzacji. Podręcznik uzupełniając zadania oraz szkice ich rozwiązań, a także tablice oraz indeks matematyczny.

Jarosław Bartoszewicz

Wykłady ze statystyki matematycznej

wyd. 2 popr., podr., s. 328, brosz., 16,5 × 24 cm

ISBN 83-01-12027-9

Jest to kolejne wydanie podręcznika statystyki matematycznej przeznaczonego dla studentów matematyki oraz niektórych wydziałów uczelni technicznych. Zawiera teoretyczny wykład podstaw statystyki matematycznej i jej wybranych zagadnień w ujęciu teorio-decyzyjnym; między innymi czytelnik znajdzie tu podstawowe wiadomości z zakresu dwóch najważniejszych działów statystyki teorii estymacji oraz teorii testowania hipotez.

Książka przeznaczona jest dla studentów matematyki, podyplomowych studiów matematycznych i kolegów nauczycielskich, niektórych wydziałów wyższych szkół technicznych.

Janusz Biernat

Arytmetyka komputerów

Wyd. 1, podr., ark. wyd. 18, brosz. 16,5 × 24 cm

ISBN 83-01-12027-4

Jest to pierwszy na naszym rynku podręcznik poświęcony systemom liczbowym i kodowaniu liczb, podstawowym algorytmom stosowanym w operacjach arytmetycznych współczesnych procesorów, a więc dodawaniu, odejmowaniu, mnożeniu i dzieleniu stałymi i zmiennoprzecinkowym. Opisano też operacje bardziej skomplikowane: obliczanie pierwiastka kwadratowego, funkcji trygonometrycznych i hiperbolicznych oraz funkcji logarytmicznej i wykładniczej.

Całość uzupełnia duża liczba przykładów i bogata literatura.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 635-09-76, fax (0-22) 26-09-50

**Zapraszamy do naszych księgarni promocyjnych na terenie całego kraju,
w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa**